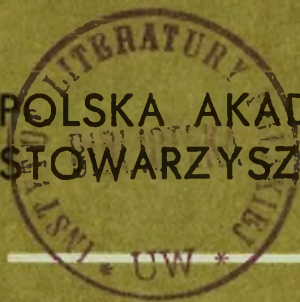


PL ISSN 0033-202X

POLSKA AKADEMIA NAUK — BIBLIOTEKA W WARSZAWIE
STOWARZYSZENIE BIBLIOTEKARZY POLSKICH



przeгляд biblioteczny

ROCZNIK 55

zeszyt

1

1987

OSSOLINEUM

REDAKCJA

BARBARA SORDYLOWA — redaktor naczelny
ANDRZEJ MEŻYŃSKI — zastępca redaktora naczelnego
HANNA ŁASKARZEWSKA — sekretarz redakcji
Członkowie: MARIA LENARTOWICZ, HANNA ZASADOWA
Współpraca redakcyjna: JANINA PELCOWA

RADA REDAKCYJNA

KRZYSZTOF MIGOŃ — przewodniczący
BARBARA EYCHLEROWA, ANDRZEJ KŁOSSOWSKI,
JADWIGA KOŁODZIEJSKA, MARIA LENARTOWICZ, HANNA ŁASKARZEWSKA,
LEON ŁOŚ, ANDRZEJ MEŻYŃSKI, HENRYK SAWONIAK, ANNA SITARSKA,
BARBARA SORDYLOWA, JÓZEF ZAJĄC, HANNA ZASADOWA

Stały dodatek do Przeglądu Bibliotecznego

BIBLIOGRAFIA ANALITYCZNA BIBLIOTEKOZNAWSTWA
I INFORMACJI NAUKOWEJ

Opracowanie

Instytut Bibliograficzny Biblioteki Narodowej
Redaktor: BARBARA EYCHLEROWA

Adres Redakcji:

Biblioteka PAN, 00-901 Warszawa, Pałac Kultury i Nauki,
VI p. tel. 203-302, teleks 815360 bpan pl .

Adres Wydawnictwa

Zakład Narodowy im. Ossolińskich — Wydawnictwo PAN,
50-106 Wrocław, Rynek 9



PRZEGLĄD BIBLIOTECZNY

LIBRARY REVIEW

1987

Zeszyt 1

invent. 0120
TREŚĆ

Współtwórcy bibliotekarstwa polskiego — świadkowie sześćdziesięciu lat	5
Wywiad z dr Wandą Sokołowską, nestorem bibliotekarstwa polskiego (Rozm. przepr. <i>Anna Romańska i Hanna Zasadowa</i>)	5
Narada nt. Biblioteki sieci PAN jako warsztat pracy naukowej. Warszawa, 24.10.1985	
Wprowadzenie (<i>Czesław Madajczyk</i>)	27
Referaty:	
WOJCIECH GASPARIKI: Potrzeby i oczekiwania badacza dotyczące piśmiennictwa naukowego	29
BARBARA SORDYLÓWA: Struktura i potencjał informacyjny sieci bibliotek PAN	37
ANDRZEJ MEŻYŃSKI: Gromadzenie piśmiennictwa naukowego w bibliotekach sieci Polskiej Akademii Nauk	45
Dyskusja (Oprac. <i>Zbigniew Dziejicki, Ewa Niezbecka</i>)	55
Wnioski pod adresem III Kongresu Nauki Polskiej	59
Wnioski pod adresem kierownictwa PAN	61
Wnioski pod adresem środowiska bibliotecznego	61
Postulaty dotyczące bibliotek naukowych i informacji w uchwale III KNP (<i>B.S</i>)	62
Doniesienia. Komunikaty	
Stała Konferencja Muzeów i Bibliotek Polskich na Zachodzie (<i>Marek Czechowski</i>)	65
Sprawozdania	
IV Międzynarodowe Sympozjum Bibliotek Akademii Nauk Krajów Socjalistycznych nt. Badanie informacyjnych potrzeb uczonych akademii nauk krajów socjalistycznych (Jabłonna, 30.09-5.10.1985) (<i>Franciszek Kyselica, tłum. Zofia Pietrzak</i>)	69
Recenzje i przeglądy piśmiennictwa	
Bibliotekarstwo współczesne	
A. R. Rogers, K. McChesney: <i>The library in society</i> . Littleton, Col.: Libraries Unlimited 1984, 285 s. (<i>Marta Grabowska</i>)	75
Bibliotekarstwo w NRD	
Erwin Marks: <i>Die Entwicklung des Bibliothekswesens der DDR</i> . Leipzig: VEB Bibliographisches Institut 1985, 201 s. (<i>Janina Pelcowa</i>)	79

Biblioteki naukowe	
Bernhard Fabian: Buch, Bibliothek und geisteswissenschaftliche Forschung. Göttingen: Vandenhoeck und Ruprecht 1983, 345 s. (Zbigniew Zmigrodzki)	86
Przegląd piśmiennictwa krajowego (Ewa Niezbecka)	89
Z prac Biblioteki PAN w Warszawie	
„Przegląd Biblioteczny” — nakład, prenumerata, czytelnicy (Hanna Łaskarzewska, Andrzej Mężyński)	93
Z życia SBP	
Protokół z plenarnego posiedzenia ZG SBP dn. 28 czerwca 1985 r. (Juliusz Wasilewski)	99
Plan pracy ZG SBP na rok 1986	101
Regulamin działania Prezydium ZG SBP	105
Z załobnej karty	
Zbigniew Binerowski (1927-1985) (Jadwiga Łuszczynska)	107
Anna Czekajewska-Jędrusik (1921-1985) (Andrzej Skrzypczak)	110
Kronika krajowa	115
Kronika zagraniczna	119
Wydawnictwa otrzymane	123
Autorzy	124

CONTENTS

Creators of Polish librarianship — witnesses of sixty years	5
An interview with senior of Polish librarianship Wanda Sokołowska Ph. D. (An interview by Anna Romańska and Hanna Zasadowa)	5
A conference: PAS libraries as laboratories for research work. Warsaw, October 24, 1985	
Introduction (Czesław Madajczyk)	27
Reports:	
WOJCIECH GASPARIKI: Scholar's needs and expectations concerning the scientific literature (Summary — 36)	29
BARBARA SORDYŁOWA: Structure and informative potential of the network of the Polish Academy of Sciences (Summary — 43)	37
ANDRZEJ MĘŻYŃSKI: Acquisition of scientific literature by libraries of the Polish Academy of Sciences (Summary — 54)	45
Discussion (Zbigniew Dziedzicki, Ewa Niezbecka)	55
Conclusions	59
Postulates concerning scientific libraries and information among resolutions of the III Congress on Polish Science (B.S.)	62

Communications

Standing Conference of Polish Museums and Libraries in the West (<i>Ma- rek Czechowski</i>)	65
---	----

Reports

IV International Symposium of PAS libraries in socialistic countries (Jabłonna, 1985) (<i>Franciszek Kyselica</i> , transl. <i>Zofia Pietrzak</i>)	69
---	----

Reviews	75
-------------------	----

Activities of the Library of Polish Academy of Sciences	93
---	----

News from the Polish Library Association	99
--	----

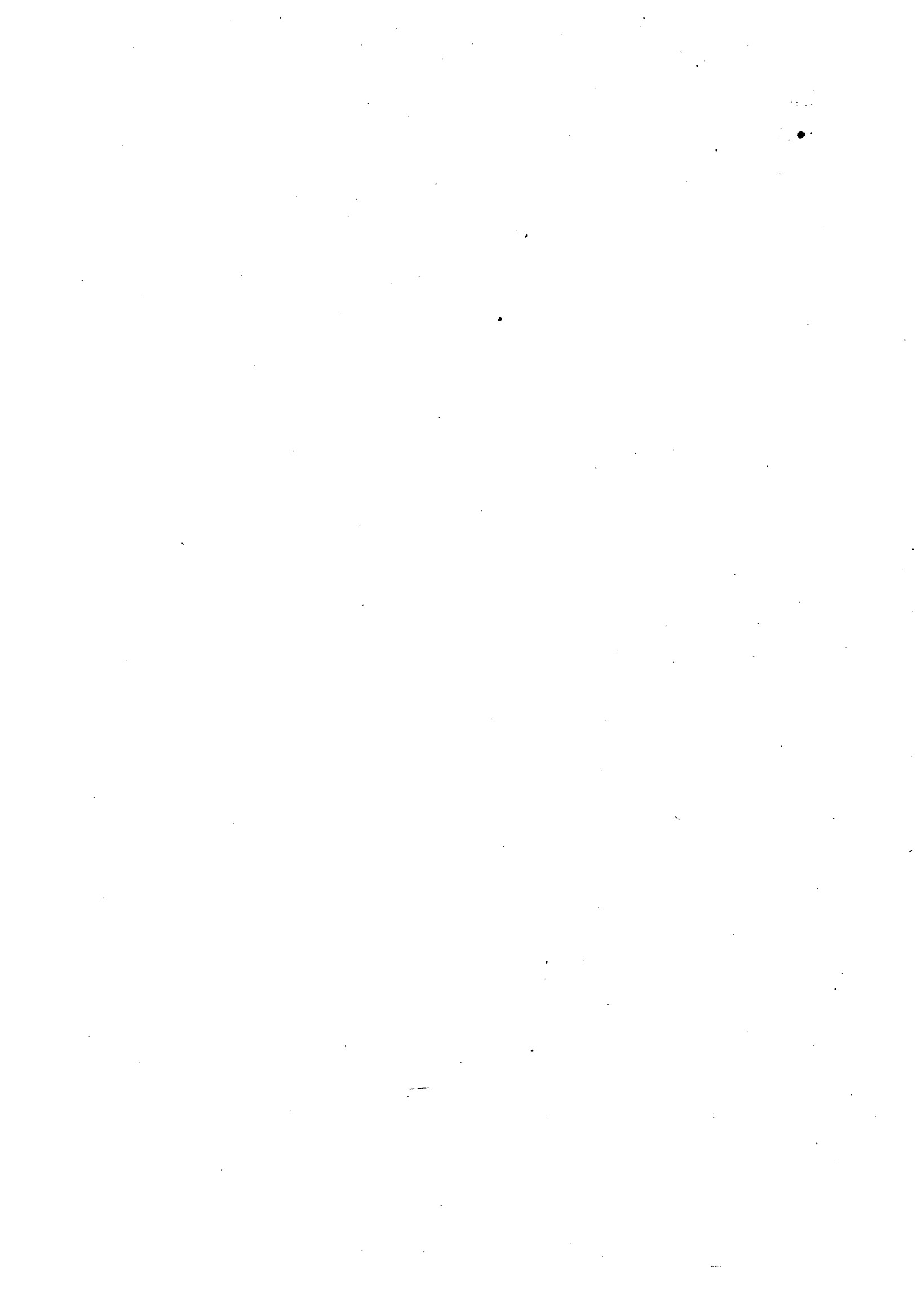
Obituary	107
--------------------	-----

News from the country	115
---------------------------------	-----

News from abroad	119
----------------------------	-----

Publications received	123
---------------------------------	-----

Contributors	124
------------------------	-----



W S P Ó Ł T W Ó R C Y
B I B L I O T E K A R S T W A P O L S K I E G O —
Ś W I A D K O W I E S Z E Ś Ć D Z I E S I Ę C I U L A T

PRZEGLĄD BIBLIOTECZNY 1987 1
PL ISSN 0033-202X

WYWIAD Z DR WANDĄ SOKOŁOWSKĄ,
NESTOREM BIBLIOTEKARSTWA POLSKIEGO



AR — Na początku lat dwudziestych zdecydowała Pani podjąć studia historyczne, a w kilka lat potem została Pani bibliotekarzem. Czy była to decyzja chwili, czy przemyślany wybór?

WS — Od dzieciństwa cechowało mnie zamiłowanie do lektury. Zainteresowania historyczne wyniosłam z domu rodzinnego i z jego tradycji. Mój pradziad walczył w powstaniu listopadowym, o polskich dziejach opowiadali rodzice. Moja pierwsza „poważna” książka — to *Olszynka Grochowska* Przyborowskiego, którą matka czytała nam (mnie i rodzeństwu) głośno wieczorami. Później domowy księgozbiór dał mi dostęp do literatury historycznej o XIX w., do twórczości Szymona Askenazego, Adama Skałkowskiego i in. Podjęte w 1922 r. studia historyczne na Uniwersytecie Warszawskim trwały długo. Po wstępnym proseminarium u prof. Stanisława Arnolda zostałam uczennicą prof. Marcelego Han-

delsmana. Uczęszczałam kolejno na trzy jego seminaria dotyczące Odrodzenia, Restauracji we Francji oraz feudalizmu we Francji. Na trzecim dostałam do opracowania wierszowaną kronikę z XII w. „Roman de Rou” Roberta Wace’a. Autor był nadwornym kronikarzem Henryka Plantageneta, a kronikę napisał w średniowiecznym dialekcie normandzkim. Z trudem przegryzałam się przez te liczne strofy (40 000 wierszy) przy pomocy słownika francusko-normandzkiego, jaki znalazłam w Czytelnicy Biblioteki Uniwersyteckiej. Trwało to chyba ok. 2 lat. W końcu zdecydowałam się napisać pracę doktorską o tej kronice („Robert Wace i źródła do jego Roman de Rou”). Tak to od zainteresowania się wiekiem XIX w Polsce przeszłam do feudalizmu francuskiego.

AR — A wybór zawodu?

WS — W ówczesnych warunkach historyk mógł zostać nauczycielem (a tego wolałam uniknąć) lub poświęcić się pracy naukowej, która dopiero po pewnym czasie mogła zapewnić utrzymanie. Wybrałam bibliotekę sądząc, że stanie się ona warsztatem płatnej pracy zawodowej, jak i — opartej na zbiorach bibliotecznych — pracy naukowej. Myśląc o przyszłości, jeszcze w czasie trwania studiów, ukończyłam Kursy Bibliotekarskie (1928/29), zorganizowane przez Koło Polonistów UW. Jednocześnie pomagałam przy modernizowaniu katalogu alfabetycznego Biblioteki Seminarium Historycznego, które mieściło się w gmachu prokuratorskim (obecny budynek Wydziału Prawa). Przepisywałam zniszczone karty, trochę katalogowałam pod kierunkiem Ksawerego Świerkowskiego, wówczas ucznia prof. Wacława Tokarza. Na kursach słuchałam wykładów z bibliotekarstwa Faustyna Czerwijowskiego i Jana Muszkowskiego, z bibliografii Tadeusza Sterzyńskiego oraz innych. Poznałam wtedy też Adama Lewaka i Wacława Borowego. Dwaj ostatni wygłosili prelekcje specjalistyczne. Takie było moje pierwsze zetknięcie się z pracą i zagadnieniami bibliotekarstwa. Po promocji doktorskiej w 1932 r. podjęłam starania o pracę. Ani Stefan Demby z Biblioteki Narodowej, ani Muszkowski, dyrektor Biblioteki Ordynacji Krasińskich, nie rozporządzali wolnymi etatami. Muszkowski poradził mi, abym udała się do Biblioteki Uniwersyteckiej, w której częściej zdarzają się wolne miejsca i gdzie wszechstronnie można poznać różne dziedziny pracy zawodowej. Zgłosiłam się więc do Biblioteki Uniwersyteckiej, nie tak dawno otwartej po „zaryglowaniu”, spowodowanym przebudową jej lokali. Dyrektor Stefan Rygiel przyjął mnie na praktykę, oczywiście — bezpłatną. Dopiero po dwóch z górą latach zostałam pracownikiem Biblioteki z uposażeniem 150 zł miesięcznie. Był to roczny kontrakt z Funduszu Opłat Studenckich, później co roku odnawiany.

AR — Niełatwo więc było o pracę w naszym zawodzie, a i płaca raczej skromna. A jakie były pierwsze kroki Pani w Bibliotece?

WS — W Bibliotece zostałam przydzielona do Działu Książek w Biurze Katalogowym, które zajmowało prawie cały front gmachu BUW

na II piętrze. Inna była wtedy struktura Biblioteki, nie istniał wówczas osobny Oddział Gromadzenia Zbiorów, jego funkcje pełniły w Biurze Referaty: EO, Kupna, Darów i Wymiany. Opracowanie wpływu należało do Referatów: Katalogowania Alfabetycznego i Przedmiotowego oraz Inwentaryzacji. Referat Katalogów trudnił się powielaniem kart oraz włączaniem ich do katalogów. Referat Melioracji pracował w stałym kontakcie z kierownikiem Biura Magazynowego. Ponadto istniał jeszcze Referat Biblioteki Biurowej, do którego należało opracowywanie książek do podręcznego katalogu Biblioteki Biura Katalogowego posiadającej, jak na ówczesne czasy, bogaty zestaw pomocy encyklopedycznych, bio- i bibliograficznych, dzieł z zakresu bibliotekarstwa, słowników polskich i obcych. Moja pierwsza praca w Biurze to wypełnianie zbiorczych kart wydawnictw seryjnych. Ale wkrótce zaczęłam już katalogować. Zastępując chorych czy będących na urlopie kolegów, poznałam organizację pracy we wszystkich referatach Biura, z wyjątkiem katalogu przedmiotowego, do którego i w późniejszej mojej pracy nigdy nie dotarłam. Były okresy, kiedy niektóre Referaty (Darów i Wymiany, Kupna, Melioracji) prowadziłam samodzielnie. Po roku praktyki w Biurze, chcąc poznać pracę Działu Czasopism, poprosiłam o przeniesienie mnie do tego Działu. Ale po kilku miesiącach wróciłam do Biura. Nie poznałam dokładnie pracy z czasopismami, zatrudniono mnie bowiem wyłącznie przy przepisywaniu starych, zniszczonych kart. Poprzestałam na pracy w Dziale Książek.

AR — Jaki zespół ludzi pracował w Bibliotece lat trzydziestych?

WS — Był to zespół bardzo nieliczny w porównaniu do tej rzeszy, jaka pracuje w niej obecnie. Pracowało dwudziestu kilku bibliotekarzy oraz kilkunastu magazynierów, pełniących też funkcje sprzątaczy. Działami podstawowymi — Działem Książek i Działem Czasopism — kierowali dwaj kustosze. Kustosz pierwszego Działu był z reguły zastępcą dyrektora. Kustosz Działu Czasopism opiekował się czytelniami. Strukturę Biblioteki uzupełniały: Magazyn (teoretycznie związany z Działem Książek), Wypożyczalnia oraz Gabinet Rycin, którego kierownik nie posiadał nawet tytułu kustosza i podlegał dyrektorowi; natomiast inne zbiory specjalne nie były wyodrębnione jako wydzielone agendy. Stanowisko kustosza obsadzane było drogą konkursu. Wymagany był doktorat, dorobek naukowy, staż bibliotekarski. Obowiązywała urzędnicza pragmatyka służbowa. Decyzje personalne były ściśle rozdzielone: pracowników do 8 stopnia służbowego angażował kierownik BUW, wyższe rangi — rektor, a kierownika Biblioteki oraz kustoszy (w 6 stopniu służbowym) mianował minister, aczkolwiek zdarzało się, iż pomijano tę drogę.

Pracowaliśmy 6 godzin dziennie w skupieniu i ładzie, do którego przyczyniały się niewątpliwie stosunkowo korzystne warunki lokalowe. Uważaliśmy za zaszczyt, że możemy pracować w Bibliotece Uniwersytec-

kiej. Praca w polskiej instytucji państwowej — wkrótce po odzyskaniu niepodległości — była przywilejem i źródłem radości. Klimat pracy był bardzo dobry pomimo trosk, jakie wiązały się z bardzo skromnym wyposażeniem. Nawet po krótkim stażu pracy odczuwało się wtedy silną więź z Biblioteką. Potem napisze o tym Marian Toporowski: „bo przecież kochało się tę starą budę”¹.

AR — A z jakimi ludźmi współpracowała Pani w Biurze Katalogowym w okresie przedwojennym?

WS — W Biurze pracowałam krótko pod kierownictwem kustosa dra Mariana Des Loges, po kilku miesiącach funkcję tę objął Bolesław Olszewicz. Biuro Katalogowe było wtedy zdominowane przez młodą kadrę: Jana Kossonogę, Kazimierza Mączyńskiego, Tadeusza Sokołowskiego, Zofię Wilczyńską. Już po mnie rozpoczęła praktykę Zofia Zarembianka. Kadra ta miała duże ambicje zawodowe i waleście wykonywała już najbardziej odpowiedzialne prace. Wiele mogliśmy się nauczyć od dawniejszych pracowników: Haliny Godlewskiej, Stanisławy Zubowiczowej, Stanisławy Nelkenowej. Dyrektor Rygiel wymagał od praktykantów, aby należeli do Związku Bibliotekarzy Polskich. Regularnie chodziliśmy na zebrania Związku, które odbywały się przeważnie w Poradni Bibliotecznej przy ul. Marszałkowskiej. Nieraz bywało, że dr Rygiel pytał pracowników Biura o przyczyny opuszczenia zebrania. Referaty wygłaszane na tych zebraniach bywały bardzo interesujące, gdyż miewali je wybitni ówczesni bibliotekarze: Stefan Demby, Jan Muszkowski, Marian Łodyński, Stefan Rygiel, Wanda Dąbrowska, Bolesław Olszewicz, Tadeusz Makowiecki i inni.

Za szczęśliwy dar losu uważam przydzielenie mnie na początku mej pracy zawodowej do Biura. Kontakt z ludźmi, którzy stali się mymi najbliższymi, bezpośredni kontakt z książką związały mnie już na zawsze z Biblioteką Uniwersytecką.

AR — Jak rozwijał się księgozbiór Biblioteki w owym czasie? EO był chyba ograniczony do trzech województw centralnych. Ciekawe, jakie też możliwości pozyskiwania bieżącej światowej produkcji wydawniczej miała wówczas Biblioteka?

WS — Biblioteka otrzymywała EO tylko z woj. warszawskiego, białostockiego i łódzkiego, ale miała też prawo do wydawnictw drukowanych w innych województwach, o ile posiadanie któregoś z tych wydawnictw uznała za niezbędne. Tak więc wpływały do BUW wydawnictwa instytucji naukowych i uniwersytetów z Krakowa, Lwowa, Poznania, Torunia, Wilna i innych miast. Podstawą kontroli wpływu z EO był *Urzędowy Wykaz Druków*.

Dostawcą książek zagranicznych dla BUW była filia księgarni Ge-

¹ M. Toporowski: *Strop, wspomnienie warszawskie*. W: *Walka o dobra kultury*. Warszawa 1939-1945. T. 1. Warszawa 1970 s. 338.

bethnera i Wolffa, mieszcząca się na Krakowskim Przedmieściu. Księgarnia ta przysyłała Bibliotece do przeglądu wszystkie swoje nowości, ponadto sprowadzała książki zamawiane przez Bibliotekę, a wytypowane przez nią na podstawie bibliografii zagranicznych i zamówień czytelników (głównie profesorów). Dezyderaty te były opiniowane i zatwierdzane przez Komisję Biblioteczną przy Dyrekcji Biblioteki. Komisja składała się z przedstawicieli wydziałów UW. Biblioteka zamawiała też książki bezpośrednio u wydawców zagranicznych, którzy odwiedzali BUW, oferując swe wydawnictwa. Rossika kupowano w księgarni radzieckiej, która mieściła się przy ul. Chmielnej. Biblioteka korzystała też z księgarni: Trzaski, Everta i Michalskiego i innych polskich wydawców.

Wielką rolę w pozyskiwaniu zagranicznych nowości wydawniczych odgrywała wymiana. Biblioteka — nie posiadając własnych wydawnictw — korzystała z pośrednictwa Biura Międzynarodowej Wymiany przy Bibliotece Narodowej. Pracując w Biurze Katalogowym, miało się więc dostęp do nowości ze wszystkich dziedzin wiedzy. Czekano na nadejście nowych czy zamawianych książek, ubiegano się o ich opracowanie i chociaż powierzchowne zapoznanie się z treścią. Dr Olszewicz, sam o wszechstronnych zainteresowaniach i niezwykłej pamięci bibliograficznej, potrafił zwracać uwagę na dzieła reprezentujące nowe prądy w nauce. Często też toczyły się w Biurze debaty na temat nowych nabytków. Była to chyba niepowtarzalna — nigdy później i gdzie indziej — atmosfera pracy.

We wspomnieniach z Biura nie można pominąć i naszych gości: profesorów czy znanych bibliotekarzy, a więc np. Władysława Tatarkiewicza, Kazimierza Piekarskiego, Jana Muszkowskiego, Samuela Dicksteina czy Tadeusza Butkiewicza. Przychodzili oni do dra Olszewicza, ale wstępowali i do nas, by obejrzeć nowe nabytki, zanim jeszcze ukaże się ich wykaz. Rozmowa z takimi gośćmi wzbogacała nas intelektualnie.

AR — Tak, wydaje się, że wszyscy odczuwamy nostalgię za taką atmosferą pracy biblioteczej. Pani Wando, przed Biurem lat trzydziestych stały chyba ogromne zadania melioracyjne?

WS — Tak, a wpłynęły na to różne przyczyny. Wprowadzone w 1934 r. nowe *Przepisy katalogowania* Józefa Grycza zastąpiły dawne *Zasady katalogowania BUW* opracowane przez Borowego. I znów, z powodu braku wystarczającego personelu zmiany haseł wprowadzano tylko dorywczo, przy katalogowaniu nowych pozycji. Inny rodzaj melioracji stanowiły przesygnowania z sygnatur topograficznych na numerus currens, wprowadzony w Bibliotece w r.ak. 1928/29. Ilość rozmaitego typu melioracji wzrosła niepomniernie od r.ak. 1934/35, gdy rozpoczęto skontrum magazynu, zorganizowane i prowadzone przez kierownika magazynu mgra Zygmunta Nowakowskiego. Rozpoczęcie skontrum było możliwe dzięki przyznaniu Bibliotece przez Ministerstwo Pracy i Opieki Społecz-

nej funduszków na opłacanie bezrobotnych, których skierowano do Biblioteki. Dyrektorowi Ryglowi udało się wówczas otrzymać zgodę Ministerstwa, aby z tych funduszków mogli być również opłacani praktykanci Biblioteki, pracujący dotąd bezpłatnie. W Referacie Melioracji miałam okazję zaznajomić się bliżej z układem magazynu i inwentarzami topograficznymi, co znakomicie pomogło mi poznać organizację Biblioteki i metody jej pracy w okresach wcześniejszych. Wiele wiedzy o Bibliotece zawdzięczam mgrowi Nowakowskiemu. Nie mogę też pominąć roli, jaką we wprowadzaniu mnie do prac melioracyjnych odegrała Zofia Wilczyńska (później Kossonogowa), tak niewiele ode mnie starsza stażem bibliotekarskim.

Zasób wiadomości zawodowych zdobytych w Biurze drogą praktyki upoważniał mnie, za sugestią dyrektora Borowego, do przystąpienia do egzaminu na stanowiska I kategorii w państwowej służbie bibliotecznej. Uczyłam się sama, nie korzystając z przysługującego mi prawa do urlopu. Egzamin ten zdałam w 1938 r. i w tymże roku wzięłam udział w I Wakacyjnym Kursie Doksztalującym dla samodzielnych referentów bibliotecznych w Werkach. Na kursie tym, zorganizowanym przez Adama Łysakowskiego, miałam okazję poznać dokładnie biblioteki wileńskie, znane mi przedtem tylko powierzchownie. Była to — szczęśliwie — ostatnia okazja w moim życiu.

AR — Jeśli wolno, cofnijmy się na chwilę w czasie. Rozpoczęła Pani pracę w BUW za dyrektury dra Rygla i po przeprowadzonej przez niego — ponoć gruntownej — modernizacji Biblioteki. Na czym ona polegała i jak była przyjęta?

WS — Dr Rygiel został powołany na stanowisko dyrektora Biblioteki w 1929 r., po ustąpieniu prof. Zygmunta Batowskiego i kierował Biblioteką do r. 1934. Był inicjatorem generalnego remontu i przebudowy gmachu BUW, rozszerzenia czytelni, zainstalowania transportera książek (łąającego magazyn z czytelnią, biurami i wypożyczalnią), wprowadzenia sygnatury numerus currens, a także udziału Biblioteki w dydaktyce akademickiej przez wykłady dla nowo przyjętych studentów o Bibliotece i korzystaniu z jej zbiorów. Za jego dyrektury Łysakowski rozpoczął tworzenie katalogu przedmiotowego. Ponieważ przywiązanie do tradycyjnych form pracy było w Bibliotece bardzo żywe, starsi pracownicy odnosili się do wprowadzonych zmian nieraz krytycznie. Boleli nad okresem „zaryglowania” Biblioteki, kiedy to z powodu przebudowy wewnątrz gmachu zbiory biblioteczne były udostępniane czytelnikom w Czytelni Centralnej Biblioteki Wojskowej. Inny stosunek do tych spraw mieli moi młodszy koledzy, przeważnie zaangażowani już przez dyr. Rygla. Ci entuzjastowali się nowościami: katalogiem przedmiotowym, transporterem, powiększoną czytelnią. Trzeba tu jeszcze przypomnieć, że dr Rygiel pracował już w BUW w l. 1915-1921, a potem (1921-1924) jako przedstawiciel Biblioteki brał udział w charakterze eksperta w pra-

cach nad rewindykacją zbiorów polskich z Rosji Radzieckiej. Gdy rozpoczynałam pracę w BUW, starsi koledzy opowiadali, jak wracały wywiezione kiedyś rękopisy, zbiory Gabinetu Rycin, stare druki, księgozbiór Tołoczanowa, inwentarze i akta biblioteczne. Ku powszechnemu żalowi personelu Biblioteki, wiele jej najcenniejszych rewindykowanych cymeliów władze ministerialne przyznały później Bibliotece Narodowej.

AR — A w 1936 r. Dyrekcja Biblioteki Narodowej zwróciła się o przekazanie w charakterze depozytu wieczystego wszystkich polskich i obcych druków wydanych przed 1800 r. ze zbiorów Biblioteki Uniwersyteckiej. Co więcej, władze UW wyraziły również zgodę na przekazanie Bibliotece Narodowej zbiorów kartograficznych i nut.

Pani Wando, człowiekiem, który wywarł chyba największy wpływ na Bibliotekę i atmosferę jej pracy w okresie międzywojennym, był Wacław Borowy. Jego legenda jako niezwykłego dyrektora BUW dotarła do naszych czasów. Jakie były jej źródła?

WS — Zaczęłam pracować w BUW już po pierwszym odejściu z niej Borowego, który w l. 1920-1928 kierował Działem Książek i był zastępcą kierownika Biblioteki prof. Batowskiego. Odszedł z Biblioteki z powodu konfliktu z rektorem Uniwersytetu w sprawie „samowolnego ingerowania” w naprawę dachu Biblioteki: Bibliotece zagrażało zalanie zbiorów, czego Borowy nie mógł ścierpieć i zwrócił się bezpośrednio do firmy, wykonującej te prace, z pominięciem drogi służbowej. W 1936 r. powrócił do Biblioteki, tym razem na stanowisko jej dyrektora, do chwili powołania go na katedrę uniwersytecką w 1938 r.

Kiedy rozpoczynałam pracę w BUW nie zdawałam sobie sprawy, że to, czego się uczyłam opierało się na dziedzictwie pozostawionym przez Borowego. To on wprowadził zasady nowoczesnej organizacji i metodyki pracy, był autorem przepisów katalogowania w BUW, a także różnych instrukcji i regulaminów. Jego dziełem był księgozbiór podręczny Biura Katalogowego, nowy katalog działowy (nie należy mylić go z katalogiem XIX-wiecznym) oraz wydawany od r.ak. 1920/21 wykaz nowych nabytków zagranicznych i spisy czasopism polskich. Ważne znaczenie dla Biblioteki i zespołu jej pracowników miała postawa Borowego. Ogromna pracowitość i sumiennosc, umiejętności organizacyjne, skrupulatny podział obowiązków pomiędzy pracowników i staranne tych obowiązków egzekwowanie, skromność przy wielkim autorytecie osobistym, wszechstronna wiedza humanistyczna — oto cechy jego niezwyklej osobowości. Spokojny i łagodny, zawsze sprawiedliwy, bywał bezkompromisowy w zwalczaniu zła, szczególnie gdy uznał je za zagrażające ludzkiemu życiu czy całości zbiorów bibliecznych. Znamienna była jego postawa w okresie studenckich zajęć antysemickich na Uniwersytecie Warszawskim, opisana później przez Makowieckiego².

² T. Makowiecki: *Borowy — bibliotekarz*. „*Tyg. Powsz.*” 1952 nr 42 s. 3.

AR — Te cechy zespołu i jego zwierzchnika zaowocowały podczas wojny i okupacji, przyczyniając się do ocalenia Biblioteki. Ale pozostając jeszcze chwilę we wspomnieniach okresu międzywojennego — czy można zapytać, kto jeszcze z wybitnych bibliotekarzy pracował w BUW w tym czasie?

WS — W pierwszym okresie dziejów BUW, po odzyskaniu niepodległości, pracowali w niej krótko Demby i Muszkowski, dłużej — Rygiel, o którym już mówiliśmy. Przez kilka lat kuratorem i kierownikiem Biblioteki był prof. Stanisław Poniatowski (1915-1919). Po nim kierował Biblioteką prof. Batowski, doświadczony dyrektor Biblioteki Uniwersyteckiej we Lwowie. Na początku lat trzydziestych kustoszem Działu Książek był Łysakowski. Spośród tych wybitnych bibliotekarzy tylko Borowy poświęcił Bibliotece kilkanaście lat swej wytrwałej pracy. W swoich „Dziennikach” nazwał Bibliotekę „całociową swoją miłością”. Był z nią i potem w chwilach najtrudniejszych — w akcji pruszkowskiej oraz bezpośrednio po oswobodzeniu Warszawy od wojsk hitlerowskich.

AR — Rozstając się z Biblioteką w 1938 r. i oceniając w tym momencie jej sytuację, Borowy napisał m. in., że „katalogi stanowią w Bibliotece problemat dramatyczny”, i uznał rozstrzygnięcie spraw katalogów za jedno z naczelných i pilnych zadań Biblioteki. Jakie były trudności BUW w tym zakresie, z czego wynikały? Jakie kierunki prac wybrał sam Borowy?

WS — System katalogów Biblioteki był rzeczywiście wyjątkowo zagnatwany. Zbiory BUW były uwidocznione w dwóch katalogach: w starym (z połowy XIX w.) katalogu, który miał układ działowy, i w nowszym katalogu alfabetycznym, założonym w końcu ubiegłego wieku. Oba katalogi były niekompletne, a częściowo się dublowały; poszukiwania w nich były mozolne, zwłaszcza w katalogu starszym, ze względu na przestarzały i nie zawsze konsekwentny system klasyfikacji.

Następny problem stanowił założony przez Borowego na początku lat dwudziestych katalog działowy, który został w kilka lat potem zdekompletowany przez Łysakowskiego; podjął on budowę katalogu przedmiotowego, wykorzystując częściowo materiał z katalogu Borowego. Wróciwszy do Biblioteki w 1936 r., Borowy rozpoczął włączanie kart katalogu przedmiotowego do działowego.

Tak to pospieszne inicjatywy spowodowały skomplikowanie sytuacji w zakresie katalogów, utrudniające pracę czytelników i bibliotekarzy. Co gorzej, droga do uporządkowania i ujednoczenia wewnętrznej struktury katalogów była bardzo długa, a ówczesne możliwości Biura Katalogowego nie pozwalały na podjęcie prac melioracyjnych o szerszym zasięgu. Dopiero bezpośrednio przed wojną z inicjatywy nowego dyrektora Biblioteki Adama Lewaka rozpoczęliśmy prace nad melioracją starego,

dziewiętnastowiecznego katalogu działowego. Metodę porządkowania opracował wówczas Kossonoga.

AR — Tak, prace nad unifikacją katalogów alfabetycznego i rzeczowego BUW zakończyły się dopiero pod koniec lat siedemdziesiątych, przy ogromnym nakładzie wysiłków trzech oddziałów opracowania zbiorów.

Od początku okresu Niepodległej Polski władze BUW występowały o poprawę sytuacji lokalowej Biblioteki, choć jej nowy budynek liczył nie wiele więcej niż 25 lat. Jakie były pomysły i postulaty w sprawach lokalowych?

WS — Sytuacja lokalowa Biblioteki istotnie od początku niepodległości była stałą troską kierownictwa Biblioteki. Z lektury i opowiadań znam projekt z czasów dyrektury prof. Batowskiego, aby na użytek BUW przeznaczyć dwa budynki seminaryjne usytuowane równolegle wobec gmachu głównego, łącząc je z gmachem Biblioteki nadbudowanymi korytarzami. Projekt ten nigdy nie wyszedł poza sferę pomysłów. O katastrofalnej sytuacji lokalowej BUW pisał w swym memoriale skierowanym do rektora przed odejściem z Biblioteki w 1938 r. Borowy.

AR — Pamięta Pani Bibliotekę Uniwersytecką sprzed 50 lat; jaka była wówczas jej rola w kraju i na Uczelni?

WS — W początkach okresu międzywojennego BUW była największą biblioteką kraju, o najszerszym zasięgu oddziaływania. U zarania lat trzydziestych grała ona nadal rolę księżnicy narodowej, a więc taką, jaką dla ziem centralnej Polski, a nawet ziem wschodnich dawnego zaboru rosyjskiego pełniła od początku XIX w. Biblioteka Narodowa w owym czasie zaczynała dopiero swą działalność; jej zbiory, a zwłaszcza zasięg usług, były skromne.

Inna też była rola Biblioteki w Uniwersytecie. Księgozbiór BUW stanowił podstawowy warsztat Uczelni. Tutaj widywało się na co dzień najwybitniejszych jej profesorów, korzystających z katalogów i czytelni profesorskiej, tutaj też kształciła się młodzież studencka. Niewielkie księgozbiory zakładowe i seminaryjne miały charakter podręczny. Rozlokowane w gabinetach i salach wykładowych, nie miały na ogół ani wyodrębnionych pomieszczeń, ani fachowego personelu. Największa z tych bibliotek — Biblioteka Seminarium Historycznego, mieszcząca się w budynku seminaryjnym (pokuratorskim), zajmowała wprawdzie aż 5 pokoi, ale niemal wszystkie pełniły też inne funkcje: gabinetów profesorskich, pokoi młodszych pracowników naukowych, miejsca seminariów, a także działania Koła Historyków. Byłam z tą biblioteką bardzo związana w okresie studiów.

AR — Zbliżał się koniec okresu międzywojennego i wielkie zmiany w krajobrazie bibliotecznym ...

WS — Tak, na zakończenie mych wspomnień z przedwojennej Biblio-

teki wypadnie dodać, że zmianę kierownictwa BUW w 1938 r. — odejście Borowego na katedrę uniwersytecką — poprzedziły niekorzystne zmiany w obsadzie personalnej Biura Katalogowego. Odeszli z Biblioteki: Mączyński i Sokołowski na lepiej płatne stanowiska w innych bibliotekach, Wilczyńska-Kossonogowa — z powodu obowiązującej wówczas pragmatyki służbowej, która nie pozwalała pracować małżeństwu w jednej instytucji państwowej. O trudnych warunkach pracy w BUW dla młodszej kadry, zwłaszcza o braku możliwości podjęcia przez młodych badań naukowych obok pracy bibliotecznej, wspominał też Borowy w swoim memoriale z 1938 r. W przeddzień wojny odszedł z Biblioteki dr Olszewicz, wieloletni kustosz Działu Książek. Mój pierwszy okres pracy w Bibliotece, który tak zaważył na ukształtowaniu mojej formacji zawodowej, kończył się w innej atmosferze koleżeńskej.

HZ — Jeśli Pani pozwoli, przejdziemy teraz do wspomnień z okresu wojny i okupacji hitlerowskiej. Szczegółowo opisała Pani owe czasy w książce *Dzieje Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie. 1939-1945*. Czy była Pani w Bibliotece w tych tragicznych wrześniowych dniach oblężenia Warszawy?

WS — Tak, byłam w pierwszej połowie września. O normalnej pracy bibliotecznej nie mogło być wówczas mowy; zgodnie z zarządzeniem kierownictwa pracownicy byli obowiązani do schodzenia do schronu (w podziemiach Biblioteki) natychmiast po usłyszeniu alarmu. Właściwie wędrowaliśmy ciągle po schodach — w dół i w górę — bo alarmy były bardzo częste. Należałam do grona osób, które w godzinach popołudniowych pełniły dyżury ogólnouniwersyteckie. Pamiętam taki dyżur 4 września — miejscem dyżuru było Auditorium Maximum. W tym dniu chyba Niemcy dokonali pierwszego ciężkiego nalotu bombowego na śródmieście Warszawy. Wkrótce po rozpoczęciu nalotu polecono nam zejść do schronu. Był to dla mnie pierwszy „chrzest bombowy”, nie tylko zresztą dla mnie — pamiętam nasze przerażenie, gdy od upadku nawet dalekich od nas bomb trzęsła się ziemia. Wkrótce zdałam sobie sprawę, że moja obecność w Bibliotece nie jest niezbędna, zwłaszcza że już zorganizowała się grupa bibliotekarzy dla jej ochrony.

HZ — Kto był w tej grupie? Czy rzeczywiście ci ludzie mieli możliwość ratowania Biblioteki? Czy działali też na terenie całego Uniwersytetu?

WS — Do grupy, która tak ofiarnie, nieraz bohatersko, ratowała gmach Biblioteki, należeli: dyr. Adam Lewak, Tadeusz Makowiecki, Stanisław Włodarski, Antoni Żabka i Tadeusz Żabka (trzej ostatni mieszkający stale na terenie Biblioteki). To tym ludziom głównie zawdzięcza Biblioteka ocalenie od ognia (podczas jednego z cięższych bombardowań zajęły się już futryny okienne). Ratowano nie tylko zbiory BUW, ale także książki z palących się okolicznych budynków; uratowano wówczas wiele aktów uniwersyteckich, a także sztandar UW.

HZ — Czy zbiory biblioteczne w BUW były odpowiednio zabezpieczone?

WS — Nie zdążono tego dokonać, gdyż wybuch wojny zaskoczył nas tak, jak i cały kraj. Postulaty Borowego zabezpieczenia Biblioteki przed atakami lotniczymi, złożone rektorowi w 1938 r. w specjalnym memoriale, zostały uwzględnione, ale przyznanie funduszków na budowę stropu nad magazynem nastąpiło dopiero w lipcu 1939 r., a wtedy było już za późno, aby rozpocząć budowę i pozostało nam jedynie zatroszczenie się o najcenniejsze zbiory. Rękopisy i ryciny z Gabinetu Rycin, te najbardziej cenne, owinięte w brezent, zapakowano do skrzyń i zniesiono do podziemi Biblioteki. Worki z piaskiem na strychu, skrzynie z piaskiem i łopaty na każdym piętrze magazynu oraz przeszkolenie obronne personelu — oto środki, jakimi wówczas dysponowaliśmy. W czasie okupacji, po klęsce Niemców pod Stalingradem w 1943 r., gdy nauczani doświadczeniem września obawialiśmy się, że front może zbliżyć się do Warszawy, zbudowano strop nad magazynem z inicjatywy społecznej, z funduszków dostarczonych przez społeczeństwo Warszawy.

HZ — Aż nie chce się wierzyć, że to było możliwe!

WS — Tak, był to czysty przypadek. Pracownik Biblioteki Toporowski rozmawiał z przygodnym czytelnikiem, inżynierem-architektem Tadeuszem Miazkiem na temat zagrożenia Biblioteki w razie bombardowania. Inżynier Miazek zaproponował pomoc, opracował plany budowy, zdobył odpowiednie fundusze i tak powstał strop, który uchronił w 1944 r. zbiory biblioteczne od zniszczenia.

HZ — Mówimy o Bibliotece, o zbiorach i ich ratowaniu, ale proszę powiedzieć o sobie; co działo się z Panią po stwierdzeniu, że obecność Pani w Bibliotece we wrześniu 1939 r. nie jest niezbędna?

WS — Nie chcąc beczynn timer krążyć po Bibliotece — kobiety wszak nie mogły dyżurować na dachu i poddaszach — za aprobatą dyr. Lewaka rozpoczęłam pracę w Biurze Informacyjnym PCK. Rejestrowałam po szpitalach rannych, spisywałam poległych i zaginionych, żołnierzy i ludność cywilną, a nawet niemieckich jeńców wojennych, którzy byli skoszarowani przy ul. Pawiej (Pawiak) i w więzieniu wojskowym przy ul. Dzikiej. Krążąc po mieście, zachodziłam codziennie do Biblioteki, żeby się dowiedzieć, co się w niej dzieje.

HZ — Czy bibliotekarze mogli przebywać na terenie Uniwersytetu po opanowaniu go przez Niemców?

WS — Po kapitulacji miasta teren Uniwersytetu zajęła niemiecka Schutzpolizei. Już w pierwszym dniu okupacji dyr. Lewak przedstawił zgłaszającym się pracownikom plan prac, jakie zamierzał rozpocząć, ale nazajutrz policja wyrzuciła z gmachu Biblioteki wszystkich Polaków. Dopiero po usilnych staraniach dyrektora komendant policji zezwolił na przebywanie na terenie Uniwersytetu 5 osobom, z tym że wolno im było przebywać tylko w magazynach bibliotecznych. W nie oszklonym i nie

opalonym magazynie ta 5-osobowa grupa wykonywała prace, na które składało się usuwanie gruzów, szkła i zwałów popiołu, prowizoryczne łątanie dziur w dachu i w ścianach, porządkowanie korytarzy magazynowych, do których znoszono z lokali biurowych i czytelni książki, akta wyrzucane przez policję niemiecką z biur, kartoteki itp. Znoszono też książki ze zbombardowanych zakładów i seminariów uniwersyteckich. Ponieważ przepustki były wydawane na krótki czas, starano się uzyskać je dla coraz to innej grupy osób, aby w ten sposób umożliwić wszystkim pracownikom kontakt z Biblioteką, co miało w tym beznadziejnym, zdawałoby się, okresie wielkie znaczenie moralne. Z czasem komendant zgodził się na przebywanie w Bibliotece 10 osób, co wiązało się ze szkleniem okien w magazynie, wykonywanym przez magazynierów.

HZ — A jak wyglądała organizacja pracy bibliotecznej?

WS — Dyrektor Lewak spotykał się co tydzień ze wszystkimi pracownikami w lokalach uniwersyteckich przy ul. Krakowskie Przedmieście 6, a później przy ul. Traugutta 1, informował o prowadzonych w Bibliotece pracach, rozdawał książki do katalogowania w domu. Stwarzało to iluzję kontynuowania normalnej pracy bibliotecznej, ale było krępujące. Podczas tych spotkań wypożyczano również książki profesorom i innym naukowcom, związanym pracą badawczą ze zbiorami BUW. Ciężkim przeżyciem dla nas wszystkich było uwięzienie dyr. Lewaka, które szczęśliwie trwało tylko kilka tygodni. Za pierwszy krok w kierunku unormowania prawnej sytuacji Biblioteki, o co w swych pismach do władz niemieckich tak zabiegał dyrektor, uznaliśmy przyznanie Bibliotece przez Komisję Likwidacyjną Ministerstwa WRiOP 5 etatów; zatrudnieni wówczas zostali oprócz dyr. Lewaka: Jan Kossonoga, Józef Chudek, Zofia Zarembianka i magazynier Stanisław Jarocki. Pracownicy ci dzielili się swymi uposażeniami z najbardziej potrzebującymi, a nie zatrudnionymi kolegami.

HZ — Czy już w pierwszym okresie okupacji ujawniły się niemieckie zamiary zniszczenia zbiorów polskich?

WS — Przekonaliśmy się o tym, choć nie w pierwszym roku okupacji, ale znacznie później. Mieliśmy jeszcze złudzenia, że bibliotekarze niemieccy, znani nam jako wybitni teoretycy (wszak uczyliśmy się z wodu z niemieckich podręczników), nie będą dążyć do zniszczenia pomników kultury, jakimi były polskie biblioteki. Nie wydawało nam się wówczas groźne stworzenie w GG Głównego Zarządu Bibliotek, na którego czele stanął dr Gustaw Abb, dyrektor Państwowej i Uniwersyteckiej Biblioteki w Berlinie. Nie baliśmy się również utworzenia w Warszawie trójczłonowej Biblioteki Państwowej (Oddział I — Biblioteka Uniwersytecka, Oddział II — Biblioteka Narodowa i Oddział III — Biblioteka Ordynacji Krasieńskich) pod komisarycznym zarządem dra Wilhelma Wittego, sławisty mówiącego po polsku, kierownika Działu Sławistyki w Bi-

bliotece Uniwersyteckiej we Wrocławiu. Te kroki organizacyjne podjęli Niemcy w lecie 1940 r. Wkrótce potem okazało się, że niemieccy bibliotekarze służyli również politycznym planom zniweczenia kultury polskiej.

HZ — Miała Pani do wyboru — pozostać w PCK lub wrócić do Biblioteki.

WS — Bibliotekarze polscy na ogół z radością przyjęli wezwanie dyr. Lewaka do pracy, ja jednak wahałam się, czy pracować w „Staatsbibliothek Warschau” pod komisarzem niemieckim, czy w PCK, gdzie służyło się ludziom najbardziej dotkniętym wojną. Moje wątpliwości rozstrzygnął krótko Kossonoga mówiąc, że jestem obowiązana do posłuszeństwa swemu dawnemu dyrektorowi, a ostatecznie rozwiązał je sam dyr. Lewak przedstawiając zadania, jakie przed nami stoją i kreśląc plan prac, jakie w Bibliotece chciał zrealizować. On i my łudziliśmy się jeszcze wtedy, że Niemcy na to pozwolą. I tak zaczęła się praca, początkowo nad przywróceniem Biblioteki i jej lokali do stanu używalności; ciągle mieliśmy nadzieję, że zbliża się chwila udostępnienia Biblioteki polskiemu społeczeństwu. I wtedy — w lutym 1941 r. — jak grom spadło na Bibliotekę zarządzenie Wittego o „reorganizacji” Staatsbibliothek: Biblioteka Uniwersytecka miała posiadać wg tego zarządzenia tylko druki w językach obcych, Biblioteka Narodowa — druki polskie, a w Bibliotece Ordynacji Krasieńskich miały się znaleźć zbiory specjalne (rękopisy, inkunabuły, grafika itp.). Pracę nad wymianą zbiorów wg powyższych kryteriów miały się rozpocząć od razu.

HZ — Jak zareagowali na to pracownicy? Czy można było sprzeciwić się tej decyzji?

WS — Zarządzenie komisarza wydało nam się wprost absurdalne. Godziło w historyczną spójnię zbiorów, niszczyło wieloletnią pracę nad kompletowaniem niektórych kolekcji. Skomasowanie, zwłaszcza zbiorów specjalnych, w jednym miejscu narażało je szczególnie — wobec trwającej ciągle wojny. Mieliśmy wszak za sobą doświadczenia wyniesione z września 1939 r. Dyrektorowi nie udało się przekonać komisarza, aby zaniechał wykonania tego planu ani też, aby go zmodyfikował w myśl podsunętej mu własnej interpretacji. Toteż, gdy przyszło do wymiany zbiorów i wywożenia ich z Biblioteki, spotkało się to z oporem całego personelu. Sabotaż ten nie uszedł uwagi Wittego. Nie skutkowało jednak zaostrożona przez niego dyscyplina pracy ani kontrola codziennego „urobku” każdego pracownika, zobowiązanego do zapisywania wykonanych prac w specjalnym zeszycie. Witte obarczył dyrektora odpowiedzialnością za wrogi stosunek personelu do jego zaleceń, co doprowadziło wreszcie do takiego zaostrożenia się ich wzajemnych stosunków, że komisarz zawiesił dyr. Lewaka w czynnościach. Dopiero przybyły z Krakowa, dr Abb przywrócił dyrektorowi jego stanowisko i nakazał wstrzymanie

prac nad rozpoczętą „reorganizacją” Biblioteki. Nie zalecił jednak zwrotu czasopism i zbiorów specjalnych, które zostały już z Biblioteki wywiezione.

HZ — A obawy pracowników co do losu wywiezionych zbiorów nie były bezpodstawne.

WS — Niestety. W 1944 r., już po ustaniu walk powstańczych, Niemcy podpalili Bibliotekę Krasińskich na Okólniku i tam, wraz ze zbiorami innych bibliotek warszawskich, spłonęły nasze rękopisy, inkunabuły i grafika.

HZ — Czy to były najcięższe straty Biblioteki podczas okupacji?

WS — Do równie poważnych strat zaliczyć trzeba grabież zbiorów Gabinetu Rycin, dokonaną późną jesienią 1939 r. Dr J. Muhlmann, powołując się na dekret Gen. Gubernatora Franka o „zabezpieczeniu” dzieł sztuki, zabrał wówczas wraz ze swymi pomocnikami (H. Demelem, K. Pollhamerem) 3 oryginalne rysunki Dürera, 2 z jego szkoły oraz 275 rysunków z innych szkół. Ponadto zagrabiono 162 zabytkowe teki z rycinami ze zbioru króla Stanisława Augusta oraz wiele innych obiektów szczegółowo opisanych w pracy S. Sawickiej i T. Sulerzyskiej³. Niemcy doskonale orientowali się w zasobach Gabinetu Rycin — w styczniu 1940 r. na polecenie prof. D. Freya konserwator z Wrocławia G. Grundmann szukał reszty zbiorów Gabinetu Rycin, w którym, o ile dobrze pamiętam, prof. Frey prowadził kiedyś badania naukowe. Ogółem Gabinet Rycin stracił 60% swych przedwojennych zbiorów. Pewne straty w zbiorach Biblioteki spowodowała również „akcja pruszkowska”. Pospiesznie wiązane w paczki książki, przeznaczone do wywiezienia do Niemiec po upadku powstania warszawskiego, po drodze gubiły się, niszczyły.

HZ — „Akcja pruszkowska” to piękna karta w historii ratowania książek z bibliotek warszawskich. Kto zajmował się przygotowywaniem książek do wywiezienia z BUW?

WS — Akcja ta była spowodowana groźbą wypalenia całego miasta. Umowa kapitulacyjna po upadku powstania zapewniała Polakom prawo do wywiezienia i zabezpieczenia w Niemczech archiwaliów, zbiorów bibliotecznych i muzealnych. Organizacją techniczną wypraw do BUW z Pruszkowa i z powrotem zajmował się Makowiecki. Wyborem książek do wywiezienia kierował na miejscu Borowy, bohaterstwo zmagający się z ciężkimi warunkami pracy w lodowatym i nie oszklonym magazynie. Przy jego boku pracowali o wiele od niego młodszy: Bohdan Korzeniewski, Jan Kossonoga i Stanisław Herbst, a początkowo i Toporowski. Z kobiet była tam Maria Rutkowska, wkrótce jednak zabroniono kobietom wstępu do Warszawy. Makowiecki dokonał z własnej inicjatywy jeszcze innego rodzaju „zabezpieczenia” zbiorów. Polegało ono na przeniesieniu

³ S. Sawicka, T. Sulerzyska: *Straty w rysunkach z Gabinetu Rycin Biblioteki Uniwersyteckiej 1939-1945*, Warszawa 1960.

do lochu, mieszczącego się pod piwnicami Biblioteki, ok. 80 000 wol. książek z księgozbioru podręcznego Biura Katalogowego, z Czytelni, jak również podstawowych podręczników a nawet niektórych czasopism. Nawet gdyby Biblioteka się spaliła, to zbiory w lochach mogły ocaleć. Pomimo zakazu Abba, który dozorując „akcję” ze strony niemieckiej zauważył znoszenie książek do podziemi i groził konsekwencjami stanu wojennego, Makowiecki w ostatniej bodaj chwili przed świętami Bożego Narodzenia doprowadził do zamurowania lochu. Ludzie, którzy zajmowali się przygotowaniem książek do wywiezienia z Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie, dali dowód niezwykłego poświęcenia i hartu, ratując przez dwa miesiące, o głodzie i chłdzie, dobro biblioteczne. Słowa uznania należą się też niektórym anonimowym ochotnikom tych wypraw oraz kolegom z innych bibliotek, którzy tak dzielnie im w tych pracach towarzyszyli. Wydarzenia te przypomina Makowiecki w swych wspomnieniach *W obronie zbiorów bibliotecznych*⁴.

HZ — Czy Pani również brała udział w „akcji pruszkowskiej”?

WS — W pierwszych dniach listopada uczestniczyłam w jednej wyprawie do Biblioteki Narodowej. Polecono mi zaznaczać w inwentarzach cenniejsze pozycje do wywiezienia. Biedziłam się z trudnościami wyboru na podstawie krótkiego zapisu inwentarzowego, a nie autopsji książki. Z tej wyprawy zachował się w mej pamięci widok wypalonego i zburzonego miasta, jakże innego od tego, które opuszczałam 20 października. Zapamiętałam również posępny nastrój, jaki nam towarzyszył w ciągu całego dnia w Bibliotece Narodowej i w drodze, w której byliśmy konwojowani przez Niemca.

HZ — W okresie powojennej odbudowy życia naukowego i kulturalnego stolicy czekała bibliotekarzy intensywna praca przy porządkowaniu zdewastowanych i rozproszonych księgozbiorów. Jak wyglądało zetknięcie się Pani z Biblioteką w nowych warunkach, kto z „przedwojennych” bibliotekarzy stanął do pracy?

WS — Moje pierwsze zetknięcie z Biblioteką po wyzwoleniu nastąpiło 19 marca 1945 r., gdy o lasce, dobrze jeszcze kulejąc po złamaniu nogi, dotarłam do BUW z Podkowy Leśnej. Ponieważ nie stało mi czasu, aby przed zmierzchem dojść z Warszawy do Opaczy, do której dojeżdżała kolejka EKD, nocowałam na jakimś stole w suterenie bibliotecznej. Dyrektor Lewak powiedział mi wówczas, że jeśli godzę się na zamieszkanie w suterenie, to mogę się stawić do pracy. Na stałe przyszedłam do Biblioteki 4 kwietnia 1945 r. W suterenie rezydowały, sypiając na żelaznych, żołnierskich poniemieckich łózkach: Maria Rutkowska, Jadwiga Kaczorowska, Anna Szpilrajnowa i Małgorzata Zakrzewska. Dowiedziałam się, że Borowy już 19 stycznia 1945 r. pierwszy stawił się w Bi-

⁴ W: *Tadeusz Makowiecki*. Toruń 1956 s. 45-70.

bliotece, aby się nią zaopiekować. W kilka dni później przybył Korzeniewski, jeszcze później Kossonoga i Makowiecki, a 29 stycznia dyr. Lewak. Pierwotnie wszyscy mieszkali w suterenie, później w ocalałym z pożogi gmachu porektorskim. Wygląd pomieszczeń biurowych, czytelni i magazynu Biblioteki był rozpaczliwy, choć już z grubsza oczyszczono hall i schody. Następnym etapem pracy było zbieranie porozsypywanych kart katalogowych, segregowanie papierów z porozbijanych biurków, czyszczenie książek. Z oddalonych dzielnic miasta, po gruzach przychodziły do pracy Stanisława Nelkenowa i Maria Kicińska, nieco później przyjechały do Warszawy Zofia Zarembianka i Henryka Fokczyńska, a z obozów powrócili: Waclaw Gołda, Józef Podczaski, Stanisław Jarocki i Feliks Wojda.

HZ — Jak wyglądało bytowanie pracowników Biblioteki w owej suterenie na przełomie zimy i wiosny 1945 r.?

WS — Było to dość uciążliwe. W południe mogliśmy korzystać ze stołówek w oficynie pałacu Rady Ministrów, utworzonej dla pracowników ówczesnych urzędów. Posiłki ranne i wieczorne sporządzaliśmy same, gotując na „kozie” — piecyku żelaznym z rurą wpuszczoną w okno. Gotowałyśmy nie tylko dla bibliotekarzy, mieszkających w Uniwersytecie, ale również dla kilku profesorów: Włodzimierza Antoniewicza, Witolda Jabłońskiego, Stanisława Słońskiego, a także dla profesorów przyjeżdżających z innych miast. Nasza sypialnia pełniła różne funkcje — była również kuchnią, jadalnią, a po kolacji miejscem obrad. Debatowano nad przyszłością Uniwersytetu, któremu groziło wtedy przeniesienie do Łodzi. Atutem przesądającym wątpliwości — Łódź czy Warszawa — miała być Biblioteka i jej zbiory uratowane przez bibliotekarzy.

HZ — Te sprawy bytowe stanowiły swoiste tło dla wykonywania zadań, jakim musiała sprostać Biblioteka odradzającego się Uniwersytetu. Ruch książek w tych pierwszych latach był przecież olbrzymi; jak radzili sobie z tym bibliotekarze, jakiej proweniencji były zbiory wpływające wówczas do BUW?

WS — Najpierw trzeba było odbudować strukturę Biblioteki i uporządkować magazyn. Dzielnie pomagali w magazynie profesorowie Witold Jabłoński i Tadeusz Manteuffel, sprawdzając ustawienie książek wg sygnatur. Twierdzili, że chcą coś zrobić, bo nie mogą „darmo” przyjmować wynagrodzenia. A do Biblioteki zaczęły lawinowo napływać książki z bibliotek podworskich i z przywiezionych z Ziemi Odzyskanych bibliotek poniemieckich. Odnaleziono na Śląsku zbiory, wywiezione do Niemiec w ramach „akcji pruszkowskiej”, zwoziły je zorganizowane w tym celu wyprawy. Wydobyto książki zamurwane w podziemiach Biblioteki, znosząc je do czytelni, gdzie układano je na stołach i podłodze. Makowiecki przeglądał je i segregował kwalifikując do bibliotek podręcznych poszczególnych działów lub do Czytelni. Również dyr. Lewak, gdy mu czas na to pozwalał, segregował zbiory wybierając książki, które

należało opracować w pierwszej kolejności; należały do nich transporty nowych książek zagranicznych z różnych dziedzin wiedzy, kupowanych w okresie wojny przez Rząd Londyński dla bibliotek w kraju. Spotkanie z tymi wydawnictwami, nie oglądanymi od kilku lat, wzbudziło nasz entuzjazm. Napływały do Biblioteki książki odkrywane w opuszczonych mieszkaniach lub piwnicach dawnych instytucji. Wśród nich były np. wydawnictwa Kasy Mianowskiego, wydobyte przez nas z piwnic Pałacu Staszica lub — przyniesiony z Pragi — księgozbiór polonisty-bibliografa Sterzyńskiego, zwrócony mu po jego powrocie. Jednym z ważniejszych nabytków w tym okresie był księgozbiór po prof. Stanisławie Kutrzebie, kupiony z funduszu przyznanego na ten cel przez premiera Osóbkę-Morawskiego. (BUW musiała się podzielić tym księgozbiorem z Uniwersytetem Toruńskim). Pertraktacje w sprawie tego kupna prowadził z ramienia BUW Stanisław Herbst.

HZ — Jak bibliotekarze radzili sobie z takim ogromem prac? Czy zgłaszali się nowi pracownicy, chętni do zawodu bibliotekarskiego?

WS — Zorganizowanie pracy było bardzo trudne, bowiem kadra nowych pracowników ciągle się zmieniała. Większość z nich nie znała zawodu, dominowali wśród nich studenci pracujący za opłatą dniówkową, z których tylko niewielu pozostało w Bibliotece na stałe — poduczysz się zawodu przechodzili do innych bibliotek, zawodów lub poświęcali się pracy naukowej. Spośród nich profesorami Uniwersytetu zostali Andrzej Zahorski i Zbigniew Wójcik. Inną grupę nowych pracowników stanowiły osoby starsze, wskutek wojny pozbawione dawnych, nieraz beztrojskich warunków życiowych. Pomimo iż trudno im było niekiedy przywyknąć do dyscypliny pracy, jakiej wymagała od nich Biblioteka, zdały ten egzamin znakomicie, przyswoiwszy sobie umiejętności bibliotekarskie i wiążąc się na stałe z Biblioteką. W ciągu tych pierwszych lat powojennych przewinęli się też przez Bibliotekę pracownicy innych polskich bibliotek, nie tylko warszawskich (np. Michał Ambros czy Janina Czerniatowicz). Z grupy tej na stałe pozostali tylko nieliczni, bowiem stały wówczas przed nimi otworem stanowiska w nowych bibliotekach lub instytutach naukowych. Ta łatwość zdobycia zatrudnienia w bardziej atrakcyjnych warunkach pracy sprawiła, że niektórzy z jej dawnych pracowników opuścili Bibliotekę lub do niej nie powrócili.

HZ — A Pani udział w pracach Biblioteki w tym okresie?

WS — Mnie przypadło w udziale kierowanie opracowaniem alfabetycznym książek, co zresztą robiłam w czasie okupacji. Do moich obowiązków, obok uczenia znajomości zasad katalogowania często zmieniających się pracowników Biura Katalogowego oraz czuwania nad uzupełnianiem dawnych zbiorów Biblioteki, co mnie najbardziej interesowało, należały zajęcia na różnego rodzaju kursach, organizowanych zarówno przez Bibliotekę, Uniwersytet, jak i przez ówczesny Związek Bibliotekarzy Polskich.

HZ — A czy Pani zainteresowania historyczne po latach wojny i okupacji zawsze były tak żywe?

WS — Owszem, otworzyła się nawet możliwość powrotu do moich zamierzeń z młodych lat, do badań naukowych. Ówczesny kustosz Biblioteki, dr Herbst, zaproponował mi udział w pracach nad dziejami Warszawy, ściślej — opracowanie historii jednego z jej placów. Choć była to dla mnie propozycja bardzo nęcąca, z szansy tej nie skorzystałam, bowiem praca w Bibliotece pochłaniała mój czas nie tylko w godzinach służbowych. Uważałam więc, że nie było mi wolno w imię własnych zainteresowań ograniczać udziału w pracach, jakie wówczas toczyły się w Bibliotece, a musiałyby to spowodować podjęcie się pracy naukowej, opartej na źródłach archiwalnych. Zaangażowałam się zresztą nie tylko w pracę Biura Katalogowego BUW. Przeżywaliśmy wtedy okres powszechnej aktywności w bibliotekach i zawodzie bibliotekarskim, wywołany potrzebą odbudowania dawnych, nieraz z konieczności zaniedbanych, form pracy i dostosowania ich do zmian, jakie zachodziły w Polsce. Wraz z grupą bibliotekarzy wyjechałam w 1948 r. na kurs bibliotekarski, zorganizowany w Manchesterze (UNESCO-IFLA International Summer School for Librarians). Na tym kursie wygłosiłam — starannie opracowany — referat: „Zadania polskich bibliotek naukowych w zakresie czytelnictwa naukowego”. Powoli ograniczałam się coraz bardziej do pracy w BUW i obowiązków pochodzących z faktu, że należałam do dawnej, przedwojennej kadry bibliotecznej. Łudziłam się jeszcze wtedy, że kiedyś powrócę do moich zainteresowań historycznych. Nadal byłam członkiem Towarzystwa Historycznego i nie opuszczałam jego posiedzeń. Uczestniczyłam w zbieraniu materiałów do *Bibliografii Warszawy*, a w l. 1948-1951 do *Bibliografii historii polskiej* pod redakcją Baumgarta.

HZ — A teraz, z perspektywy lat, czy żałuje Pani decyzji nierozpoczynania badań nad historią Warszawy?

WS — Dalsze koleje mego życia potwierdziły słuszność tej decyzji. Pod koniec 1951 r. nastąpiła tzw. „przerwa w życiorysie”. Aresztowana 2 listopada i skazana w procesie politycznym na 12 lat więzienia, zostałam zwolniona w 1954 r. na urlop zdrowotny, zrehabilitowana w 1960 r. Po powrocie do normalnego życia, urozmaiconego pobytami w szpitalu, wykonywałam w ciągu 2 lat różne prace o charakterze bibliotecznym. W ramach prac zleconych katalogowałam księgozbiór Ogólnopolskiego Komitetu Odbudowy Warszawy, który przeszedł później do Biblioteki Muzeum m. st. Warszawy, zbierałam materiały bibliograficzne z dziedziny filozofii dla jednej z redakcji PWN, krótko zajmowałam się Biblioteką Wydziału Architektury Politechniki Warszawskiej. Wiosną 1957 r. powróciłam do BUW na swe dawne stanowisko. Wówczas rozpoczęłam pracę nad książką *Dzieje Biblioteki Uniwersyteckiej w Warsza-*

wie. 1939-1945, opartą na materiałach z okresu wojny, znajdujących się w BUW.

HZ — Był to specjalnie intensywny okres Pani pracy na stanowisku kierownika Oddziału Opracowania Druków Zwartych Nowych. Przed Oddziałem stały przecież ogromne zadania: porządkowanie, selekcja i katalogowanie zbiorów, nie tylko z wpływów powojennych, dotąd nie opracowanych, ale i z dawnego zasobu oraz rozległe prace melioracyjne. Pani specjalizacja zawodowa zaowocowała w pracach społecznych; lata sześćdziesiąte to okres intensywnej Pani działalności nad nowymi przepisami katalogowania.

WS — Na moje ostateczne związanie się z zagadnieniami katalogowania alfabetycznego decydujący wpływ wywarło oddelegowanie mnie w 1959 r. przez Dyрекcję Biblioteki jako przedstawiciela BUW do prac Zespołu zajmującego się, pod przewodnictwem Władysławy Borkowskiej, przepisami katalogowania alfabetycznego. Chodziło o zainicjowanie prac nad nową instrukcją katalogowania i włączenie się do współpracy z Grupą Roboczą ds. ujednoczenia zasad katalogowania, zorganizowaną przez IFLA. Praca w Zespole, do którego wchodzili głównie bibliotekarze z Biblioteki Narodowej, polegała na studiowaniu i opiniowaniu materiałów, przysyłanych Zespołowi przez Grupę Roboczą IFLA. Przygotowałam wówczas *Definicje najważniejszych terminów używanych w polskiej instrukcji katalogowej*. Spis ten został przez Grupę Roboczą IFLA zaaprobowany. Prace naszego Zespołu, który był usytuowany przy Ministerstwie Kultury i Sztuki, zakończyły się krajową naradą w 1962 r. W tym samym roku ZG SBP powołał Komisję do koordynowania prac nad nową instrukcją katalogowania. Wobec odmowy Borkowskiej przyjęcia przewodnictwa Komisji, za namową kolegów podjęłam się tej funkcji.

HZ — Z pewnością było to zadanie niełatwe.

WS — O tak, już wkrótce przekonałam się o tym. Komisja znacznie powiększyła się w stosunku do dawnego Zespołu, weszli do niej przedstawiciele różnych pionów bibliotek, także spoza Warszawy. Pomimo szczerego zaangażowania się wielu osób w prace Komisji — opracowanie różnorodnych problemów bardzo się wlokło. Nie wszyscy członkowie mogli poświęcić wiele czasu studiowaniu obcej literatury na interesujące nas tematy. Były duże kłopoty z powielaniem materiałów IFLA przysyłanych Komisji dla zaopiniowania.

HZ — Kontakty z IFLA były zapewne bardzo ożywione?

WS — Jeśli chodzi o korespondencję, którą osobiście prowadziłam, to tak. Jednakże nikt z członków Komisji nie uczestniczył w zjazdach IFLA, nawet takich, które odbywały się w krajach demokracji ludowej. Kol. Maria Lenartowicz, opracowująca w Komisji opinie do projektów opisu bibliograficznego M. Gormana, tylko dzięki pomocy Biblioteki

Narodowej wyjechała na spotkanie ekspertów katalogowania do Kopenhagi, a później, dzięki Polskiej Akademii Nauk, do Grenoble. Kol. Krystyna Pieńkowska pojechała częściowo na własny koszt do Paryża na konferencję poświęconą katalogowaniu wydawnictw ciągłych. Zarząd Główny SBP nie posiadał środków na opłacanie publikacji IFLA, które przestano przysyłać Komisji bezpłatnie.

HZ — Mimo wszystkich trudności, o których Pani mówi, dzięki Komisji zostały spopularyzowane tezy o potrzebie ujednoczenia opisu katalogowego w skali międzynarodowej. Problem ten ożywił bardzo środowisko bibliotekarskie.

WS — Przygotowano i rozesłano szerszym kołom bibliotekarzy do zaopiniowania dwa projekty: stosowania hasła korporatywnego oraz opracowania grupowego. Ankiety te spotkały się z dość słabym oddźwiękiem. Odpowiedzi na nie pokazały, jak daleka była droga do ujednoczenia reguł katalogowania i jak trudno zerwać z lokalną tradycją poszczególnych bibliotek. Dowiodła tego również dyskusja na seminarium, zorganizowanym w l. 1972-1973 przez Okręg Warszawski SBP i Komisję w celu przygotowania bibliotekarzy do przyjęcia zasad zgodnych z ustaleniami międzynarodowej konferencji nt. ujednoczenia zasad katalogowania (Paryż 1961).

HZ — Znając Pani poczucie obowiązku, należy przypuszczać, że przewodnicząca Komisji miała stale pełne ręce roboty.

WS — Wkład mojej pracy w Komisji ograniczył się, oprócz spraw organizacyjnych i stałej, uciążliwej korespondencji z IFLA, do opracowania projektu stosowania hasła korporatywnego oraz sporządzenia dwóch spisów: nazw polskich ciał ustawodawczych i ministerstw oraz spisu polskich anonimów klasycznych; oba te spisy uwzględniono w publikacjach IFLA. Po pewnym czasie zdaliśmy sobie wszyscy sprawę, że konieczne jest znalezienie osoby, która by się podjęła redakcji całości instrukcji, ponieważ powinna ona być dziełem jednej ręki. Zaczęto poszukiwać biblioteki-mecenasa, która by oddelegowała jednego ze swych pracowników wyłącznie do pracy nad instrukcją katalogowania. Na patronat taki zgodziła się Biblioteka PAN w Warszawie i jej pracownik kol. Maria Lenartowicz kontynuuje od 1972 r. prace zapoczątkowane przez Komisję. Ja przestałam przewodniczyć Komisji po Krajowym Zjeździe Delegatów SBP w Rzeszowie (1976), ponieważ ZG SBP nie proponował mi dalszego pełnienia tej funkcji.

HZ — Aktywną pracę społeczną prowadziła Pani w dwóch odległych etapach swego życia.

WS — Tak, pierwszy okres mej bibliotekarskiej pracy społecznej jako członka Zarządu Koła Warszawskiego Związku Bibliotekarzy Polskich przerwała wojna. Drugi — w Komisji do spraw katalogowania — nie został uwieńczony oczekiwanymi rezultatami; widocznie wśród wielu

pozytywnych doświadczeń, wyniesionych z pracy w Komisji, musiało się znaleźć i ziarnko goryczy ...

HZ — Jest Pani najlepszym, stale niezastąpionym źródłem wiedzy o Bibliotece Uniwersyteckiej w Warszawie, a także przykładem, jak los bibliotekarza, jego życie i dzieło są nieodłącznie związane z biblioteką.

WS — Gdy z perspektywy lat zastanawiam się nad moją pracą bibliotekarską widzę, w jaki sposób warunki losowe, przede wszystkim wojna i jej następstwa, uniemożliwiły mi spełnienie pierwotnych zamierzeń. W każdej przełomowej chwili w mej pracy wypadało wybierać między obowiązkiem wobec BUW a własnymi upodobaniami, które należało odsuwać na dalszy plan. Ten obowiązek kazał pełnić nieraz funkcje, które nie dawały mi pełnego zadowolenia. Zwłaszcza w ostatnich kilkunastu latach mej pracy w BUW, gdy skutkiem innej struktury Biblioteki przyszło mi ograniczyć się do katalogowania alfabetycznego. Ale za te moje wyrzeczenia Biblioteka hojnie płaciła: bliskim dostępem do jej dawnych, uniwersalnych zbiorów i książek ukazujących się współcześnie, możliwością obcowania i współpracy z tyloma wspaniałymi ludźmi, świadomością, że się służy instytucji, która w dziejach naszej kultury pełniła tak niezwykłą rolę. To wszystko było źródłem mego bardzo głębokiego przywiązania do niej i przesądziło o tym, że zostałam bibliotekarką. Pragnęłabym, aby moi dawni koledzy z Biblioteki, a także ci nowi, którzy przychodzą do niej teraz i odnawiają jej kadrę, odkryli w swej pracy takie wartości, które uczuciowo zwiążą ich z Biblioteką na zawsze i pozwolą przyczynić się do jej rozwoju.

*

Dr Wanda Sokołowska, emerytowany starszy kustosz dyplomowany Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie, wieloletni kierownik Biura Katalogowego (obecnie: Oddział Opracowania Druków Zwartych Nowych). Wybitny znawca piśmiennictwa naukowego i organizator procesu opracowania zbiorów. W ciągu kilkunastu lat swej pracy bibliotecznej (1932-1973) kształciła i doskonaliła kadrę pracowników Biblioteki, licznych praktykantów — bibliotekarzy i studentów bibliotekoznawstwa. Autorka prac dotyczących dziejów Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie i biograf jej wybitnych przedstawicieli. Działacz Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich; w latach 1962-1976 przewodnicząca komisji do spraw katalogowania przy Zarządzie Głównym SBP, której działalność przyczyniła się do popularyzacji idei opracowania nowych przepisów katalogowania, ujednoczonych w skali międzynarodowej wg zaleceń IFLA. Odznaczona Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. W 1986 r. za swe zasługi położone dla bibliotekarstwa polskiego otrzymała Nagrodę im. Heleny Radlińskiej II stopnia.

Rozmowę przeprowadziły *Anna Romańska i Hanna Zasadowa*

BIBLIOGRAFIA PRAC DR WANDY SOKOŁOWSKIEJ

1. [Rec.] J. Grycz, W. Borkowska: *Skrócone przepisy katalogowania alfabetycznego*. Warszawa 1946. „*Bibliotekarz*” 1946 R. 13 nr 5 s. 122-123.
2. *Katalog alfabetyczny*. W: *Wskazówki dla prowadzących biblioteki sądowe i prokuratorskie*. Warszawa 1947 s. 9-14 [Maszyn. powiel.]
3. *Konferencja Bibliotekarskiej Komisji Normalizacyjnej*. „*Bibliotekarz*” 1947 R. 14 nr 5-6 s. 96-97.
4. *Dzieje Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie 1939-1945*. Warszawa 1959, 125 s. *Prace Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie* 1.
5. Zofia Kossonogowa. „*Prz. Bibl.*” 1961 R. 29 z. 2 s. 178-186.
6. *Definicje najważniejszych terminów używanych w polskiej instrukcji katalogowania alfabetycznego*. „*Prz. Bibl.*” 1961 R. 29 z. 3/4 s. 379-382.
7. *Komisja do spraw katalogowania alfabetycznego*. „*Prz. Bibl.*” 1963 R. 31 z. 3/4 s. 251-252.
8. *Komisja do spraw katalogowania alfabetycznego*. „*Bibliotekarz*” 1963 R. 30 nr 11 s. 350-351.
9. Adam Lewak jako dyrektor Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie. „*Rocz. Bibl.*” 1964 R. 8 z. 3/4 s. 339-353.
10. O problemach autorstwa korporatywnego. „*Prz. Bibl.*” 1964 R. 32 z. 1/2 s. 26-31.
11. *Postowie*. W: W. Borowy: *Okres powstania 1944 r. w Bibliotece Uniwersyteckiej w Warszawie*. Relacja Bohdana Korzeniewskiego spisana przez Wacława Borowego. Warszawa 1965 s. 35-40.
12. O losach Biblioteki Krasińskich. „*Tyg. Powsz.*” 1965 R. 29 nr 3.
13. *Autorstwo korporatywne*. Warszawa: Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich 1969, IV, 53 s. [Maszyn. powiel.]
14. *W Bibliotece Uniwersyteckiej 1939-1944*. W: *Walka o dobra kultury*. Warszawa 1939-1945, T. 1. Warszawa 1970 s. 273-321.
15. O nową instrukcję katalogowania alfabetycznego. „*Prz. Bibl.*” 1971 R. 39 z. 1/4 s. 273-279.
16. Jan Kossonoga (10 III 1894-15 IX 1972). „*Inf. Bibl.*” na rok 1974. Warszawa 1973 s. 270-273.
17. O Marii Bortnowskiej i Biurze Informacyjnym PCK. „*Więź*” 1975 R. 18 nr 12 s. 112-121.
18. [Rec.] E. Verona: *Corporate headings. Their use in library catalogues and national bibliographies. A comparative and critical study*. London 1975. „*Prz. Bibl.*” 1978 R. 46 z. 1 s. 77-85.
19. „*Boczny tor*” działalności — Wacław Borowy. W: *Portrety bibliotekarzy polskich*. Wrocław 1980 s. 52-66.
20. „*Custos*” Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie — Tadeusz Makowiecki. W: *Portrety bibliotekarzy polskich*. Wrocław 1980 s. 201-211.
21. Prof. Tadeusz Makowiecki jako kustosz Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie. „*Kronika Warszawy*” 1981 s. 20-26.
22. Prof. Wacław Borowy bibliotekarzem. „*Kronika Warszawy*” 1981 s. 79-83.

Ponadto hasła w następujących wydawnictwach informacyjnych: *Encyklopedia wiedzy o książce*. Wrocław 1971 (19 haseł). *Słownik pracowników książki polskiej*. Warszawa 1972 (6 biogramów).

WPROWADZENIE

Rada Naukowa Biblioteki PAN na posiedzeniu w dniu 18 kwietnia 1985 r. dała wyraz głębokiemu niepokojowi o sytuację książki naukowej w Polsce i opowiedziała się za zorganizowaniem narady w Akademii, aby przedyskutować tę sytuację. Ten postulat zrealizowany został przez przewodniczącą Rady i Dyrekcję Biblioteki PAN. Dn. 24 października 1985 r., a więc jeszcze przed III Kongresem Nauki Polskiej odbyła się narada nt. „Biblioteki sieci PAN jako warsztaty pracy naukowej. (Potrzeby i możliwości)” z udziałem 70 przedstawicieli nauki i bibliotekarstwa. Celem Narady było przeanalizowanie aktualnej sytuacji w bibliotekach sieci PAN i opracowanie stosownych wniosków, szczególnie w aspekcie gromadzenia literatury zagranicznej.

Wśród uczestników znaleźli się również reprezentanci innych bibliotek naukowych, jak Biblioteka Narodowa, Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie, a także przedstawiciele Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, Stowarzyszenia Księgarzy Polskich i Centrum INTE.

Obrady zajął i prowadził przewodniczący Rady Naukowej Biblioteki PAN w Warszawie, prof. dr Czesław Madajczyk. Zaproponował on powołanie Komisji Wnioskowej, w której skład weszli: prof. dr hab. Wojciech Gasparski, dr Andrzej Mężyński, prof. dr Eugeniusz Olszewski, prof. dr hab. Adolf Riedel, doc. dr Krystyna Stachowska.

Na Naradzie ogłoszono 3 referaty: prof. Wojciech Gasparski mówił o potrzebach i oczekiwaniach badacza dotyczących piśmiennictwa naukowego, o wpływie złego zaopatrzenia w książki i czasopisma na warsztaty badaczy, na rozwój młodej kadry naukowej; dyr. Barbara Sordylowa — o aktualnych problemach funkcjonowania bibliotek PAN, a wicedyr. Andrzej Mężyński — o gromadzeniu piśmiennictwa naukowego w bibliotekach sieci PAN. Zebrani stwierdzili, że sytuacja bibliotek jest trudna.

Wnioski ogólne z Narady przedstawione zostały III Kongresowi Nauki Polskiej. Wnioski szczegółowe otrzymał sekretarz naukowy PAN. Pozostałe skierowano pod adresem środowiska bibliotekarskiego PAN, w tym Biblioteki PAN w Warszawie.

Czesław Madajczyk

WOJCIECH GASPARSKI

POTRZEBY I OCZEKIWANIA BADACZA DOTYCZĄCE PIŚMIENICTWA NAUKOWEGO

Konieczność znajomości aktualnego stanu wiedzy w prowadzeniu badań naukowych. Niebezpieczny regres w kontaktach z nauką światową. Czasopisma i wydawnictwa zwarte jako najbardziej przez badaczy cenione piśmiennicze źródła informacji. Indywidualizacja warsztatu informacyjnego badaczy; korzystanie z kontaktów osobistych. Niezadowalające obecnie zaspokajanie potrzeb pracowników naukowych; stąd postulat większej aktywności naukowej pracowników bibliotek.

„pewność [słuszności bronionej sprawy]
odejmuje mi dar argumentowania”.

(J. Tuwim: *Jarmark rymów*. 1958)

1. WSTĘP

Truizmem jest mówienie o tym, że tworzywem nauki jako działalności intelektualnej jest język [3], jednakże nie jest truizmem konstatacja „nowe to zapomniane stare”. W związku z tym przypomnieć należy, iż przekazy piśmiennicze są naturalną formą prezentacji wyników naukowych. Przekazy te są środkami wzajemnego komunikowania się uczonych, co jest ich funkcją podstawową, oraz udostępniania osiągnięć nauki pozostałym zainteresowanym.

„Z samej swej natury nauka jest ustrojem — pisze E. B. Wilson — który rozrasta się dzięki dodawaniu nowego materiału do szczytu wielkiej budowli, ukształtowanej przez poprzedników. Jednostka nie wiedząca nic o rzeczach poznanych już poprzednio niewielkie ma szanse stworzenia czegoś nowego, godnego uwagi. Wynika stąd, że przed rozpoczęciem nowych badań rzeczą zasadniczej wagi jest poznanie aktualnego stanu wiedzy w danej dziedzinie” [11].

Sformułujmy zatem tezę pierwszą tego naukoznawczego eseju tak oto: Znajomość aktualnego stanu wiedzy wymaga — *sit venia verbo* — stałego zasilania informacyjnego, co stanowi podstawową potrzebę badacza dotyczącą piśmiennictwa naukowego.

Jednakże nie wystarcza już dziś [a słowa te pisane były dwadzieścia

lat temu — przyp. W. G.] — jak to pisze prof. G. A. Boutry — korzystanie przez uczonych ze swego telegrafu dżungli — własnej sieci informacyjnej specjalistów wąskich dziedzin lub specjalności, spotykających się na kongresach czy seminariach [2]. „W chwili obecnej naukowiec może zapoznać się jedynie z bardzo niewielką liczbą potrzebnej jemu informacji i traci na to dużą część swego cennego czasu pracy.

Uwolnienie naukowca od konieczności trącenia czasu na poszukiwania w literaturze potrzebnej mu informacji jest poważnym czynnikiem wzrostu wydajności pracy naukowej” [12].

I to stwierdzenie mogłoby stanowić tezę drugą, gdyby nie sytuacja nauki polskiej, o której w odniesieniu do medycyny wypowiedział się publicznie prof. J. Jeljaszewicz. Fragment tej wypowiedzi warto w myśl zasady *pars pro toto* przytoczyć:

„Postęp zależnie od możliwości, w jednych krajach może być szybszy, w innych wolniejszy, ale jego brak powoduje regres, zwiększenie dystansu, obniżenie kompetencji uczonych. (...) oto przykład z mojej dziedziny: od lat opracowujemy przeglądy stanu 'antybiotykowrażliwości' bakterii wywołujących zakażenia w Polsce, wykonując oznaczenia ręcznie. Piętnaście lat temu informacje te były podobne do uzyskiwanych w innych krajach. Obecnie, w krótszym czasie i na wielokrotnie większym materiale takie badania wykonuje się tam przy pomocy maszyn i komputerów. My nadal robimy je ręcznie i nasze publikacje stają się prowincjonalne. (...) Importujemy za mało czasopism naukowych, książek. Nie nadążamy za tym, co rewolucjonizuje naukę — za mikroelektroniką i komputeryzacją, za mało mamy kontaktów ze światem. (...) Amerykanie obliczyli, że co dziesięć lat odnawia się blisko jedna trzecia [wiedzy medycznej — przyp. W. G.]; część dezaktualizuje się, a postęp powoduje uzyskanie nowych informacji, całkowicie zmieniających poglądy. Wiedza sprzed trzydziestu, dwudziestu, a nawet dziesięciu lat staje się historyczna. (...) Brak dbałości o naukę najszybciej odczuje społeczeństwo. Pierwsze skutki dotyczyć będą właśnie praktycznej medycyny: zaczniemy wypuszczać niedokształconych lekarzy, dysponujących niedostatecznym arsenałem środków. Nie będą doksztaleni, wobec czego ich zasób wiedzy nie będzie się powiększać. Będą zdążali do rutyny i zatrzymają się na niskim poziomie” [14].

T e z a d r u g a brzmi zatem dramatycznie: Regres zasilania informacyjnego nauki polskiej, ze względu na odroczone, długotrwałe, negatywne konsekwencje praktyczne, wymaga pilnego zahamowania; stanowi to nie tylko potrzebę badaczy dotyczącą piśmiennictwa naukowego, ale także potrzebę społeczną.

Sytuacja nauki polskiej pod względem zasilania informacyjnego (i nie tylko) jest dramatyczna, ponieważ jest to sytuacja przymusowa w sensie T. Kotarbińskiego. Sytuacjami przymusowymi mianowicie nazywa prakseologia takie sytuacje, w których niepodjęcie działań przeciwstawiają-

cych się złu powoduje nie tylko jego utrwalenie, ale także dalsze pogorszenie.

„Cywilizacja współczesna nie powstała dzięki temu, że włożono w nią najmniejsze wysiłki, przestrzegając jedynie zasady gospodarności, lecz — że wkładano w nią największe wysiłki i że przeświadczenie o ich potrzebie było dominantą rozwoju kultury przez tysiąclecia. Jeżeli chcemy ją utrzymać i rozwijać, musimy być zdolni do największych wysiłków, inaczej inni zrobią to za nas” [10].

2. BADANIA POTRZEB INFORMACYJNYCH POLSKICH UCZONYCH

Wiedza, jaką obecnie dysponujemy, dotycząca potrzeb i oczekiwań polskich uczonych w zakresie piśmiennictwa naukowego nie jest tylko wiedzą autopsyjną. Dysponujemy także wynikami badań, których syntezę wykonano w znakomicie prowadzonym — przez prof. Barbarę Bieńkowską — Instytucie Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej Uniwersytetu Warszawskiego. Jak podaje autorka syntezy [5 s. 17], badania takie zapoczątkowano w drugiej połowie lat sześćdziesiątych i do 1980 r. przeprowadzono ich siedemnaście. Z badań tych wynika, że uczeni szeregują (w porządku malejącej cenności) piśmiennicze źródła informacji naukowej następująco: czasopisma źródłowe, wydawnictwa zwarte, materiały konferencyjne, rozprawy habilitacyjne i doktorskie, sprawozdania z badań, opisy patentowe i normy. Czasopisma naukowe są najwyższej cenione przez całą populację badanych, wydawnictwa zwarte przez 94%, zaś materiały z konferencji naukowych przez 87% [5 s. 25]. Opinia ta jest niezależna od rodzaju placówki, w której respondenci prowadzili badania [5 s. 36].

Co się tyczy form przekazywania informacji, to opinie środowiska są w pewnym stopniu zróżnicowane. Pracownicy PAN preferują tzw. dokumenty pierwotne, tj. prace autorskie (artykuły, książki, doniesienia itp.), pracownicy instytutów resortowych — dokumenty pochodne, tj. opracowania wykonane przez służbę informacji naukowej, zaś pracownicy szkół wyższych uważają obie formy za równocenne [5 s. 45].

„Badanie przeprowadzone w 18 placówkach PAN dowiodło, iż dla naukowców najważniejszą sprawą jest dobrze zaopatrzona i dobrze funkcjonująca biblioteka. W placówkach, gdzie istniała komórka dokumentacji, dało się zaobserwować pewne zróżnicowanie nawyków wykorzystywania różnych technik informacyjnych” [5 s. 48].

Wnioski zawarte w omawianej syntezie pozwalają na sformułowanie trzeciej tezy w brzmieniu następującym: Badacze najwyższą cenią piśmiennicze źródła informacji, a wśród nich czasopisma naukowe i wydawnictwa zwarte.

Teza ta, na pozór potwierdzająca jedynie znany charakter potrzeb uczonych, jest ważna z tego względu, że przeczy tu i ówdzie wypowia-

danemu przypuszczeniu, iż dokumenty pochodne mogą stanowić zadowalający substytut dokumentów pierwotnych, szczególnie przy ich niedostatku. Rzecznicy takiego poglądu redukują wartość źródeł informacji naukowej do li tylko treści w nich zawartych, ignorując ich walory heurystyczne.

„Wydawałoby się, że naukowiec o wąskim, ściśle ograniczonym zakresie zainteresowań potrzebuje mniej piśmiennictwa niż osoba zajmująca się rozległym zagadnieniem. Jednakże w nauce nie ma małych, ograniczonych dziedzin — pisze Hans Selye — są tylko mali ograniczeni naukowcy. Każde zagadnienie w Przyrodzie przekracza określony zakres, łącząc się z sąsiednimi zagadnieniami (...), a — ponieważ 'przypadek sprzyja tylko umysłom przygotowanym' — stopień (...) wiedzy zwiększa prawdopodobieństwo dokonania istotnych odkryć” [9].

Pożądanym przez naukowców sposobem na przewyciężenie trudności związanych ze zmniejszeniem się liczby prenumerowanych czasopism i zakupywanych książek, w szczególności zagranicznych, jest technika reprograficzna. Technika ta, jak wynika z badań, „jest obecnie ulubioną metodą gromadzenia własnych materiałów informacyjnych i jest to, jak można przypuszczać, stanowisko powszechne, nie lokalne” [5 s. 66].

Badania potrzeb pracowników nauki wskazują ponadto na dwa ważne zagadnienia. Po pierwsze na to, że zapotrzebowanie na usługi informacyjne jest szczególnie wyraźne wśród naukowców o krótkim i średnim stażu pracy; ze zbiorów bibliotecznych korzystają głównie samodzielni pracownicy naukowcy. Po drugie, pomoc służb informacji naukowej jest tym bardziej pożądana, w im większym stopniu badania mają charakter eksperymentalny, ponieważ długotrwałe, ciągłe prace doświadczalne powodują, że niewiele czasu pozostaje badaczowi na śledzenie literatury naukowej.

Odnotować wreszcie należy zmienność potrzeb informacyjnych badacza związaną z poszczególnymi etapami prowadzonych przezeń badań. Z okresem generowania programu badawczego związane jest korzystanie z materiałów informacyjnych oraz książek naukowych, w toku prac badawczych korzysta się przede wszystkim z czasopism oraz materiałów konferencyjnych, zaś opracowywaniu wyników badań towarzyszy powrót do materiałów źródłowych [5 s. 67].

Obszerniejsza od cytowanej praca obejmująca nie tylko uczonych, lecz wszystkich użytkowników informacji naukowej w Polsce [13], potwierdza w zasadzie przytoczone powyżej stwierdzenia. „Badania wykazały — pisze E. Żakowska — że pracownicy naukowcy organizują sobie warsztat informacyjny indywidualnie, wykorzystując w pierwszym rzędzie dokumenty pierwotne. Bardzo ważne jest dla nich uczestnictwo i sprawozdania z konferencji międzynarodowych, podkreślają konieczność importowania i opracowywania wydawnictw abstraktowych, które wykorzystywane są głównie w trakcie przygotowywania się do podjęcia nowego tematu.

Z wydawnictw informacyjnych, obok abstraktów, respondenci wymie-
nili jako najczęściej wykorzystywane bibliografie, podkreślano również
użyteczność katalogów bibliotecznych, zwłaszcza rzeczowych oraz kata-
logów centralnych dla danej dyscypliny naukowej” [13 s. 73].

Scharakteryzowane badania mają walor ogólny, dotyczyły bowiem
sytuacji nauki, że tak powiem, unormowanej. Stosunkowo niewiele po-
wiadają one o potrzebach i oczekiwaniach uczonych w okresie regresu
zaopatrzenia w źródła piśmiennicze. Uwagę zwraca fakt zasługujący na
to, by nadać mu rangę t e z y c z w a r t e j: Indywidualizacja warsztatu
informacyjnego nabiera coraz większego znaczenia wobec spadku zaopa-
trzenia bibliotek w źródła piśmiennicze; uczeni korzystają z kontaktów
osobistych i nawiązywanych wcześniej więzi międzyplacówkowych.

3. KILKA UWAG NA TEMAT ZASPOKAJANIA POTRZEB

Regres zaopatrzenia w źródła piśmiennictwa naukowego jest wi-
doczny gołym okiem, badania są tu zbyt liczne. Liczby charakteryzujące
ten regres szokują. Weźmy przykładowo dane dotyczące tak ważnej
placówki, jaką jest Centrum Medyczne Kształcenia Podyplomowego, łą-
czącej funkcje badawcze z zaawansowaną dydaktyką. Otóż zakupy ksią-
żek przez bibliotekę tego Centrum w tzw. drugim obszarze płatniczym
wynosiły w 1983 r. zero, a w 1984 — 38 dolarów, by do października
1985 r. spaść ponownie do zera. Z zamówionych na Międzynarodowych
Targach Książki w Warszawie w 1984 r. 173 tytułów otrzymano 49,
a w r. 1985 — 96 tytułów na zamówionych 246. Liczba prenumerowa-
nych przez tę bibliotekę czasopism spadła z 247 w r.ak. 1978/79 do 21
począwszy od r.ak. 1982/83. Dary w liczbie 20 tytułów w niewielkim
stopniu zmniejszają spadek¹.

Wymiana publikacji z zagranicą w jednostkach Polskiej Akademii
Nauk spadła z 10 250 kontrahentów w r. 1979 do 9000 w r. 1983, zaś
liczba otrzymywanych woluminów odpowiednio z 49 154 do 39 163, w tym
wydawnictw zwartych z 22 393 do 14 849, a czasopism z 26 761 do
24 314 [7 s. 99].

Wymiana z akademiami nauk i bibliotekami centralnymi krajów so-
cjalistycznych nie napotyka trudności. Jej podstawą są porozumienia
o współpracy naukowej. Nie porusza się w nich natomiast jej czysto
handlowych aspektów i rozliczeń finansowych [7 s. 94].

„Wymiana z krajami kapitalistycznymi charakteryzuje się uczestnic-
twem ogromnej liczby organizacji naukowych o różnych formalno-praw-
nych podstawach działalności. Współpraca wymienna z tym kontrahen-
tami przebiega na innych zasadach niż w krajach socjalistycznych. Książ-
ka — jej wysoka cena — skłania partnerów do bardziej rygorystycznego
przestrzegania zasad kompensaty. W związku z tym są prowadzone

¹ Danymi tymi dysponuję dzięki uprzejmości prof. dra hab. J. Doroszewskiego.

z niektórymi partnerami ściśle rozliczenia. Sporządzane są one w postaci wykazów otrzymywanych i wysyłanych publikacji oraz w postaci obliczeń finansowych (tzw. 'price exchange'), w których wymiana podlega ocenie finansowej wartości materiału wymiennego" [7 s. 95].

Drastyczna redukcja zakupów i spadek wymiany publikacji zagranicznych jest wprawdzie istotną, ale nie jedyną przyczyną regresu zaopatrzenia w źródła piśmiennictwa naukowego. Maleje także liczba woluminów wysyłanych z 55 422 w r. 1979 do 47 962 w 1983, a w ślad za tym wskaźnik kompensaty z 89% do 82% [7 s. 99]. Przyczyną tego jest spadek liczby publikacji autorów polskich, wydłużenie czasu druku wydawnictw książkowych oraz utrzymujące się opóźnienia publikacji czasopiśmienniczych o rok i więcej. Chlubnym wyjątkiem są zasoby czasopism matematycznych w Polsce oceniane do r. 1983 (roku prowadzenia badań) jako dobre [8].

Piątą tezą brzmi zatem następująco: Potrzeby i oczekiwania badacza dotyczące piśmiennictwa naukowego są obecnie zaspokajane na niższym niż pierwotnie poziomie zarówno pod względem możliwości czytelniczych, jak i publikacyjnych.

4. UWAGI KOŃCOWE

Wydaje się, że niedostatek środków skłaniać powinien do większego niż dotychczas zaangażowania się bibliotek sieci PAN oraz ośrodków informacji naukowej w badania prowadzone w placówkach Akademii. Pewne formy koordynacji w skali Akademii, ot choćby takie, jakie spełniała Komisja Biblioteczna, byłyby pożądane, szczególnie wobec faktu, że żadna z bibliotek nie pełni funkcji biblioteki głównej PAN.

Biblioteki są tradycyjnie potencjalnymi warsztatami pracy naukowej. Potencjalnymi, bowiem spełniają tę rolę wówczas, gdy prowadzący badania uczony znajduje w nich niezbędne mu do pracy źródła piśmiennicze. Stopień spełniania tej roli zależy ponadto od tego, jaki jest prakseologicznie rozumiany koszt pozyskania poszukiwanego źródła, jak szybko uczony może skorzystać z publikacji po jej opublikowaniu, jaki jest poziom — jeśli tak można powiedzieć — komfortu korzystania ze źródeł itp.

Czy biblioteki mogą stać się bardziej aktywnymi warsztatami pracy naukowej? Sądzę, że tak. Wymaga to przede wszystkim uznania pracowników służb bibliotecznych i dokumentacyjnych za członków zespołów badawczych spełniających specyficzną funkcję w tych zespołach. Z faktu przedmiotowego finansowania nauki płynąć powinny konsekwencje organizacyjne. Jeśli programy badawcze koordynowane przez placówki naukowe Polskiej Akademii Nauk mają być de facto przedsięwzięciami, to ze wszystkimi tego konsekwencjami, także zaopatrywania

wykonawców przedsięwzięć w to, co stanowi istotę pracy naukowej — w informacji zawartą w źródłach piśmienniczych.

Spełnianie aktywniejszej roli przez biblioteki powinno polegać na poszukiwaniu nowych form działalności. Zwiększeniu np. wypożyczeń międzybibliotecznych, wprowadzaniu na szerszą skalę mikrofizowania², a przede wszystkim poszukiwaniu, stałym i szybkim poszukiwaniu i adaptowaniu form ułatwiających czy wręcz umożliwiających korzystanie z aktualnych źródeł piśmienniczych na przekór trudnościom. Tego służby biblioteczne i dokumentacyjne stojące na uboczu dokonać nie będą w stanie, do tego niezbędne jest umiejętne sprzężenie tych służb i procesów badawczych.

Wydaje się, że niezależnie od tego, jak zaskakująco to może brzmieć, należy postulować włączenie do zespołów koordynacyjnych programów badawczych przedstawicieli odpowiednich bibliotek. Zespoły koordynacyjne bowiem powinny być traktowane jako zbiorowi organizatorzy przedsięwzięć badawczych we wszelkich aspektach zbiorowej działalności naukowej i, co ważniejsze, zespoły te winny tak właśnie traktować same siebie. Powyższe postulaty nie oznaczają domagania się od bibliotek sieci PAN rezygnacji ze spełniania funkcji uniwersalnych. Chodzi natomiast o to, by zmienić proporcje między ową, na ogół bierną, uniwersalnością a czynnym zaangażowaniem się w codzienność badaczy. Bez tego bowiem zaangażowania się poziom spełniania funkcji uniwersalnych będzie się drastycznie obniżać.

I te właśnie postulaty niech spełniają funkcję końcowej, s z ó s t e j t e z y.

WYKAZ LITERATURY

1. A. Aleksa: Analiza potrzeb użytkowników informacji archiwalnej na przykładzie użytkowników Archiwum w Polskiej Akademii Nauk w Warszawie. 1983. Praca magisterska. Uniwersytet Warszawski, Instytut Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej.

2. G. A. Boutry: *Quelques aspects des problèmes de l'information scientifique*. „*Impact. Science et Société*” 1962 Vol. 12 nr 3 s. 219.

3. M. Bunge: *Scientific Research*. Berlin 1967.

4. J. Bujno: Wykorzystanie Current Contents przez pracowników naukowych Uniwersytetu Warszawskiego. 1984. Praca magisterska. Uniwersytet Warszawski, IBIN.

5. Z. Depczyk: Potrzeby informacyjne pracowników naukowo-badawczych w świetle badań krajowych. 1982. Praca magisterska. Uniwersytet Warszawski, IBIN.

6. B. Filip: Wpływ wieku na potrzeby informacyjne pracowników nauko-

² Wymieniona wcześniej biblioteka Centrum Medycznego Kształcenia Podyplomowego dysponuje obecnie 156 tytułami czasopism na mikrofilmach.

wych w Instytucie Fizyki Polskiej Akademii Nauk. 1983. Praca magisterska. Uniwersytet Warszawski, IBIN.

7. G. Kuryś: Międzynarodowa wymiana wydawnictw w Polskiej Akademii Nauk. 1984. Praca magisterska. Uniwersytet Warszawski, IBIN.

8. K. Mąkowska: Zasoby czasopism matematycznych w Polsce na tle produkcji światowej. 1985. Praca magisterska. Uniwersytet Warszawski, IBIN.

9. H. Selye: *Od marzenia do odkrycia naukowego*. Warszawa 1967 s. 355-356.

10. Z. Wasiutyński: *O rozwoju wiedzy*. W: Z. Wasiutyński: *Pisma* t. 3 cz. 1: *Szkice naukoznawcze i prakseologiczne*, s. 201.

11. E. B. Wilson: *Wstęp do badań naukowych*. Warszawa 1968 s. 27.

12. A. Wysocki: *Zagadnienia informacji naukowej w pracy badawczej*. „Zag. Naukozn.” 1965 T. 1 z. 2/3 s. 82.

13. E. Żakowska: Stan badań w zakresie potrzeb odbiorców informacji naukowej, technicznej i ekonomicznej w Polsce. Praca magisterska. Uniwersytet Warszawski, IBIN.

14. Ponadto wykorzystano fragmenty rozmowy z prof. J. Jeljaszewiczem, przewodniczącym Rady Naukowej przy Ministrze Zdrowia i Opieki Społecznej, opublikowanej pt. *Pozytywnie niepraktyczni*. „Prz. Tyg.” 1985n r 20 (164) s. 14.

WOJCIECH GASPARIKI

SCHOLAR'S NEEDS AND EXPECTATIONS CONCERNING THE SCIENTIFIC LITERATURE

Orientation in the present state of knowledge is vital if scientific work is to bring effects. Therefore, it is an important factor to facilitate the work of scientists by taking off them search for necessary information, especially needed by scientists with relatively short practice. Access to sources of information is becoming more and more difficult due to the insufficient import of foreign scientific literature. Periodicals and books are most valued among foreign literature, the secondary documents are less esteemed. Because of such difficult access to foreign publications the scientists tend to prepare by themselves their own ways of storing and retrieving information, e.g. with the help of reprography. In view of drastic cuts in the number of titles bought or exchanged abroad scientific library staff should play a more active part in the work of research teams. They might be helpful, despite difficulties, in making avail of current written sources.

BARBARA SORDYŁOWA

STRUKTURA I POTENCJAŁ INFORMACYJNY SIECI BIBLIOTEK PAN

Struktura sieci bibliotek PAN: 5 bibliotek samodzielnych, 73 biblioteki placówek PAN, 28 bibliotek towarzystw naukowych dotowanych przez PAN, 2 biblioteki zagranicznych stacji naukowych. Potencjał informacji sieci: profil tematyczny zbiorów, źródła ich gromadzenia, 2 biblioteki centralne. Trudności w pracy bibliotek sieci. Postulat opracowania metod lepszego wykorzystywania zbiorów.

1. ORGANIZACJA SIECI

Biblioteki polskie — mimo różnego rodzaju niedostatków — są skarbnicami źródeł informacji retrospektywnych i współczesnych. Biblioteki specjalizujące się w określonej tematyce są ponadto warsztatami pracy naukowej oraz bezpośredniej obsługi badań naukowych najczęściej wykorzystywanych przez pracowników nauki. Gromadzą one piśmiennictwo naukowe, opracowują je w sposób wieloaspektowy oraz przechowują, tworzą zbiory informacji o swoich zasobach (m. in. w postaci katalogów) i udostępniają zainteresowanym zarówno informację, jak i same dokumenty.

Biblioteki należące do sieci PAN są w głównej mierze bibliotekami specjalnymi, ukierunkowanymi na zaspokajanie potrzeb związanych z prowadzeniem badań naukowych.

Nie od rzeczy będzie przedstawienie pokrótce struktury sieci bibliotecznej PAN, ponieważ odznacza się ona pewnymi cechami odrębnymi w porównaniu z innymi sieciami bibliotecznymi w Polsce i za granicą.

Sieć ta działa na podstawie Zarządzenia sekretarza naukowego PAN (nr 49 z dnia 16 grudnia 1971 r.) w sprawie organizacji i działania sieci bibliotek naukowych Polskiej Akademii Nauk, wydanego na podstawie *Ustawy z dnia 9 kwietnia 1968 r. o bibliotekach*. Obejmuje ona 108 bibliotek w kraju oraz 2 biblioteki zagraniczne.

Budowa sieci bibliotecznej Polskiej Akademii Nauk jest znacznie różnicowana, składają się na nią bowiem 4 grupy bibliotek naukowych:

- biblioteki samodzielne,
- biblioteki placówek naukowych PAN,

- biblioteki towarzystw naukowych dotowanych przez PAN,
- biblioteki stacji naukowych PAN za granicą.

Poświęćmy parę uwag każdej z tych grup bibliotek. W Akademii działa 5 bibliotek samodzielnych. Są to biblioteki: w Gdańsku, Kórniku k. Poznania, Krakowie, Warszawie oraz Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu.

Znamienna jest historia tych bibliotek. Biblioteka Gdańska powstała w XVI w., Biblioteki w Kórniku, Krakowie i Wrocławiu w XIX w., a jedynie Biblioteka w Warszawie została powołana wraz z powstaniem Polskiej Akademii Nauk — w 1952 r.

Akademia przejęła więc w większości biblioteki o ustalonej tradycji, głównie tych instytucji i organizacji naukowych, których kontynuatorką jest Polska Akademia Nauk, a więc Polskiej Akademii Umiejętności (poprzednio Akademia Umiejętności), Towarzystwa Naukowego Warszawskiego, fundacji im. Ossolińskich oraz Działyńskich.

Z wyjątkiem Biblioteki w Krakowie, posiadającej zbiory o ogólnym charakterze reprezentujące różne dziedziny wiedzy, pozostałe biblioteki samodzielne mają charakter bibliotek humanistycznych, specjalizujących się w pewnych dziedzinach nauk społecznych, jak np. Biblioteka Gdańska w historii Gdańska i Pomorza Gdańskiego oraz stosunku Polski do morza i spraw morskich, Biblioteka Kórnicka w historii i literaturze polskiej, Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich w polskim piśmiennictwie humanistycznym i w sławikach, Biblioteka w Warszawie w naukoznawstwie i historii nauki, studiach nad przyszłością, prakseologii oraz nauce organizacji i zarządzania.

Biblioteki samodzielne pełnią nadzór metodyczny nad działalnością bibliotek placówek naukowych oraz towarzystw naukowych znajdujących się w tym samym mieście oraz w regionach sąsiadujących, udzielają tym bibliotekom pomocy i instruktażu w sprawach organizacyjnych oraz działalności merytorycznej, organizują współpracę środowiskową bibliotek PAN w swoim regionie.

Grupę drugą tworzą biblioteki placówek naukowych PAN w liczbie 73, wchodzących w skład siedmiu wydziałów. Liczba tych bibliotek ulega nieznacznym wahaniom, np. w związku z powstawaniem nowych placówek lub likwidacją istniejących.

Wydziałowi I Nauk Społecznych podlega 17 bibliotek instytutowych, Wydziałowi II Nauk Biologicznych — 14, Wydziałowi III Nauk Matematyczno-Fizycznych i Chemicznych — 15, Wydziałowi IV Nauk Technicznych — 9, Wydziałowi V Nauk Rolniczych i Leśnych — 6, Wydziałowi VI Nauk Medycznych — 4, Wydziałowi VII Nauk o Ziemi i Nauk Górniczych — 8.

Jednostkom pozawydziałowym (Archiwum PAN, Ośrodek Informacji Naukowej PAN) podlegają 2 biblioteki.

Biblioteki placówek naukowych PAN pełnią samodzielnie wszystkie podstawowe funkcje biblioteczne, jak gromadzenie, opracowanie, prze-

chowywanie, udostępnianie oraz działalność informacyjna w ścisłym związku z potrzebami placówki macierzystej. Uczestniczą w wymianie krajowej i zagranicznej wydawnictw. Jako materiał wymienny służą głównie wydawnictwa własne placówki macierzystej, a także dublety i druki zbędne.

Biblioteki placówek naukowych PAN gromadzą księgozbiór ukierunkowany na zaspokajanie potrzeb własnych pracowników naukowych, a także innych użytkowników oraz realizację planów badawczych placówki. Najwięcej bibliotek instytutowych i zakładowych znajduje się w ośrodku stołecznym (ok. 50), ponieważ tu jest zlokalizowana większość placówek naukowych PAN.

Biblioteki samodzielne oraz znaczna część bibliotek placówek PAN są bibliotekami publicznymi, dostępnymi dla użytkowników również spoza Akademii.

Trzecia grupa bibliotek wchodzących w skład sieci PAN to biblioteki towarzystw naukowych, w liczbie 28, dotowanych przez Polską Akademię Nauk. Spośród tej liczby zbiory 4 bibliotek mają ogólny charakter, ukształtowany historycznie. Należą tu księgozbiory Gdańskiego Towarzystwa Naukowego, Lubelskiego Towarzystwa Naukowego, Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk i Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego. Pozostałe biblioteki mają księgozbiory specjalistyczne, korespondujące z profilem tematycznym poszczególnych wydziałów PAN. Niektóre z towarzystw naukowych posiadają bardzo cenne, rzadkie księgozbiory, jak np. Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, Żydowski Instytut Historyczny w Warszawie, Polskie Towarzystwo Ludoznawcze we Wrocławiu, Instytut Zachodni w Poznaniu.

Ostatnia grupa bibliotek to 2 biblioteki zagranicznych stacji naukowych Polskiej Akademii Nauk — w Paryżu i Rzymie. Główne ich zadanie to propaganda polskiej nauki i kultury za granicą, a także pomoc polskim stypendystom i uczonym w ich kontaktach z zagranicznymi uczonymi i instytucjami. Oba księgozbiory mają ogólny profil zbiorów z przewagą piśmiennictwa z zakresu humanistyki i nauk społecznych. Zdecydowanie bogatszy jest księgozbiór stacji rzymskiej.

Biblioteki sieci PAN są częścią ogólnokrajowej sieci bibliotecznej; uczestniczą w realizacji wypożyczeń międzybibliotecznych, wymianie dubletów i druków zbędnych, w realizacji planu specjalizacji zbiorów bibliotecznych, w szkoleniu i doksztalcaniu kadr bibliotekarskich.

Sieć biblioteczna PAN nie jest wyposażona w bibliotekę główną, inaczej niż w sieciach bibliotek uczelni wyższych. Biblioteki instytutowe i zakładowe PAN są częścią swoich placówek i za ich funkcjonowanie odpowiedzialne są dyrekcje placówek. Podobnie jest zresztą w większości bibliotek instytutowych i zakładowych uniwersytetów i innych wyższych uczelni. Sieć biblioteczna PAN jest w pełni zdecentralizowana w przeciwieństwie np. do sieci bibliotecznych akademii nauk w niektórych krajach socjalistycznych. Taka struktura jest wynikiem specyficz-

nych warunków historycznych i związanej z nimi tradycji kulturowej oraz odmienności rozwoju bibliotekarstwa w poszczególnych zaborach, co spowodowało duże rozczłonkowanie zasobów bibliotecznych.

Pewne funkcje biblioteki głównej (nazywanej w innych krajach socjalistycznych centralną) — w miarę potrzeb — realizuje Biblioteka PAN w Warszawie, do której często zwracają się partnerzy krajowi i zagraniczni, jako do takiej właśnie biblioteki. Biblioteka prowadzi centralny katalog zagranicznych wydawnictw ciągłych znajdujących się w bibliotekach PAN i towarzystw naukowych, koordynuje niektóre poczynania dotyczące współpracy zagranicznej bibliotek samodzielnych PAN, gromadzi, opracowuje i przechowuje rezerwę wieczystą wydawnictw PAN (3 egz. książek i wydawnictw ciągłych).

Ogólny nadzór nad siecią bibliotek PAN sprawuje zastępca sekretarza naukowego za pośrednictwem Biura Wydawnictw i Bibliotek PAN. Biuro przedstawia sprawy bibliotek do decyzji zastępcy sekretarza naukowego, w uzgodnieniu z innymi jednostkami organizacyjnymi Sekretariatu Administracyjnego, wypowiada się w sprawie obsady stanowisk dyrektorów i wicedyrektorów w bibliotekach samodzielnych oraz w innych sprawach dotyczących bibliotek, prowadzi zbiorczą statystykę biblioteczną na potrzeby GUS-u i kierownictwa Akademii.

2. POTENCJAŁ INFORMACYJNY SIECI

Na ogólny potencjał naukowy w Polsce składają się uczelnie wyższe w liczbie 92 (w tym 10 uniwersytetów), 420 instytutów naukowo-badawczych (PAN i resortowych), w których pracuje ponad 75 000 nauczycieli akademickich i pracowników naukowo-badawczych (w tym 11 700 profesorów i docentów)¹. Znaczącą część tego potencjału stanowią placówki naukowe Polskiej Akademii Nauk.

W 108 bibliotekach wchodzących w skład sieci bibliotecznej Polskiej Akademii Nauk znajdowało się na koniec 1985 r. 7 283 000 woluminów i jednostek inwentarzowych². Z tej liczby na biblioteki samodzielne przypada ponad 3 mln wol. i jedn. inwent., na biblioteki placówek naukowych i towarzystw naukowych ponad 4 miliony.

W bibliotekach PAN występują trzy podstawowe kategorie zbiorów: książki, wydawnictwa ciągłe i zbiory specjalne. Do bibliotek PAN-owskich wpływa rocznie z różnych źródeł ok. 15 000 tytułów czasopism zagranicznych w ok. 24 000 egzemplarzy; powtarzalność tytułów wynosi 1,6 egz. Centralny katalog zagranicznych wydawnictw ciągłych znajdujących się w bibliotekach sieci jest prowadzony przez Bibliotekę PAN w Warszawie od 1962 r. Stanowi ważne źródło informacji o bieżących

¹ *Oświadczenie i uchwała III Kongresu Nauki Polskiej*. Warszawa 1986 s. 31.

² *Sprawozdanie z działalności Polskiej Akademii Nauk w 1985 r.* Warszawa 1986 s. 155, 312.

i retrospektywnych zasobach czasopiśmiennictwa zagranicznego w bibliotekach PAN.

Profil tematyczny zbiorów sieci bibliotecznej PAN jest szeroki: obejmuje wszystkie dziedziny wiedzy. Szczególnie bogate są zbiory z historii Polski i historii powszechnej, literaturoznawstwa, językoznawstwa, nauk matematycznych, nauk biologicznych oraz nauk o Ziemi (geografii, geologii i geofizyki).

Gromadzone są wszystkie rodzaje dokumentów bibliotecznych, archiwalnych, a także muzealnych, materiały publikowane i niepublikowane, na nośnikach tradycyjnych i nietradycyjnych, np. mikroformy, nagrania.

Źródłami gromadzenia zbiorów są zakupy, prenumerata, wymiana krajowa i zagraniczna oraz dary. Natomiast biblioteki PAN nie otrzymują egzemplarza obowiązkowego.

Z uwagi na bogate zbiory oraz działalność informacyjną biblioteki sieci PAN zostały włączone do realizacji ogólnopolskiego planu specjalizacji zbiorów bibliotecznych. Odpowiednie zarządzenie w tej sprawie ukazało się w 1979 r.³ Powołano wówczas 18 bibliotek centralnych, mających za zadanie obsługę różnych dziedzin i dyscyplin naukowych, a także branż gospodarczych. Przydzielono im ponad 100 dyscyplin. Ponadto niektóre z nich mają za zadanie kompletowanie i opracowywanie określonych typów dokumentów, jak np. Biblioteka Sejmowa — aktów legislacyjnych, Polski Komitet Normalizacji, Miar i Jakości — norm, Biblioteka Urzędu Patentowego — opisów patentów i literatury patentowej.

Do realizacji tych zadań biblioteki centralne miały powołać zespoły bibliotek dziedzinowych w celu współpracy. Proces tworzenia sieci bibliotek dziedzinowych nie został jeszcze zakończony.

Spśród bibliotek sieci PAN zostały powołane początkowo 3 biblioteki centralne. Z funkcji tej wycofała się jednak Biblioteka Instytutu Biologii Doświadczalnej im. Nenckiego, ponieważ nie uwzględniono jej dezyderatów: przydzielono jej 3 dziedziny jako przedmioty specjalizacji — biologię, botanikę, zoologię. Biblioteka uważała jednak, że w sieci PAN są biblioteki lepiej przygotowane do obsługi botaniki i zoologii (Instytutu Botaniki i Instytutu Zoologii) i w związku z tym nie podjęła się zadań biblioteki centralnej dla wszystkich 3 dyscyplin. Centrum INTE z kolei chciało uniknąć zbytniego rozdrobnienia dyscyplin oraz powołania dużej liczby bibliotek centralnych i nie uwzględniło wniosków Biblioteki Instytutu im. Nenckiego. Tak więc w sieci PAN mamy obecnie dwie biblioteki centralne. Są to:

³ Zarządzenie nr 1 ministrów: kultury i sztuki, nauki, szkolnictwa wyższego i techniki oraz sekretarza naukowego PAN z dn. 26 kwietnia 1979 r. w sprawie ustalenia zasad i planu specjalizacji materiałów bibliotecznych oraz wyznaczenia bibliotek centralnych i określenia ich zadań. „Dz. Urz. Min. Nauki, Szk. Wyż. i Tech.” 1979 nr 3 poz. 9.

— Biblioteka Instytutu Matematycznego — dla nauk matematycznych,

— Biblioteka Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania — dla nauk o Ziemi i ochrony środowiska.

Poza tym biblioteki PAN współpracują z innymi bibliotekami centralnymi dziedzinowymi, m.in. Biblioteka PAN w Warszawie współdziała z I Centralną Biblioteką Nauk Społecznych (Biblioteką Uniwersytecką w Warszawie), specjalizując się w naukoznawstwie i studiach nad przyszłością, a Biblioteka Instytutu Filozofii i Socjologii PAN współpracuje z BUW w dziedzinie filozofii i socjologii.

Biblioteki PAN prowadzą działalność naukową, dydaktyczną, (szkolenie i doksztalcanie kadr bibliotekarskich), dokumentacyjną i wydawniczą. Kierunki tych prac obejmują bibliotekoznawstwo i bibliotekarstwo, informację naukową, dzieje książki i bibliotek, dokumentowanie zbiorów własnych (m.in. przez opracowywanie i publikowanie katalogów rękopisów), sporządzanie bibliografii specjalnych, wydawnictw encyklopedyczno-słownikowych (np. *Słownik polskich towarzystw naukowych*).

Nie można wszakże przemilczeć faktu, że biblioteki będące warsztatami pracy naukowej borykają się z coraz poważniejszymi trudnościami lokalowymi, finansowymi, kadrowymi, że często nie mogą pełnić swych podstawowych funkcji — a więc udostępniać zgromadzonych i opracowanych zbiorów. Nie rozwiązano do tej pory problemów składowania zbiorów retrospektywnych o zmniejszonym stopniu aktualnego wykorzystania.

Na rozwiązanie czeka w ogóle problem modernizacji bibliotek, lepszego dostosowania ich warsztatów do wymogów i potrzeb współczesnej nauki. Modernizacja to przede wszystkim wyposażenie w nowoczesne urządzenia techniczne i systemy łączności, ułatwiające przepływ informacji, a także przyspieszające przebieg procesów bibliotecznych, które w systemie tradycyjnym — przy zmniejszonej niejednokrotnie obsadzie personalnej — przebiegają zbyt wolno. To także modernizacja struktur organizacyjnych i systemu zarządzania bibliotekami.

O modernizacji i automatyzacji bibliotek mówi się nie od dzisiaj. Na Zjeździe Bibliotekarzy Polskich w Zielonej Górze w 1975 r. dyskutowano o tych problemach pełnym głosem. Dzisiaj, bogatsi o doświadczenia minionej dekady oraz świadomi trudnej sytuacji gospodarczej, możemy co najwyżej zapytać, czy nas, tzn. nasze państwo, naszą gospodarkę i nasze społeczeństwo, na to stać?

Nowym niepokojącym problemem stały się zahamowania w dostępie do najnowszej literatury naukowej wobec znacznych ograniczeń środków finansowych na ten cel, w szczególności z II obszaru płatniczego, a także na skutek wzrostu cen wydawnictw. Problem dopływu literatury naukowej z zagranicy nie jest sprawą samych

tylko bibliotek. Jest to przede wszystkim nieodzowny warunek rozwoju nauki i badań naukowych. Biblioteki są zainteresowane rytmicznym dopływem literatury naukowej, ponieważ chcą sprostać zapotrzebowaniom swoich odbiorców.

Jakkolwiek działalność informacyjną prowadzą w Akademii zarówno biblioteki samodzielne, jak i instytutowe, a także odpowiedzialny za tę działalność Ośrodek Informacji Naukowej, to z zalem trzeba stwierdzić, że znaczny potencjał informacyjny bibliotek Akademii w postaci bogatych zbiorów — w dużym stopniu obcojęzycznej literatury naukowej — nie jest najlepiej wykorzystywany i spożytkowany. Świadczą o tym niskie wskaźniki udostępniania zbiorów w bibliotekach Akademii.

W związku z tym należałoby skuteczniej rozwinąć informację, kierującą użytkowników do właściwych placówek bibliotecznych w obrębie Akademii, specjalizujących się w poszczególnych dziedzinach. Informacja taka powinna być zlokalizowana w Ośrodku Informacji Naukowej lub w jednej z bibliotek samodzielnych. Należy pomyśleć o opracowaniu nowego informatora o bibliotekach i placówkach informacyjnych w sieci PAN uwzględniającego ich zasoby. W każdym razie trzeba dążyć do lepszego wykorzystania zasobów informacji naukowej znajdujących się w bibliotekach PAN, a także do jednolitej polityki w podejściu do zagadnień bibliotek i działalności informacyjnej.

Chodzi m.in. o to, aby w świadomości społecznej, jak również przy podejmowaniu decyzji, ugruntowało się przekonanie, że cel działalności informacyjnej bibliotek, ośrodków inte, archiwów jest jeden i zasadniczy — jest to współdziałanie w procesach komunikowania o istniejących zasobach po to, aby lepiej były wykorzystywane w nauce, gospodarce narodowej, oświacie i pracy zawodowej.

BARBARA SORDYŁOWA

STRUCTURE AND INFORMATIVE POTENTIAL OF THE LIBRARY NETWORK OF THE POLISH ACADEMY OF SCIENCES (PAS)

The PAS library network consists of four groups of libraries. To the first group there belong independent libraries in Gdańsk, Kórnik, Kraków, Warszawa and Wrocław. The library in Kraków is universal in character, others specialize in various branches of humanistic or social sciences. All of them provide methodological supervision for other PAS libraries in their region. The second group comprises seventy three libraries at various PAS research institutes administered by the seven departments of PAS. All libraries in this group are highly specialized. The third group consists of twenty eight libraries at scientific societies which receive grants from PAS. The fourth group is formed by two libraries at the PAS scientific centres abroad. The PAS network lacks a main library, the library in Warsaw serves as one to some extent. The network is controlled by the PAS deputy scientific secretary through the Bureau of Publications and Libraries.

PAS libraries deal with all branches of knowledge and store all kinds of documents. As part of the scheme of specialization of Polish libraries two PAS li-

braries perform the functions of central specialized libraries, some cooperate with other ones outside the network.

PAS libraries meet with difficulties such as shortage of space, finance and staff, but first of all they suffer from insufficiency of the latest foreign scientific literature. Therefore there should be prepared methods of a fuller utilization of collections, especially the informative work should be perfected.

ANDRZEJ MĘŻYŃSKI

GROMADZENIE PIŚMIENNICTWA NAUKOWEGO W BIBLIOTEKACH SIECI POLSKIEJ AKADEMII NAUK

Obecny stan zaopatrzenia bibliotek sieci PAN w literaturę naukową. Wydatki PAN na zakup literatury w ostatnich latach. Wymiana zagraniczna z krajami kapitalistycznymi i socjalistycznymi i jej ocena. Import czasopism bieżących i trudności z nim związane. Niebezpieczne zmniejszanie się wpływu piśmiennictwa zagranicznego. Próby poprawy tej sytuacji.

W artykule tym przedstawię niektóre problemy związane z dopływem bieżącej literatury naukowej do bibliotek sieci PAN. Przez „problemy” należy po prostu rozumieć trudności, na jakie natrafiamy w gromadzeniu literatury, przede wszystkim zagranicznej.

Przed artykułem stoi atoli zadanie trudne: publikacja ta nie powinna być katalogiem skarg, po raz któryś określających skalę naszych niemożności; takie stanowisko nie byłoby niczym oryginalnym. Istotniejsza powinna być część postulatywna, w której przedstawiono by określone drogi wyjścia z obecnego impasu i wskazano na możliwości inicjatywy bibliotekarzy i zdynamizowania gromadzenia w ramach posiadanych środków i możliwości. Środowisko naukowe, a więc użytkowników bibliotek, jest przekonane, że możliwości takie istnieją. Wymienia się np. biblioteki, w których dzięki inicjatywie bibliotekarzy nawiązano nawet ostatnio nowe kontakty i zwiększoną wymianę wydawnictw. Przykłady takie bywają niekiedy trafne, czasami jednak opierają się na niezbyt dokładnej znajomości realiów. Trudno np. mówić o zdynamizowaniu wymiany zagranicznej tam, gdzie biblioteka takiej wymiany nie prowadzi w ogóle, a korzyści z jej zainaugurowania byłyby wątpliwe, np. Biblioteka PAN w Warszawie.

Pewna dezorientacja w problemach gromadzenia cechuje zresztą nie tylko środowiska czytelników — pracowników naukowych. Również i sami bibliotekarze nie zawsze zdają sobie sprawę z tego, jakimi meandrami książki docierają do ich bibliotek i kto, a lepiej — jaki splot sytuacji, jest za te wszystkie kłopoty odpowiedzialny.

Wydaje się więc konieczne przedstawienie, w miarę wyczerpująco, bieżącego stanu zaopatrzenia bibliotek sieci PAN w literaturę naukową, ze zwróceniem uwagi na trudności w gromadzeniu, a pominięciu sfer,

w których komplikacje te są mniej uciążliwe. Rozpoznanie sytuacji, które — powtórzmy — nie zawsze wydaje się należyte, powinno pozwolić na postawienie odpowiedniej diagnozy, toteż w tekście tym dopiero po opisach stanu gromadzenia na poszczególnych odcinkach proponowane będą pewne, stosunkowo nieśmiałe, kroki zaradcze.

Wydatki Akademii na zakup literatury kształtowały się w wybranych ostatnich latach następująco:

Tab. 1

Rok	Wydatki w mln zł	Zbiory w jedn. ewid.	Wzrost w stosunku do poprzedniego roku	
			wydatków	zbiorów
1979	71,7	6 239 000	4,50 %	3,4 %
1983	184	7 140 000	—	3,5 %
1984	186	7 300 000	1,07 %	2,2 %
1985	253	7 283 000 ¹	36,00 %	-0,2 %

Stosunkowo najmniej kłopotu sprawia gromadzenie literatury krajowej, a wydatki na ten cel podążają za wzrostem cen książek, mimo że wzrost ten jest niemały; wg obliczeń jednej z bibliotek średnia cen polskich książek wynosiła: R. 1982 — 179,70 zł, 1983 — 258,50 zł, 1984 — 454,90 zł, 1985 — 520,00 zł.

W wydatkach Akademii przewagę uzyskują coraz wyraźniej zakupy literatury zagranicznej, przede wszystkim czasopism z krajów kapitalistycznych (KK). W 1985 r. wyniosły one 208 mln zł. W Bibliotece PAN w Warszawie wydatki na czasopisma z KK w porównaniu z czasopismami wszystkich innych krajów kształtują się jak 5:1.

W związku z gwałtowną podwyżką cen władze PAN rozumieją nieuchronną konieczność zwiększania kwot w § 39, z którego płacimy za literaturę krajową i obcą. Złotówkami można jednak opłacić bez kłopotu jedynie zakup polskich książek i tu nie odczuwa się zagrożeń — poważne niebezpieczeństwo zagraża natomiast, mimo przeznaczania na ten cel poważnych kwot złotówkowych, importowi książki zagranicznej.

Najważniejszym źródłem wpływu literatury zagranicznej do bibliotek sieci PAN jest w chwili obecnej wymiana bezdewizowa. Prowadzą ją biblioteki placówek (ok. 55% całej wymiany Akademii), Ośrodek Rozpowszechniania Wydawnictw Naukowych PAN — ORPAN (ok. 25%) i towarzystwa naukowe (ok. 20%). W tab. 2 przedstawiamy łącznie wymianę zagraniczną wydawnictw PAN w l. 1979, 1983-1985. Przytoczymy również dane z lat 1971 i 1974, gdyż pierwszy był rokiem rekordowego wpływu wydawnictw w ostatnim 15-leciu, a drugi — ich największego eksportu z Polski.

¹ Zmniejszenie liczby jednostek ewidencyjnych w sieci PAN w stosunku do r. 1984 spowodowane zostało zmianą sposobu ewidencji zbiorów.

Tab. 2

Wymiana zagraniczna wydawnictw PAN

Rok	Wysłano egz.	Otrzyma- no egz.	Punkty wymiany	
			ogółem	w tym ORPAN
1971	62 491	65 553	—	—
1974	62 591	51 758	—	—
1979	55 422	49 154	ok. 9000-10 000	1560 (76 krajów)
1983	47 962	39 163	ok. 9000-10 000	1560 (76 krajów)
1984	53 647	42 128	ok. 8500	990 (62 kraje)
1985	51 574	39 317	ok. 7000	830 (51 krajów)

W tabelach 3 i 4 podajemy te same dane w rozbiciu na czasopisma i inne wydawnictwa ciągłe oraz książki wysłane i otrzymane z KK i KS (krajów socjalistycznych).

Tab. 3

Wymiana zagraniczna czasopism i innych wydawnictw ciągłych PAN z KK i KS w egz.

Rok	Wysłano razem	Otrzymano razem	KK		KS	
			wysłano	otrzymano	wysłano	otrzymano
1979	46 958	26 761	29 179	16 015	17 779	10 746
1983	38 970	24 304	23 407	14 448	15 563	9 856
1984	44 484	25 344	27 417	15 316	17 067	10 028
1985	43 635	24 622	27 013	14 790	16 622	9 832

Tab. 4

Wymiana zagraniczna książek z KK i KS w egz.

Rok	Wysłano razem	Otrzymano razem	KK		KS	
			wysłano	otrzymano	wysłano	otrzymano
1979	8464	22 393	4816	11 880	3648	10 513
1983	8992	14 849	5524	8 354	3468	6 495
1984	9163	16 788	5403	8 646	3760	8 142
1985	7939	14 695	4459	7 149	3480	7 546

Przedstawione wyżej tabele (2-4) pozwalają na wyciągnięcie pewnych wniosków. Spadek liczby wysyłanych i otrzymywanych w drodze wymiany egzemplarzy, choć nie drastyczny, jest jednak wyraźny. Przytoczone dane statystyczne wskazują jedynie na ilościowe aspekty zagadnienia, powinny więc zostać uzupełnione analizą wartościową, wykazującą stopień nasycenia bibliotek najnowszą i najcenniejszą literaturą zagraniczną. Zadanie takie przekracza jednak możliwości tego opracowania. Wspólne doświadczenia podpowiadają co najwyżej, że z wymiany, szczególnie prowadzonej centralnie, biblioteki otrzymują często

pozycje po prostu zbędne, co wynika m. in. ze zbyt sztywnego podejścia odpowiednich biur innych akademii nauk, z którymi prowadzimy wymianę w ramach umów o współpracy między akademiami.

Oceniając wymianę od strony statystyki, trzeba jednak zauważyć, że nie jest ona mała zważywszy, że Akademia dysponuje rocznie łącznie jedynie ok. 600 tytułami w 18 000 ark. wyd. z własnego planu wydawniczego. I tutaj jednak widoczna jest pewna tendencja spadkowa, szczególnie wyraźna w tab. 2. Przyczyny jej są znane i wielokroć opisane: wartość eksportu polskiej książki naukowej w ogóle nigdy nie była duża (w najlepszym okresie zysk wynosił 1 mln dol.), a ostatnio obniżyła się znacznie. Naszą wiarygodność jako partnera wymiany podważa nieterminowość dostaw, związana z nierytmicznością ukazywania się publikacji, przede wszystkim czasopism. Wszystko to powoduje, że oferta placówek Akademii jest coraz skromniejsza i nie na tyle atrakcyjna, by móc myśleć o nawiązaniu nowych kontaktów wymiennych na szerszą skalę. W tej sytuacji wyniki osiągnięte przez placówki PAN trzeba ocenić dodatnio: nie zostały zasadniczo zerwane kontakty z zagranicznymi kontrahentami, mające w niektórych bibliotekach (Ossolineum, Biblioteka PAN w Krakowie, Biblioteka Kórnicka) tradycję ponad stuletnią. Spadek liczby punktów wymiany wykazany w tab. 2 wygląda wprawdzie groźnie, nastąpił on jednak przede wszystkim po dokonaniu analizy celowości utrzymywania wymiany z niektórymi partnerami. Zrezygnowano więc z wymiany przynoszącej nie w pełni wartościowy ekwiwalent lub z takimi krajami, które z przyczyn mniej czy bardziej uzasadnionych nie wywiązywały się ze swoich zobowiązań (Irak i Iran, gdzie wojna itp.).

Udało się jednak na ogół utrzymać kontakty z partnerami solidnymi (w RFN czy Stanach Zjednoczonych), którzy w dodatku przesyłają dalej swoje wydawnictwa na korzystnych warunkach (Biblioteka Kongresu np. utrzymuje wciąż zdumiewający przelicznik dolara do złotówki jak 1:12). Kontakty takie należy utrzymać za wszelką cenę i tutaj dużą rolę odegrać musi operatywność i solidność poszczególnych bibliotek (nie pomijając oczywiście ORPAN-u), które tymi walorami muszą nadrabiać niedostateczną podaż wydawnictw stojących do ich dyspozycji. W sieci PAN znajdujemy przykłady pozytywne. Potentatem jest tutaj Biblioteka PAN w Krakowie, która dysponuje produkcją wydawniczą Oddziału PAN w Krakowie. Biblioteka wymieniła w 1979 r. wydawnictwa z 2530 instytucjami (w 113 krajach), a w 1984 r. z 2538 (w 112 krajach). Liczba tytułów czasopism i innych wydawnictw ciągłych, otrzymywanych z wymiany, wzrosła tu z 2539 (1979 r.) do 3283 (1984 r.). Biblioteka Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, operująca z kolei produkcją wydawniczą TPN-u (ok. 260 ark. rocznie), utrzymuje kontakty z 608 zagranicznymi partnerami i liczbę tę zachowuje, mimo słabnącego za granicą zainteresowania wydawnictwami Towarzystwa.

Z uznaniem czytelników Biblioteki Instytutu Historii PAN w Warsza-

wie spotyka się operatywność prowadzenia wymiany w tej placówce. Poważnym atutem na korzyść zdynamizowania wymiany jest ranga tego Instytutu — zagraniczni partnerzy, co zrozumiale, nawiązują chętniej kontakty z placówkami o ustalonej renomie naukowej. W nawiązaniu nowych kontaktów wymiennych pomagają w tym Instytucie pracownicy naukowci podczas swych służbowych wyjazdów za granicę. W skali kraju są to jednak przykłady odosobnione, acz warte naśladowania.

Drugim źródłem nabytków literatury zagranicznej jest zakup. Należy tu rozdzielić gromadzenie czasopism od gromadzenia książek oraz kontynuacji książek wielotomowych i pozostałych wydawnictw ciągłych, ponieważ te kategorie wydawnictw rządzą się w imporcie odmiennymi prawami.

Tab. 5

Wpływ bieżących czasopism zagranicznych z importu

Rok	Liczba egz.	KS	KK			
			ogółem tyt.	z wymiany	z importu	
					zamówionego	zrealizowanego
1983	26 759	9102	17 657	14 143	2440 (tyt.) 3885 (egz.)	2193 (tyt.) 3514 (egz.)
1984	25 671	9244	16 427	13 091	2462 (tyt.) 3899 (egz.)	2005 (tyt.) 3336 (egz.)
1985	25 322	9308	16 014	12 837	2527 (tyt.) 3880 (egz.)	2010 (tyt.) 3177 (egz.)
1986					3220 (egz.)	

Z przytoczonej tabeli wynika, iż najbardziej zagrożony jest import z KK, który spadł w 1985 r. do 2010 tyt. w 3177 egz. Wskaźniki te maleją zresztą już od wielu lat (w 1975 r. sprowadzono 5021 egz.). Co gorsza — tabela, jak każda zresztą tabela, nie mówi wszystkiego. Nie dowiadujemy się z niej mianowicie, czy tytuły przychodzą w komplecie i jakie jest ich opóźnienie, a wiadomo, że nieterminowość i niekompletność nadsyłanych z prenumeraty czasopism są obecnie zmorą bibliotek. Na dodatek, czasopisma, nadchodzące w miarę regularnie, bardzo często nie są oczekiwaną, najwartościowszą literaturą, lecz często mniej interesującą, którą wydawcy zdecydowali się przesłać bez przedpłat, dokonanych w odpowiednim terminie przez polską stronę.

Biblioteki nie prowadzą rejestracji opóźnień wpływu czasopism w skali kraju, lecz orientacyjne sondáže wskazują, że ok. 30% tytułów przychodzi z ponad rocznym opóźnieniem. Import stanowi ok. 21% ogólnego bieżącego dopływu czasopism zagranicznych w PAN. Mimo że procentowo nie najznaczniejsza, ta droga wpływu czasopism jest bardzo istotna dla bibliotek, gdyż pozwala na zaprenumerowanie najwartościowszej literatury zachodniej oraz na sięganie po nowe tytuły (przy rezygnacji

z dotychczas prenumerowanych). W imporcie udział PAN w skali kraju nie jest duży i oscyluje w wysokości ok. 20% tytułów i 20% egzemplarzy. Mimo to jednak ta droga nabywania czasopism przysparza najwięcej kłopotów, bowiem wpływ bibliotek, dyrekcji placówek czy wreszcie władz PAN na kształtowanie się importu jest niewielki. Prenumerata finansowana jest bowiem z centralnej puli dewizowej budżetu państwa poprzez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego, które koordynuje (od 1.2. 1982 r.) zaopatrzenie placówek naukowych w literaturę zagraniczną. Ministerstwo przekazało niektóre czynności związane z tą koordynacją Centrum INTE². Droga zamówienia czasopisma wydłużyła się przez to znacznie i wygląda obecnie następująco: zamówienia placówek PAN są kierowane poprzez ORPAN do Centrum INTE, które sprawdza i aktualizuje zamówienia, a następnie przekazuje je do realizacji „Ruchowi” i „Ars Polona”. W tym momencie urywają się zasadniczo kontakty zainteresowanych instytucji z dalszym przebiegiem realizacji zamówień. Centrum podaje wartość zgłoszonych na dany rok prenumerat Ministerstwu, które występuje o uzyskanie tej sumy do Komisji Planowania. Na rok 1986 „Ars Polona” wg danych dostarczonych przez Centrum wyceniła potrzeby bibliotek na 6,4 mln dolarów. Komisja Planowania przyznała 6 mln; po raz pierwszy zresztą w tym roku kwota na zakup literatury zagranicznej znalazła się w Centralnym Planie Gospodarczym. Większa część tej sumy pójdzie jednak na spłacenie zeszłorocznych długów, a podobna sytuacja powtarza się co roku. Przyznanie limitu przez Komisję Planowania nie oznacza jeszcze, że Bank Handlowy będzie dysponował we właściwym terminie odpowiednią kwotą dewiz na czasopisma. Toteż drobne kwoty kapią, niekiedy w najbardziej nieoczekiwanych terminach. W 1986 r., mimo przyznanego na pierwsze półrocze limitu w wysokości 5,8 mln dol., do 30 czerwca Bank Handlowy wypłacił jedynie 1,2 mln. A tymczasem, aby uzyskać terminową dostawę czasopism, już wczesną jesienią tego roku powinny zostać przekazane zagranicznym wydawcom odpowiednie kwoty na zamówienia na rok 1987.

Nieterminowe przekazywanie środków na prenumeratę powoduje zalamanie regularnych dostaw, utratę bonifikaty za przedpłaty roczne i hurt. Część wydawców zagranicznych kredytuje jeszcze nasz import, licząc się z tym, że wcześniej czy później długi zostaną spłacone, liczba tych chętnych jednak maleje. Dotyczy to głównie rynku amerykańskiego i brytyjskiego, a luki w tytułach uzyskiwanych z tych krajów będą prawdopodobnie nie do odrobienia.

Kłopoty z dostępem do czasopism zagranicznych są znane powszechnie i trudno byłoby mówić o zmowie milczenia nad tą trumną. Alarmu-

² Centrum INTE od czerwca 1985 r. podlegające już nie Ministerstwu, ale Urzędowi Postępu Naukowego i Wdrożeń zajmowało się sprawą prenumeraty do listopada 1986 r. W listopadzie 1986 r. minister nauki i szkolnictwa wyższego powołał Komisję do spraw importu literatury naukowej, a sprawy organizacyjno-metodyczne z tym związane powierzył Bibliotece Politechniki Warszawskiej.

je prasa (b. rzetelne artykuły Bożeny Kastory w *Życiu Warszawy*), interwencje sięgają najwyższych rejonów. Minister nauki i szkolnictwa wyższego wielokrotnie występował do Rządu, do Komisji Planowania, do Banku Handlowego. Zabiegi te dotyczyły przydziału dodatkowych środków bądź modyfikacji reguł tej gry: udzielania gwarancji dotyczących terminów i środków dewizowych, którymi będzie mógł dysponować koordynator importu. Odpowiedzi były odmowne.

W staraniach tych bierze udział również kierownictwo PAN. O problemie importu czasopism mówiono m. in. na spotkaniu kierownictwa PAN z premierem dn. 2.5. 1985 r. W 1981 r. Akademia wystąpiła do Prezydium Rządu w sprawie wpisania importu czasopism naukowych na listę towarów priorytetowych. Wniosku nie zaakceptowano. W 1982 r. podjęto próbę usprawnienia importu czasopism naukowych z II obszaru płatniczego, występując z projektem przekazania spraw tego importu ORPAN, aby wyjąć sprawy obrotu książką naukową z gestii „Ars Polona”, która traktuje książki jako jeden tylko, niezbyt zyskowy towar, i oddać je w ręce specjalistów. Projekt ten wzbudził zastrzeżenia, również w samym ORPAN-ie (obróć książką byłby deficytowy, a więc musiałby być finansowany z budżetu) — zdecydowany sprzeciw wyraziło w końcu MNSzWiT, po czym sprawa upadła.

O problemach powyższych rozpisano się szerzej, ponieważ import czasopism z KK budzi najwięcej emocji, a odtworzenie meandrów, którymi czasopisma te docierają do naszych bibliotek, nie jest sprawą prostą. U podstaw wszystkich tych kłopotów leży jednak zawsze ta sama sprawa — brak dewiz, co decyduje negatywnie o możliwości zasadniczej poprawy, choć przydałoby się bardziej precyzyjnie operować nawet tą niewielką przydzieloną kwotą. Nie trzeba dodawać, że poprawa taka nie leży w możliwościach bibliotekarzy. Można się jedynie zastanowić, w jaki sposób zoptymalizować gospodarkę tymi zasobami, które stoją do ich dyspozycji. Wskaźnik powtarzalności tytułów w bibliotekach sieci PAN jest wyjątkowo niski i kształtuje się w poszczególnych latach na poziomie 1,5 do 1,7, toteż nie znajdziemy szans poprawy sytuacji w zmianie repartycji tytułów w ramach sieci. Pozostaje więc przynajmniej informacja, pomagająca sprawnie dotrzeć czytelnikom do poszukiwanego tytułu zarówno w sieci PAN, jak i w innych bibliotekach.

Podstawowy kłopot polega na tym, że biblioteki nie orientują się, w jakim terminie otrzymają prenumerowane czasopisma, a wiadomości tych nie można wyegzekwować od nikogo. Monopol „Ruchu” pozwala mu na lekceważenie obowiązku rzetelnej informacji, choć z drugiej strony trzeba dodać, że i sam „Ruch” nie zawsze jest informowany o wypłatach dokonywanych przez Bank Handlowy. Stawia to w trudnym położeniu służby informacyjne bibliotek, które nie mogą określić czytelnikom, kiedy nadejdą oczekiwane przez nich czasopisma.

Podjęto próby opracowania lokalizacji czasopism zagranicznych w kra-

ju. Informacje te są jednak niekompletne bądź przestarzałe. *Centralny Katalog Bieżących Czasopism Zagranicznych w Bibliotekach Polskich*, wydawany przez Zakład Katalogów Centralnych BN, wychodzi z 2-3-letnim opóźnieniem. (Cenną innowacją jest spis nowych tytułów za dany rok, poprzedzający publikację katalogu głównego). *Katalog* ten nie obejmuje jednak wszystkich bibliotek, a przede wszystkim drobniejszych punktów inte. Oblicza się, że ok. 50% tytułów pozostaje poza jego zasięgiem. Informacje bardziej aktualne można uzyskać, posługując się kartotekami BN, w których figurują dane z roku poprzedniego wraz z wykazem braków w poszczególnych bibliotekach. Braki te w ciągu roku bieżącego mogły jednak zostać uzupełnione, co nie znajduje odzwierciedlenia w kartotekach BN, a tym samym dezaktualizuje ich informacje.

Pożytecznym wydawnictwem jest publikowany przez Centrum INTE *Wykaz Wydawnictw Ciągłych Importowanych z Krajów II Obszaru Płatniczego*. W II kwartale 1986 r. ukazał się zeszyt za r. 1986, a więc publikowane tu dane są aktualne. Centrum poprzedza edycję papierową edycją mikrofilmową, która ukazała się w I kwartale 1986 r. Wadą *Wykazu* jest to, że jest on spisem tytułów czasopism zamówionych przez biblioteki i ośrodki inte, a więc niejako listą pobożnych życzeń, które przechodzą potem czyszcową drogę, na której końcu rysuje się tak monumentalny jak tajemniczy Bank Handlowy.

Cenne są również inicjatywy lokalne na tym polu. W kilku ośrodkach (m. in. w Poznaniu, Krakowie, Łodzi i Gdańsku) tworzy się centralne katalogi bieżących czasopism zagranicznych, które notują ich bieżący wpływ, a więc oddają sytuację w miarę realną, choć nie podają kompletności roczników. Stworzenie podobnego informatora, dublującego w pewnym stopniu prace Narodowej, nie wydaje się natomiast możliwe w Warszawie. Być może, rolę koordynacyjną podobnych inicjatyw należy powierzyć bibliotekom centralnym, które powinny zatroszczyć się o informacje w swoich dziedzinach wiedzy.

Wszystkie wymienione wyżej informatory zawierają również informacje o wpływie czasopism do bibliotek sieci PAN, które poza tym są wykazane w Centralnym katalogu zagranicznych wydawnictw ciągłych w bibliotekach sieci PAN i towarzystw naukowych, prowadzonym w Bibliotece PAN w Warszawie, o czym mowa w poprzednim artykule. *Katalog* ten został zaktualizowany w 1986 r. i wykazuje obecnie stan zasobów do 1985 r. włącznie. Biblioteki sieci PAN wydają informatory o swoich nowościach zagranicznych, które — choć w niskich nakładach i zawierające informacje z wybranych jedynie dziedzin — pełnią pozytywną w swoim zakresie rolę.

Niejako w cieniu batalii o import i dostęp do informacji o czasopismach stoją problemy książek oraz kontynuacji książek wielotomowych i innych wydawnictw ciągłych; tymczasem katastrofa jest tu odczuwalna w większym stopniu niż w czasopismach. Jak wykazuje tab. 4, w 1984 r.

biblioteki 103 placówek PAN otrzymały drogą wymiany 8646 książek z KK i 8142 książki z KS. Są to ilości wysoce niewystarczające, a możliwości zintensyfikowania wymiany podobnie trudne, co w czasopiśmie. Wymianę uzupełniały ongiś zakupy literatury prowadzone przez ORPAN i drogą tą wpływała znaczna liczba książek: w r. 1974 — 38 600 egz. (bez kontynuacji), w 1976 — 29 000.

W latach 1982-1984 ze względu na brak dewiz import z KK został praktycznie wstrzymany. Na dodatek, gdy „Ruch” pozbył się rozprawiania kontynuacji, import ten musiał przejąć ORPAN, tak że niewielkie sumy, które obecnie uzyskuje, w całości pochłaniają wydatki na kontynuacje, które muszą być specjalnie chronione.

Jedynym więc źródłem zakupu książek są środki dewizowe przydzielane przez RSW „Prasa-Książka-Ruch” na kupno eksponatów na Międzynarodowych Targach Książki. Środki te są jednak niewystarczające, tak że ORPAN odsyła wystawcom zagranicznym corocznie setki książek, mimo że zakup tą drogą jest wyjątkowo korzystny (10% rabatu, brak kosztów transportu).

Import książek i kontynuacji w ORPAN-ie przedstawiał się w kilku ostatnich latach następująco (łącznie z przydziałami przyznanymi przez „Ruch”):

Tab. 6

Rok	Egzemplarze w tysiącach			Przydział dewiz ogółem w tys. dol.	Średnia cena 1 egz. w zł
	ogółem	w tym PAN	udział PAN w%		
1976	76,3	29,6	38,8	1100	713
1981	22,6	7,0	30,9	330	1930
1983	23,1	6,4	27,8	217	3802
1984	23,0	5,7	25,0	650	5179
1985	25,0	6,2	24,0	785	6781

Wymowa powyższych liczb jest jednoznaczna. W ciągu 5-lecia 1981-1985 ceny książek z KK wzrosły w dol. o 84⁰% (w tabeli powyższej zawrotny wzrost w złotówkach spowodowany jest m. in. wzrostem przeliczników walut); nieznaczny wzrost przydziałów dewiz nie mógł spowodować znaczącego wzrostu zakupionych egzemplarzy.

W takiej sytuacji powtórzyć trzeba, że poprawa w tym zakresie nie leży w rękach bibliotek. Przyklasnąć natomiast należy wysuniętej ostatnio interesującej propozycji ORPAN-u, aby — wobec tego, że uzyskanie dodatkowych środków dewizowych staje się coraz mniej realne — próbować znaleźć sponsorów dysponujących rachunkami odpisów dewizowych. Dotyczyłoby to bibliotek tych nielicznych instytucji, które bądź

mają własne dewizy, bądź współpracują z takimi partnerami (przede wszystkim w przemyśle) i mogłyby się ubiegać o uzyskanie pewnej ilości dewiz na zakup literatury. ORPAN jest gotów zapewnić fachową obsługę w załatwieniu niezbędnych formalności. Na inicjatywę tę odpowiadały niektóre uczelnie techniczne, placówki PAN-u nie mają tutaj prawie żadnych możliwości.

Przegląd problemów związanych z wpływem literatury naukowej do bibliotek sieci PAN miał charakter panoramiczny, wykraczający poza punkt widzenia poszczególnych bibliotek, a wskazujący na sytuację zakupów i wymiany w całej sieci PAN w powiązaniu z niektórymi problemami płatniczymi kraju. Te ostatnie stoją u podstaw wielu kłopotów, z czego należy sobie zdawać sprawę, choć jednocześnie nie zwalnia to od nakazu rozsądnego gospodarowania tym, czym się dysponuje, a przede wszystkim od informacji o tych zasobach.

ANDRZEJ MĘŻYŃSKI

ACQUISITION OF SCIENTIFIC LITERATURE BY LIBRARIES OF THE POLISH ACADEMY OF SCIENCES (PAS)

In the acquiring of scientific literature, especially of the foreign one, PAS libraries meet with many difficulties. Purchase of Polish literature is rather easy, it is the import of foreign scientific literature that is endangered. At present the main source of acquiring foreign literature constitutes the exchange, yet sometimes there are obtained titles which are not needed. Moreover the number of our partners decreases, often, though not always, on our behalf. The PAS library in Kraków plays the principal role in this exchange. Import of current foreign periodicals from capitalistic countries is constantly being reduced, besides it is often belated, and libraries themselves have no say as far as its profile is concerned. Unpunctuality in the transfer of funds for subscription to foreign periodicals is particularly threatening. Attempts to intervene are to no avail.

Certain steps to improve the present state of affairs are being undertaken, e.g. union catalogues are being compiled. A register of serials imported from the hard currency zone published by the Centre of Scientific, Technical and Economic Information, as well as local union catalogues, are helpful. PAS libraries circulate information on their recent foreign acquisitions.

Apart from the import of periodicals, import of books and other serials is also endangered. It is decreases steadily due also to the rising prices of foreign publications.

DYSKUSJA

W dyskusji wzięli udział: dr Stefan Czarniecki (Zakład Geologii Dynamicznej ING PAN), prof. dr hab. Maria Dembowska, prof. dr hab. Wojciech Gasparski (Instytut Filozofii i Socjologii PAN), mgr Elżbieta Malinowska (Biblioteka Narodowa), dr Andrzej Mężyński (Biblioteka PAN w Warszawie), mgr Serafin Michalewski (Biblioteka PAN w Warszawie), prof. dr Eugeniusz Olszewski (Politechnika Warszawska), mgr Anna Romańska (Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie), dr Barbara Sordylowa (Biblioteka PAN w Warszawie), mgr Romana Steczowicz (Biblioteka PAN w Warszawie), dr Janusz Śach (Ośrodek Informacji Naukowej PAN), mgr Jan Wołosz (Zarząd Główny Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich). Przedmiotem dyskusji były następujące zagadnienia: dopływ bieżącej literatury naukowej do bibliotek sieci PAN oraz innych bibliotek naukowych, realizacja zadań bibliotek naukowych, szczególnie bibliotek centralnych w krajowym systemie informacji (stan zaopatrzenia w dokumenty pierwotne, centralna informacja o zbiorach, metody pracy), perspektywy modernizacji i automatyzacji dużych bibliotek naukowych oraz możliwości włączenia prac bibliotekarzy do programów badawczych.

Wiele wypowiedzi dotyczyło powołania organu odpowiedzialnego za bibliotekarstwo naukowe w Polsce. Dyskutanci ustosunkowali się również do tez zawartych w referatach. Z twierdzeniem W. Gasparskiego o niemożności dotarcia naukowca do wszystkich potrzebnych mu informacji polemizował J. Śach. Powiedział on m. in., że obawy z lat sześćdziesiątych przed tzw. bombą informacyjną minęły. Nie straciła swej aktualności jedynie sprawa tempa wyszukiwania informacji. Aby uwolnić naukowca od czasochłonnych poszukiwań, zadanie to należałoby powierzyć, zgodnie z propozycją W. Gasparskiego, tym przedstawicielom odpowiednich bibliotek, którzy zostaną włączeni do zespołów koordynacyjnych programów badawczych. J. Śach stwierdził, że pracownicy informacji naukowej biorą czynny udział w procesach badawczych w wielu krajach zachodnioeuropejskich. Badania takie prowadzone są coraz częściej zespołowo przy współudziale pracowników bibliotek, co wpływa korzystnie na podnoszenie ich kwalifikacji zawodowych i prestiżu zawodu. Zastosowanie podobnych rozwiązań w Polsce zwiększyłoby znacznie efektywność

pracy naukowej. Finansując warsztaty naukowe, należy brać pod uwagę również informację biblioteczną, której koszty powinny być w kalkulowane w koszty działalności naukowej. Są one niewielkie w stosunku do ogólnych nakładów finansowych, przeznaczonych na badania naukowe. Mgr M. Salamon (Biuro Wydawnictw i Bibliotek PAN) podał informację, że koszt książki naukowej w stosunku do wydatków na badania naukowe, których ona dotyczy, wynosi zaledwie od 5% do 7%.

Do wypowiedzi W. Gasparskiego i J. Šacha ustosunkował się sceptycznie Cz. Madajczyk. Uznał, że włączenie bibliotekarzy do prac naukowych jest w praktyce nierealne, ponieważ problem ten nie wzbudza zainteresowania szerszych kręgów środowisk naukowych. M. Dembowska skomentowała twierdzenie, zawarte w referacie B. Sordylowej, że trzydziestoprocentowy wskaźnik udostępniania zbiorów w bibliotekach Akademii świadczy o niewystarczającym wykorzystaniu zbiorów. Zdaniem M. Dembowskiej jest to wskaźnik, odpowiadający poziomowi wykorzystania zbiorów w bibliotekach akademii nauk innych państw socjalistycznych, niemniej należy zaktywizować informację o zbiorach w celu jeszcze intensywniejszego ich użytkowania.

Wnioski wynikające z dyskusji, wraz z postulatem utworzenia Międzyresortowej Komisji Bibliotek Naukowych, skierowano pod adresem III Kongresu Nauki Polskiej.

Drugą część narady stanowiła dyskusja panelowa nt. „Polska książka naukowa. Teoria i praktyka”. Doc. dr hab. Halina Chamerska, prowadząca dyskusję w zastępstwie prof. dr hab. Barbary Bienkowskiej, zaproponowała, aby skupiła się ona wokół 4 problemów, które sformułowano w następujący sposób:

1. Sytuacja polskiej książki naukowej na rynku księgarskim.
2. Zagraniczna literatura naukowa w aspekcie możliwości i priorytetów w dokonywaniu zakupów.
3. Celowość powołania gremium koordynującego badania nad książką.
4. Możliwości stworzenia informacji o tzw. szarej literaturze w Polsce.

W dyskusji udział wzięli: H. Chamerska, S. Czarniecki, M. Dembowska, W. Gasparski, mgr Tadeusz Husak (Stowarzyszenie Księgarzy Polskich), Cz. Madajczyk, E. Malinowska, A. Mężyński, S. Michalewski, E. Olszewski, doc. dr hab. Edward Podkowski (Archiwum Główne Akt Dawnych), A. Romańska, M. Salamon, B. Sordylowa, R. Steczowicz, J. Šach, J. Wołosz.

Najwięcej uwagi poświęcono stanowi polskiej bazy poligraficznej, który w decydujący sposób wpływa na obecną sytuację rynku księgarskiego, a tym samym na wiele czynników, kształtujących sytuację polskich wydawnictw naukowych, takich jak: rytmiczność ukazywania się publikacji, wysokość nakładów, jakość druku itd. Kryzys w przemyśle poligraficznym jest zjawiskiem trudnym do opanowania

przede wszystkim z powodu niewystarczających nakładów finansowych, tak złotówkowych jak dewizowych, na zakup i modernizację urządzeń drukarskich. Nakłady te są niezbędne do wyeliminowania przestarzałych metod składu, co przyczyniłoby się do podniesienia poziomu produkcji drukarskiej. Jakość książek produkowanych obecnie jest niezadowalająca: najczęściej klejone w grzbiecie, drukowane na złym gatunkowo papierze, są nietrwałe i nieestetyczne. M. Salamon stwierdził, że ilościowe obniżenie produkcji książek naukowych spowodowane zostało nie tylko złym stanem technicznym parku maszynowego naszej poligrafii, lecz także zaprzestaniem wydawania publikacji resortowych oraz zaniechaniem wydawania literatury naukowej we własnym zakresie przez poszczególne instytucje ze względu na duży wzrost kosztów produkcji książek publikowanych techniką małej poligrafii. Na te przyczyny nakładają się założenia reformy gospodarczej, zgodnie z którymi wydawnictwa powinny być instytucjami rentownymi. Wydawcy, zarówno krajowi jak i regionalni, borykają się nieustannie z kłopotami kadrowymi, spowodowanymi m. in. odchodzeniem pracowników na wcześniejsze emerytury, brakiem pracowników wysoko kwalifikowanych, np. specjalistów od składów łacińskich, greckich i hebrajskich, oraz skróceniem o 12% czasu pracy w drukarniach. W tych warunkach niechętnie podejmują się oni wydawania pracochłonnej w przygotowaniu do druku literatury naukowej. Koszty produkcji książek wzrastają nieustannie. M. Salamon podkreślił, że do każdej książki wydawanej przez PAN dopłaca się 509 zł., a książki towarzystw naukowych dofinansowuje Narodowy Fundusz Kultury.

T. Husak przedstawił sytuację rynku księgarskiego w aspekcie ekonomicznym. Szczególnie istotnym problemem w warunkach reformy gospodarczej staje się wysokość nakładów książek specjalistycznych. Powinny być one wyważone, aby pokrywały zapotrzebowanie rynkowe. Właściwa dystrybucja zapobiegałaby niekorzystnemu zjawisku zalegania książek naukowych na półkach księgarskich. Mówił o tym również S. Czarniecki. T. Husak podkreślił, że niewłaściwa dystrybucja nie sprzyja wysokim obrotom handlowym. Książka naukowa wymaga od nabywcy oceny jej przydatności do pracy naukowej, szczególnie dzisiaj, gdy cykl wydawniczy trwa od 2 do 4 lat i w chwili ukazania się na rynku zawarte w niej treści mogą być przynajmniej w części zdezaktualizowane. W tych warunkach naukowiec, któremu księgarz powinien poświęcić stosunkowo dużo czasu, staje się klientem uciążliwym. W związku z tym zamówienia księgarskie na książkę naukową i popularnonaukową zmniejszają się mimo wzrastającego, zastanawiającego wręcz popytu na literaturę tego typu. Aby zaspokoić zapotrzebowanie rynkowe, konieczna jest koordynacja działalności ośrodków rozpowszechniania i central handlowych.

Wśród wypowiedzi dotyczących bazy poligraficznej i rynku księgarskiego nieco bardziej optymistycznie zabrzmiał głos J. Šacha. Wskazał

on na pewne możliwości wzmocnienia potencjału wydawniczego na rzecz książki naukowej poprzez przełamanie monopoli drukarskich. Jego zdaniem, wykorzystanie prasowych zakładów drukarskich nie tylko do powielania prasy, lecz również do produkcji książek, np. popularnonaukowych, uwolniłoby drukarnie niektórych wydawnictw i umożliwiłoby wykorzystanie ich do produkcji książek naukowych. Wprowadzenie na rynek księgarski mikroform mogłoby również poprawić sytuację w pewnym zakresie. A. Mężyński zaproponował rozwiązanie polegające na szukaniu sponsorów w przemyśle.

Wnioski, wynikające z dyskusji nad stanem bazy poligraficznej i rynku księgarskiego w Polsce, zostały skierowane pod adresem III Kongresu Nauki Polskiej.

Problem dostępu do naukowej literatury zagranicznej poruszany był wielokrotnie. Wypowiadali się na ten temat: E. Malinowska, A. Romańska, J. Śach, R. Steczowicz, S. Czarniecki. Wskazywano na ustawiczne zmniejszanie się liczby tytułów czasopism zagranicznych, dostępnych w naszych bibliotekach, stwierdzając równocześnie, że w bez porównania gorszym położeniu, jeśli chodzi o priorytet w dokonywaniu zakupów, są wydawnictwa zwarte. E. Malinowska podkreśliła, że na 65 tys. tytułów czasopism i 35 tys. tytułów innych wydawnictw ciągłych ukazujących się na świecie sprowadzamy do Polski 8 tys. tytułów. Prenumerata czasopism jest ograniczona możliwościami finansowymi państwa. Wymianę utrudniają opóźnienia wydawnicze, które powodują dezaktualizację treści naukowych i pomniejszają tym samym wartość polskich periodyków dla odbiorców zagranicznych. Aby zwiększyć możliwości dopływu importowanej literatury naukowej, zaapelowano do III Kongresu Nauki Polskiej o rozważenia konieczności przeznaczenia na ten cel niezbędnych środków dewizowych z uwzględnieniem wyznaczonych przez importerów terminów i zmian cen na międzynarodowym rynku księgarskim.

Problem dostępu do literatury naukowej rozpatrywano także w odniesieniu do krajowego rynku księgarskiego. Wzrastające ceny książek naukowych sprawiają, że ich nabycie często przekracza możliwości finansowe średnio uposażonych pracowników umysłowych, szczególnie młodych pracowników naukowych. W tej sytuacji przyznanie bibliotekom odpowiednich środków na zakup literatury, zarówno krajowej, jak i zagranicznej, jest jednym z warunków dalszego rozwoju polskiej myśli naukowej. O pierwszeństwie bibliotek w otrzymywaniu książek mówił T. Husak. S. Czarniecki zaproponował powołanie spółdzielczej placówki pod nazwą Bank Informacji o Książce, której zadaniem byłoby zapewnienie właściwego wykorzystania nie sprzedanych resztek nakładów wydawnictw naukowych oraz egzemplarzy zbędnych i dubletów z bibliotek. Uzyskiwane z tego źródła środki zostałyby przeznaczone na zakup książek dla bi-

bliotek oraz wykonywanie prac bibliotecznych, na które brak środków budżetowych.

E. Podkowski nawiązał do problemu współpracy bibliotekarzy z naukowcami. Jedną z form takiej współpracy mogłoby stanowić np. opracowanie specjalistycznych katalogów rękopisów średniowiecznych. R. Steczowicz potwierdziła możliwość realizacji tego typu zamierzeń w ramach programu „Narodowy Zasób Biblioteczny”, którego wprowadzenie przewidziane jest w planie specjalizacji zbiorów bibliotecznych, a odpowiadają za niego trzy biblioteki o charakterze księżnic narodowych (Biblioteka Narodowa, Biblioteka Jagiellońska, Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich).

J. Šach poruszył zagadnienie tzw. szarej literatury. Informacja o materiałach ze zjazdów, sympozjów i konferencji udostępniana jest w krajach Europy Zachodniej (Holandia, RFN, Skandynawia) w ramach systemów informujących o źródłach pierwotnych. Wejście do systemu możliwe jest na zasadzie wymiany lub abonamentu. Zważywszy na wysoką cenę abonamentu (w systemie holenderskim 20 tys. dolarów rocznie), H. Chamerska postulowała opracowanie systemu rejestrującego materiały krajowe, aby w ten sposób stworzyć perspektywy wymiany z innymi systemami.

Cz. Madajczyk i H. Chamerska podsumowali dyskusję, a A. Mężyński w imieniu Komisji Wnioskowej przedstawił wnioski skierowane pod adresem III Kongresu Nauki Polskiej oraz środowiska bibliotekarskiego.

*Zbigniew Dzedzicki
Ewa Niezbecka*

WNIOSKI POD ADRESEM III KONGRESU NAUKI POLSKIEJ

1. Zważywszy, że publikacje naukowe są podstawową formą upowszechniania wyników badań, należy dążyć do realizacji nadal aktualnych, nie wykonanych postanowień II Kongresu Nauki Polskiej, zawartych w Uchwale pt. Nauka w służbie narodu (rozdz. IV p. 16).

2. W celu zapewnienia rytmiczności ukazywania się wydawnictw naukowych, odpowiedniej wysokości nakładów i jakości druku należy wspierać starania o poprawę i modernizację bazy poligraficznej w Polsce. Produkcję książek i czasopism naukowych należy otoczyć szczególną troską, m. in. doskonaląc system preferencji dla instytucji, przedsiębiorstw i pracowników, czynnych w procesie ich wytwarzania. Szczególnie dotyczyć to powinno publikacji naukowych wymienianych z zagranicą, stanowiących w obecnych warunkach finansowych główne źródło dopływu obcej książki naukowej do bibliotek.

3. Dotychczasowe formy mecenatu nad książką naukową i popularno-naukową są niewystarczające, a dostęp do tych książek staje się coraz trudniejszy, toteż szczególną uwagę należy zwrócić na działalność instytucji i przedsiębiorstw upowszechniających publikacje naukowe. Niepokojący jest szybki wzrost cen książek naukowych; obecnie ich nabycie przekracza możliwości finansowe, szczególnie młodych pracowników naukowych.

4. Straty, jakie ponosi nauka polska w wyniku nierytmicznego dopływu literatury naukowej (książek i czasopism) z importu krajów zarówno kapitalistycznych, jak i socjalistycznych, wskazują na bezwzględną konieczność zapewnienia na ten cel środków dewizowych, przekazywanych w określonych terminach i wysokości zależnej od zmian cen książek na rynkach światowych.

Proponuje się w tym celu z jednej strony zapewnienie środków na literaturę naukową nie tylko dla instytucji naukowych, ale i w ramach finansowania problemów badawczych, a z drugiej utrzymania w NPSG stałej pozycji dotyczącej tego importu.

5. Zważywszy na rolę bibliotek naukowych w systemie informacji, należy zapewnić im środki na realizację ich zadań. Dotyczy to w szczególności bibliotek centralnych naukowych powołanych zgodnie z Zarządzeniem nr 1 ministrów kultury i sztuki, nauki i szkolnictwa wyższego i techniki oraz sekretarza naukowego Polskiej Akademii Nauk z dn. 26 kwietnia 1979 r. w sprawie ustalenia zasad i planu specjalizacji zbiorów materiałów bibliotecznych oraz wyznaczenia bibliotek centralnych i określenia ich zadań (*Dz. Urz. Min. Nauki, Szk. Wyż. i Tech.* 1979 nr 3 poz. 9).

6. W celu usprawnienia funkcjonowania bibliotek naukowych znajdujących się w rozmaitych resortach uznaje się za wskazane utworzenie Międzyresortowej Komisji Bibliotek Naukowych jako organu porozumiewawczego, mającego za zadanie wspólne rozważenie i rozwiązywanie zasadniczych dla tych bibliotek takich problemów, jak ich automatyzacja czy podział zakresu informacji w skali kraju.

7. Postuluje się, aby w ramach projektowania i realizacji krajowego planu komputeryzacji uwzględnić niezbędność komputeryzacji dużych bibliotek, w tym Biblioteki Narodowej i centralnych bibliotek specjalnych. Zwiększy to efektywność służby dla nauki tych instytucji (m. in. przez szerokie korzystanie z zagranicznych baz danych oraz szybką produkcję wydawnictw informacyjnych). Biblioteki są już do tej akcji przygotowane, a w niektórych z nich pewne odcinki pracy są już prowadzone z wykorzystaniem komputerów. Są to jednak początki — niezbędne jest tu wsparcie zarówno dla systemu SINTO, jak działań bibliotek centralnych.

WNIOSKI POD ADRESEM KIEROWNICTWA PAN

1. Należy rozważyć możliwość powołania przy Prezydium PAN komisji koordynującej działalność bibliotek, ośrodków informacji naukowej i archiwów sieci PAN.

Jako rozwiązanie alternatywne proponuje się powołanie międzybibliotecznej komisji porozumiewawczej bibliotek PAN, np. przy Radzie Naukowej Biblioteki PAN w Warszawie.

Jednym z głównych zadań wymienionej komisji byłoby usprawnienie informacji o posiadanych zasobach (w tym szybka informacja o nabytkach) i metodach pracy w bibliotekach oraz problem szkolenia kadr bibliotecznych. Komisja ta mogłaby nawiązywać kontakty robocze z innymi bibliotekami naukowymi i instytucjami informacji naukowej.

2. Niezbędne jest zapewnienie środków na import literatury naukowej. Przyszłe planowanie powinno uwzględnić w ramach problemów badawczych także finansowanie tego importu.

3. Należy rozważyć możliwość powołania w Akademii Komitetu Nauk o Książce. Komitet ten integrowałby przedstawicieli różnych specjalności: księgoznawców, bibliotekoznawców, bibliografów, prasoznawców, poligrafów, informatologów, ekonomistów, socjologów, psychologów, prawników, filologów, historyków i in. Zespół problemów związanych z książką powinien być w ramach Komitetu rozważany kompleksowo, ponieważ łącznie tworzy system książki.

4. Należy wznowić doksztalcanie i doskonalenie zawodowe pracowników bibliotek sieci PAN, gdyż obecnie nie ma tu żadnej zorganizowanej formy opanowania i pogłębiania wiedzy fachowej.

WNIOSKI POD ADRESEM ŚRODOWISKA BIBLIOTECZNEGO

1. Należy zintensyfikować wymianę zagraniczną książek i czasopism oraz korzystać z wszystkich innych możliwości gromadzenia literatury obcej.

2. Biblioteki powinny podjąć starania o uzupełnienie luk w ciągach czasopism powstałych w szczególności w l. 1981-1983 różnymi metodami, np. drogą mikrofizowania czy mikrofilmowania.

3. Należy rozważyć możliwość stworzenia centralnej ewidencji braków w czasopismach; odpowiednia kartoteka byłaby pomocna w akcji uzupełniania powstałych luk.

4. Rozważyć należy możliwość zapewnienia łączności między przedstawicielami odpowiednich profilowo bibliotek z koordynatorami problemów badawczych w celu rozpoznawania aktualnego zapotrzebowania na źródła naukowe.

POSTULATY DOTYCZĄCE BIBLIOTEK NAUKOWYCH I INFORMACJI W UCHWALE III KNP

Na III Kongresie Nauki Polskiej obradującym w Warszawie w dn. 5-7 marca 1986 r. dokonano wymiany poglądów, będącej podsumowaniem prawie dwuletniej dyskusji toczącej się w środowisku naukowym.

W dyskusji kongresowej oraz w dokumentach końcowych III KNP¹ znalazły też wyraz problemy, budzące troskę uczestników narady bibliotecznej.

Oświadczenie jest dobitnym głosem uczonych polskich, którzy wyrażają swoje zatroskanie o los i wizję socjalistycznej Polski przełomu stuleci. Stwierdzono w nim m. in., że „Polska musi dogonić utracony czas” (s. 4), a szeregu problemów stanowiących różnorakie bariery rozwoju nie da się rozwiązać bez udziału nauki. Nauka z kolei nie może się rozwijać bez należytego respektowania jej materialnych potrzeb. W związku z tym: „Niezbędny jest istotny wzrost nakładów na rozwój nauki i postępu naukowo-technicznego, poprawa wyposażenia warsztatów naukowo-badawczych, pełny dostęp do światowej literatury” (s. 5).

Wychodząc naprzeciw społecznym potrzebom i aspiracjom, III KNP podjął *Uchwałę* wytyczającą strategiczne kierunki badań na l. 1986-2000. W *Uchwale* zawarto ocenę rozwoju nauki polskiej w okresie, jaki upłynął od II Kongresu Nauki Polskiej (1973), przedstawiono zadania nauki na okres najbliższych kilkunastu lat, wytyczono główne kierunki rozwoju nauki i badań naukowych.

W rozdziale ostatnim przedstawiono warunki rozwoju nauki. Znalazło się w nim sporo stwierdzeń nt. niedostatków warsztatów pracy badawczej, jak np. następujące: „Uczestnicy Kongresu z troską i niepokojem ocenili stan warsztatów badawczych, niedostatek bazy lokalowej i głębokie braki w zakresie nowoczesnej aparatury pomiarowej i naukowej, urządzeń do automatyzacji i komputeryzacji badań, zaopatrzenia w odczynniki i dopływ literatury naukowej” (s. 33).

W dalszym ciągu jest mowa o tym, że „bez zasadniczej poprawy bazy materialnej uczelni i instytutów badawczych nie będzie możliwe prowadzenie badań na współczesnym poziomie” (s. 33).

Zgłoszono szereg postulatów w celu poprawienia warunków rozwoju nauki uważając za niezbędne:

- zwiększenie nakładów inwestycyjnych w dziedzinie nauki i techniki do poziomu nie mniejszego niż 1% ogółu nakładów inwestycyjnych w kraju;
- stworzenie skoordynowanego programu badawczo-produkcyjnego w dziedzinie aparatury naukowej;

¹ *Oświadczenie i Uchwała III Kongresu Nauki Polskiej*. Wrocław 1986.

- rozwój krajowej produkcji sprzętu informatycznego i nowoczesnej aparatury badawczej;
- zasadniczą poprawę bazy poligraficznej oraz podjęcie innych działań zmierzających do przyspieszenia i usprawnienia działalności wydawniczej, zwłaszcza w zakresie książek naukowych, podręczników akademickich i literatury popularnonaukowej;
- zapewnienie dostępu do źródeł światowej literatury naukowej, m. in. przez usprawnienie importu wydawnictw z II obszaru płatniczego;
- pełne zrealizowanie zamierzeń rządu związanych z utworzeniem Centralnego Funduszu Dewizowego na potrzeby nauki (s. 33-34).

Słusznie zauważono, że dla rozwoju nauki i postępu technicznego duże znaczenie ma dobrze funkcjonujący system informacji naukowej, technicznej i ekonomicznej, a za najpilniejsze zadania w tym zakresie uznano „zorganizowanie sieci teletransmisji danych i systemów zdalnego wyszukiwania informacji, tworzenia polskich baz danych, zapewnienie dostępu do Międzynarodowego Systemu Informacji Naukowej i Technicznej państw RWPG i do baz danych innych krajów oraz wyposażenie bibliotek naukowych w sprzęt do przetwarzania i upowszechniania informacji” (s. 34).

Zwrócono uwagę na fakt, że: „Postępująca specjalizacja badań i hermetyczność języka naukowego powodują trudności w porozumiewaniu się uczonych (...). Potrzebny jest sprawny przepływ informacji pomiędzy poszczególnymi grupami nauk oraz rozwinięty system upowszechniania osiągnięć naukowych wśród społeczeństwa” (s. 34).

Uczestnicy III KNP zgłosili postulat powołania Centrum Upowszechniania Nauki, obejmującego Wszechnicę PAN, redakcje czasopism popularnonaukowych, Filmotekę Polską itp., którego celem głównym powinno być upowszechnianie osiągnięć naukowych w kraju i dorobku polskiej nauki na świecie.

III KNP podkreślił celowość podtrzymania tradycji zwoływania kongresów analityczno-oceniających i programujących, a także zaproponował system okresowej analizy i oceny realizacji niniejszej *Uchwały*; zobowiązał Komitet Organizacyjny do wnikliwego rozpatrzenia wszystkich zgłoszonych wniosków i postulatów, zwłaszcza tych, które z uwagi na stopień szczegółowości nie mogły być uwzględnione w *Uchwale*, oraz skierowania ich do właściwych jednostek naukowych i organów państwowych.

B. S.

STAŁA KONFERENCJA MUZEÓW I BIBLIOTEK POLSKICH NA ZACHODZIE

Burzliwe i skomplikowane dzieje polityczne Polski spowodowały, że wielokrotnie w jej historii ośrodki życia intelektualnego przenosiły się na obczyznę. Emigranci polistopadowi czy postyczniowi we Francji, by ograniczyć się do tego jednego przykładu, tworzyli tam w XIX w. żywe ośrodki polskiej kultury, zakładając różne organizacje i biblioteki. Placówki te odgrywały dużą rolę, będąc źródłem informacji o sprawach polskich, a jednocześnie miejscem, do którego spływała bogata dokumentacja życia emigracyjnego (archiwa i spuścizny emigrantów i organizacji emigracyjnych). Podobną funkcję niektóre z tych bibliotek pełnią do dzisiaj.

Położenie tych placówek bywa obecnie, tak zresztą jak często w przeszłości, bardzo trudne. Brak podstaw finansowych, kłopoty z zaangażowaniem odpowiednio kwalifikowanego personelu sprawiają, że biblioteki borykają się z dużymi trudnościami i nie zawsze należycie spełniają funkcje, do których predestynują je ich zbiory. Pragnąc zaradzić tej sytuacji, przedstawiciele bibliotek, jak i instytucji z nimi związanych, podjęli próbę utworzenia organu koordynującego i stanowiącego płaszczyznę wymiany doświadczeń: Stałą Konferencję Muzeów i Bibliotek Polskich na Zachodzie. Początkowo funkcję taką, w mniejszym zakresie, spełniało polsko-szwajcarskie Towarzystwo Przyjaciół Muzeum Polskiego w Rapperswilu, założone w 1954 r. Zasadniczym celem Towarzystwa było reaktywowanie Muzeum. Dzięki poparciu Polonii oraz Szwajcarów udało się odrestaurować pomieszczenia zamku i jego otoczenie oraz zapewnić podstawy finansowe przyszłej instytucji. W 1973 r. Towarzystwo zorganizowało na zamku wystawę kopernikowską. Inauguracja działalności Muzeum nastąpiła w kwietniu 1975 r., kiedy to udostępniono pierwszą stałą wystawę pn. „Odwieczna Polska”. W tym czasie Towarzystwo skupiało 600 członków.

O swoich planach i osiągnięciach Towarzystwo informowało w *Biuletynie Prasowym Towarzystwa Przyjaciół Muzeum Polskiego w Rapperswilu*¹, wydawanym przez monachijski oddział Towarzystwa w l. 1976-1980. Pismo ukazywało się nieregularnie, w postaci zadrukowanej dwustronnie karty formatu A4 (kolumna dwuszpaltowa). Winieta tytułowa zawierała nazwę Towarzystwa w języku polskim, francuskim i niemieckim, tytuł, miejsce wydania, oznaczenie rocznika, numeru i daty wydania. W lewym górnym rogu umieszczano rysunek, przedstawiający stylizowany wizerunek kolumny wolności z dziedzińca rapperswilskiego zamku, tarczę herbową z Orłem i Pogonią oraz napis: Magna res libertas. Muzeum Polskie. Musée Polonais. Polen-Museum. Numery 1-8 zaczynały się od cytatów związanych z przeszłością Muzeum, w numerach 9-10 miejsce cytatów zajęły życzenia świąteczne i noworoczne. Wszystkie teksty drukowane w *Biuletynie* były anonimowe. Nazwisko redaktora — Mamerta Miż-Miszyna zostało wymienione w tekście dwukrot-

¹ *Biuletyn Prasowy Towarzystwa Przyjaciół Muzeum Polskiego w Rapperswilu*. [Niereg.]. Red. Mamert Miż-Miszyn. Monachium: Oddział Monachijski Towarzystwa Przyjaciół Muzeum Polskiego w Rapperswilu 1976 R. 1 nr 1 (lipiec)-3; 1977 R. 2 nr 4-6; 1978 R. 3 nr 7; 1979 R. 4 nr 8-9; 1980 R. 5 nr 10 (grudzień).

nie (nr 5 i nr 9). W 1979 r. biuro prasowe w Monachium rozpoczęło wydawanie biuletynu pt. *Z diariusza polskiego Rapperswilu* (15 numerów w 1980 r.²).

Na treść *Biuletynu* składają się krótkie notatki o działalności Towarzystwa i Muzeum Polskiego w Rapperswilu. Sporo miejsca zajmują materiały historyczne, w których zostały odnotowane najważniejsze wydarzenia z dziejów Muzeum od r. 1870. Obok zapisków kronikarskich odnajdujemy także informacje o liczbie osób zwiedzających Muzeum, uroczystościach, obchodach, nowych ekspozycjach itp. Na uwagę zasługuje dokumentacja zbiorów muzealnych i bibliotecznych. Są też opisy pojedynczych eksponatów i całych kolekcji, informacje o darach, depozytach i ofiarodawcach. W obszernych notatkach bibliograficznych zostały zarejestrowane wydawnictwa Muzeum, wywiady radiowe i prasowe oraz literatura przedmiotu, przede wszystkim publikacje emigracyjne. Piśmiennictwo krajowe na temat Muzeum, głównie materiały publicystyczne, Redakcja skwitowała wieloma uwagami krytycznymi, wskazując na błędy merytoryczne i tendencyjne przeinaczanie faktów. Z satysfakcją odnotowano nieliczne, rzetelne prace krajowe³.

W 1979 r. powstała Stała Konferencja Muzeów i Bibliotek Polskich na Zachodzie z siedzibą w Rapperswilu (archiwum, adres dla korespondencji: Muzeum Polskie, Postfach 1251, CH-8640 Rapperswil). W punkcie 5 statutu Konferencji czytamy:

„Konferencja stawia sobie za cel umacnianie współpracy pomiędzy instytucjami członkowskimi, wymianę doświadczeń, pomoc w zbieraniu poloników, wspólną akcją propagandową i wzajemne prezentowanie dorobku instytucji członkowskich oraz nawiązywanie kontaktów i współpracę z prywatnymi kolekcjonerami⁴. Członkami Stałej Konferencji (wg informacji z 1983 r.)⁵ są: Towarzystwo Historyczno-Literackie i Biblioteka Polska w Paryżu, Muzeum-Zamek w Montrésor (Francja); Muzeum Polskie w Rapperswilu, Muzeum Kościuszki w Solurze (Szwajcaria); Muzeum Polskie w Ameryce (Chicago), Instytut Józefa Piłsudskiego w Ameryce (Nowy Jork), Biblioteka Polska w Londynie, Instytut Józefa Piłsudskiego w Londynie, Instytut Polski i Muzeum im. gen. Sikorskiego w Londynie, Muzeum Księża Marianów przy Kolegium Bożego Miłosierdzia w Fawley Court (Wielka Brytania), Polski Instytut Naukowy w Kanadzie i Biblioteka Polska (Montreal).

Corocznie, od 1979 r., we wrześniu przedstawiciele instytucji członkowskich spotykają się na sesjach⁶. Sesje mają zresztą nieco dłuższą tradycję niż sama Konferencja, gdyż odbywały się już wcześniej w Muzeum rapperswilskim, a idea nadania tym spotkaniom ram organizacyjnych pojawiła się w 1977 r. Od 1981 r. odbywają się także doroczne sympozja międzybiblioteczne⁷. Materiały trzeciego Sympozjum zostały wydane drukiem⁸.

W czerwcu 1980 r. biuro prasowe Konferencji w Monachium zaczęło wydawać *Biuletyn Informacyjny Stałej Konferencji Instytucji Kultury Polskiej na Zachodzie*⁹. Po wydaniu pierwszego numeru nastąpiła zmiana tytułu pisma w związku

² *Biuletyn Prasowy TPMP* 1980 nr 10.

³ Warto w tym miejscu odnotować artykuł, który ukazał się w kraju już po zamknięciu *Biuletynu*: D. Głazek: *Muzeum Polskie w Rapperswilu*. „*Tyg. Powsz.*” 1983 nr 14/15 s. 12.

⁴ *Biuletyn Informacyjny Stałej Konferencji Muzeów i Bibliotek Polskich na Zachodzie* 1982 nr 2 [właśc. 3]. Andrzej Kłossowski zapowiada artykuł „Stała Konferencja Muzeów i Bibliotek Polskich na Zachodzie” w t. 21 *Rocznika Biblioteki Narodowej*.

⁵ *Muzea i biblioteki polskie na zachodzie* [1983]. Folder.

⁶ I Sesja: 8-9.9.1979 w Rapperswilu; II Sesja: 13-14.9.1980 w Rapperswilu; III Sesja: 19-20.9.1981 w Montrésor; IV Sesja: 18-19.9.1983 w Londynie; V Sesja: 2-3.9.1983 w Fawley Court; VI Sesja: 15-16.9.1984 w Paryżu.

⁷ Sympozja I-III, Londyn 1981-1983; Sympozjum IV, Montrésor 1984.

⁸ *Międzybiblioteczne Sympozjum III*. Londyn: Biblioteka Polska 1983. Druk zawiera m. in. Józef Garliński: *Autor i jego udział w narodzinach książki na emigracji*; Czesław Bednarczyk: *Książka — kruche narzędzie*; Maria Danilewicz-Zielińska: *Rys historyczny Biblioteki Polskiej w Londynie w latach 1942-1973*; Zdzisław Jagodziński: *Biblioteka Polska w Londynie w latach 1973-1983*.

⁹ *Biuletyn Informacyjny Stałej Konferencji Instytucji Kultury Polskiej na Zachodzie*. (Od 1981 r.) *Biuletyn Informacyjny Stałej Konferencji Muzeów i Bibliotek Polskich na Zachodzie*. Red.: Mamert Miż-Miszyn, Nina Kozłowska. Monachium: Biuro Prasowe SKMBPZ 1980 nr 1; 1981 nr 1-1984 nr 4.

ze zmianą nazwy Konferencji. Po zmianie tytułu rozpoczęto numerację od początku. *Biuletyn* ukazuje się raz w roku. Objętość, szata graficzna i sposób redagowania niewiele odbiegają od poprzednio opisanego wydawnictwa. Winieta, bez ozdób, zawiera tylko tytuł, oznaczenia rocznika, numeru i daty.

Biuletyn zawiera wykazy instytucji członkowskich i podstawowe informacje o nich (adresy, dni i godziny udostępniania zbiorów), kronikę bieżącej działalności, dokumenty, m. in. statut Konferencji, oraz inne materiały, zawiadomienia, ogłoszenia i apele.

Marek Czechowski

IV MIĘDZYNARODOWE SYMPOZJUM BIBLIOTEK AKADEMII NAUK KRAJÓW
SOCJALISTYCZNYCH NT. BADANIE INFORMACYJNYCH POTRZEB
UCZONYCH AKADEMII NAUK KRAJÓW SOCJALISTYCZNYCH

Symposium odbyło się w dniach 30.09-5.10.1985 r. w Jabłonie k. Warszawy. Zgodnie z wcześniejszymi uzgodnieniami Symposium zorganizowała Biblioteka PAN w Warszawie; uczestniczyli w nim dyrektorzy i przedstawiciele bibliotek akademii z Bułgarii, Czechosłowacji, NRD, Polski, Węgier i ZSRR.

W pierwszym z 23 referatów B. Sordylowa (Biblioteka PAN w Warszawie) zaznajomiła uczestników Symposium ze specyficznymi właściwościami biblioteczno-informacyjnej sieci Polskiej Akademii Nauk. Referentka scharakteryzowała strukturę organizacyjną sieci, zatrzymując się na poszczególnych rodzajach bibliotek, a także omówiła zadania Ośrodka Informacji Naukowej. Następnie przedstawiła potencjał informacyjny bibliotek PAN, który reprezentuje 3 główne kategorie zbiorów: książki, wydawnictwa ciągłe i zbiory specjalne. Profil tematyczny zbiorów jest szeroki — obejmuje wszystkie dziedziny wiedzy. Zdaniem Referentki, znaczny potencjał informacyjny Akademii, głównie w postaci bogatych zbiorów, jest słabo wykorzystywany z powodu braku adekwatnej informacji. Na tym polu jest jeszcze wiele do zrobienia.

Bułgarscy referenci (E. Sawowa, G. Kałuszew, T. Petew i N. Matejew — Centralna Biblioteka Bułgarskiej Akademii Nauk w Sofii) poświęcili swoje wystąpienie życiu społecznemu jednej z najbardziej rozwiniętych form książki — książce naukowej. Komunikacja naukowa, realizowana za pośrednictwem publikacji naukowych pierwotnych, pełni centralną rolę w stosunku do innych form komunikacji. W związku z tym pojawia się konieczność specyficznego, celowego działania w sferze produkcji i obrotu książki naukowej. Polityka wydawnicza i informacyjna powinna uwzględniać nieodzowność takich typów wydawnictw i form informacyjnych, które by odpowiadały specjalizacji badaczy. W związku ze złożonością życia społecznego książki wzrasta rola biblioteki (w naszym przypadku biblioteki naukowej) jako instytucji informacyjnej. Biblioteki naukowe specjalne stanowią nowy model. Przede wszystkim charakteryzują się wysokim stopniem specjalizacji swoich funkcji, oferując literaturę niezbędną do konkretnej działalności naukowej. Ich czytelnicy posiadają wysokie kwalifikacje, czego następstwem są specyficzne, większe wymagania wobec bibliotek i bibliotekarzy. Wraz z powstaniem sieci bibliotek specjalnych pojawiła się konieczność zastosowania nowych form i metod zarządzania nimi. Na zakończenie Referenci podkreślili konieczność celowego rozwijania usług bibliotecznych.

F. Kyselica (Centralna Biblioteka Słowackiej Akademii Nauk w Bratysławie) w swoim przemówieniu, poświęconym teoretycznym i metodologicznym aspektom informacyjnej obsługi uczonych, wezwał pracowników informacji do prowadzenia dokładnych badań, mających na celu poznawanie osobowości uczonego jako użytkownika informacji; podkreślił jego szczególne właściwości, odróżniające go od innych użytkowników informacji. W związku z tym Autor omówił problematykę

badawczą informacyjnych potrzeb uczonych. Przedstawienie i sformułowanie potrzeb informacyjnych to jeszcze nie wszystko. Należy je wyrazić w postaci konkretnego problemu i domagać się, aby był on realizowany kompleksowo. Autor poruszył też zagadnienie zaspokajania potrzeb, m. in. przez wybór i tworzenie systemów usługowych przy ścisłej i stałej współpracy pracownika informacji i użytkownika. Konieczne jest indywidualne podejście do użytkowników w konkretnym miejscu pracy, a więc opis zawodów, ich kategoryzacja, typologia, profilowanie itd. Na koniec F. Kyselica rozpatrzył niektóre aspekty efektywności służb informacyjnych.

Z referatu G. Rózsy (Biblioteka Węgierskiej Akademii Nauk) dowiadujemy się o roli bibliotek akademii nauk krajów socjalistycznych w procesie obsługi informacyjnej badań naukowych. Zdaniem Referenta, biblioteki akademii nauk krajów socjalistycznych można uważać za zjawisko specyficzne w systemie bibliotecznym danego kraju. Autor zaznaczył wzrost koordynacyjnej roli centralnych bibliotek akademii w nabywaniu za dewizy literatury zagranicznej, podkreślił i uzasadnił jedność sieci bibliotek akademii, tj. biblioteki centralnej i bibliotek instytutów naukowo-badawczych. Biblioteki akademii śledzą literaturę specjalistyczną, która odzwierciedla główne kierunki i tendencje badań w świecie, zwracając w ten sposób uwagę i na taką literaturę, która nie może być w pełni wykorzystana, ponieważ badań, którym ona jest poświęcona, w danym kraju jeszcze nie rozpoczęto. Referent zakończył swoje przemówienie optymistycznym stwierdzeniem, że biblioteki akademii nauk krajów socjalistycznych w swoich usługach dla uczonych łączą efektywnie wielkie i dawne tradycje z najnowszymi osiągnięciami postępu naukowo-technicznego.

M. W. Warfołomiejewa reprezentująca Radę Biblioteczną Nauk Przyrodniczych przy Prezydium Akademii Nauk ZSRR w Moskwie omówiła doświadczenia republik, związkowych Związku Radzieckiego w badaniu potrzeb czytelniczych; doświadczenia te są ważnym czynnikiem doskonalenia pracy bibliotek akademii. Autorka uważa, że efektywność tych badań można określić, stosując takie kryteria, jak stopień zaopatrzenia czytelników w poszukiwaną literaturę i uzupełniania zbiorów biblioteki na podstawie analizy potrzeb czytelniczych. Rezultaty badań potrzeb czytelniczych w bibliotekach akademii są podstawą opracowania praktycznych zaleceń, które następnie stosuje się w pracy bibliotek. Wzrost wskaźników liczbowych informacyjno-bibliotecznej obsługi uczonych i specjalistów w bibliotekach akademii przy stałej liczbie etatów bibliotecznych jest świadectwem efektywnej pracy zespołów bibliotecznych, którą uzyskuje się przede wszystkim drogą aktywnego, codziennego badania potrzeb czytelniczych i intensyfikacji ich zaspokajania.

Referat, przygotowany przez przedstawicieli Biblioteki Głównej Akademii Nauk NRD J. Rexa i R. Schulzego, został poświęcony zagadnieniom doskonalenia gromadzenia zbiorów. Autorzy poinformowali uczestników Sympozjum o niektórych rezultatach działalności grupy roboczej Akademii Nauk NRD, która pod kierunkiem Biblioteki Głównej analizowała literaturę wpływającą do Akademii, zapotrzebowanie pracowników naukowych na literaturę i metody ulepszenia polityki nabywania literatury. Zadanie grupy roboczej to udzielanie pomocy metodycznej w celu osiągnięcia optymalnej relacji między strumieniem nabywanej literatury naukowej, zapotrzebowaniem na nią i możliwościami jej nabycia. W zakończeniu referatu Autorzy naszkicowali obraz aktualnego stanu prac w tym zakresie.

A. G. Zacharow (Biblioteka Nauk Przyrodniczych Akademii Nauk ZSRR w Moskwie) poinformował uczestników Sympozjum o badaniu informacyjnych potrzeb uczonych Akademii. Badania te prowadzone są zarówno drogą bezpośrednich pytań i ankietowania uczonych i specjalistów, jak i przez wszechstronną analizę zamówień oraz ich zaspokojenia przez służbę informacyjno-biblioteczną. Przeprowadzone badania wykazały, że uczeni wszystkich specjalności i kwalifikacji jed-

nogłośnie wskazali na pierwszorzędne znaczenie operatywności służby informacji i kompletności zbiorów bibliotecznych. Jeśli chodzi o znaczenie różnych źródeł informacji, na pierwsze miejsce wysunięto czasopisma naukowe, na drugie — książki (monografie), następnie wszelkiego rodzaju zbiory prac. Na ogół uczeni korzystają aktywnie z różnych rodzajów informacji pochodnej (bibliograficznej). Jednocześnie badania ujawniły wiele pretensji do jej nieoperatywności, niedociągnięć w indeksowaniu, redagowaniu, nieumiejętności uchwycenia tego, co najważniejsze i co nowe.

Autor omówił dokładniej problem wydawnictw ciągłych; w celu bardziej efektywnego ich wykorzystania w Bibliotece została opracowana odpowiednia instrukcja. Z jej pomocą przeprowadzono analizę porównawczą wartości informacyjnej niektórych zagranicznych czasopism abstraktowych w celu wyeliminowania wydawnictw dublujących się w treści. Do lepszego zaspokojenia potrzeb uczonych przyczyniają się: wykazy książek zaplanowanych do wydania z uwzględnieniem wstępnego badania użytkowników, wystawy nowych nabytków oraz kartoteka zrealizowanych zamówień na kopie zagranicznych materiałów informacyjnych, pozwalająca wydzielić grupę najbardziej poszukiwanych wydawnictw ciągłych, uszeregować je zgodnie z ich zapotrzebowaniem, wnieść korekty do prowadzonej przez Bibliotekę polityki gromadzenia. Autor zaznaczył, że system automatyzacji „Nauka” uwzględnia także zadania dotyczące automatyzacji procesów informacyjnych, mianowicie selektywną dystrybucję informacji (SDI) na bazie taśm magnetycznych, wydawanych przez wszechzwiązkowe organy informacji. Za podstawę systemu SDI przyjęto w Bibliotece obsługę nie poszczególnych uczonych, ale określonych kierunków badań.

Następnie Referent zwrócił uwagę na wzrost roli międzybibliotecznego wypożyczenia na całym świecie i wskazał na konieczność pogłębionej analizy jakościowej tego rodzaju formy usługi informacyjnej.

I. Zahradil (Biblioteka Główna i Ośrodek Informacji Czeskiej Akademii Nauk w Pradze) poświęcił swoje wystąpienie potrzebom użytkowników w aspekcie automatyzowania usług informacyjnych. Po niewielkiej historycznej dygresji nt. wykorzystania techniki w służbie informacyjnej Autor przedstawił obecny etap wykorzystywania techniki obliczeniowej. Zaznaczył, że jej wykorzystanie w bibliotekach umożliwia dostęp do wielkich, przede wszystkim do międzynarodowych zautomatyzowanych baz danych, a z drugiej strony sprzyja automatyzacji poszczególnych prac bibliotecznych. W trakcie wprowadzania automatyzacji należy dokładnie rozważyć, jakie rodzaje pracy można i należy zautomatyzować. Następnie Autor podzielił się z uczestnikami Sympozjum niektórymi spostrzeżeniami w związku z realizacją projektu automatyzacji w Bibliotece. Jest on zdania, że automatyzacji nie można wprowadzić od razu i kompleksowo, lecz że należy automatyzować stopniowo poszczególne podsystemy i dopiero potem łączyć je w jednolitą całość. Realizacja kolejnych etapów automatyzacji w bibliotekach jest niemożliwa bez niezbędnej liczby terminali. Program automatyzacji i korzystania z wielkich zagranicznych baz danych przewiduje również odpowiednie przygotowanie użytkowników. W zakończeniu referatu I. Zahradil wspomniał o głównych światowych tendencjach w służbie informacyjnej: przewiduje się przekazywanie użytkownikom pełnych tekstów źródeł informacji za pośrednictwem sieci telewizyjnej lub w postaci faksymiliów w ramach sieci komputerów. Podobne tendencje dowodzą, że należy dążyć do integracji bibliotekarstwa i służby informacyjnej oraz do stworzenia odpowiednich struktur organizacyjnych.

W referacie przygotowanym przez M. A. Tarasowa, T. N. Danczenko i W. A. Kapustina z Biblioteki Akademii Nauk ZSRR w Leningradzie została przedstawiona specyfika badań potrzeb informacyjnych uczonych Leningradzkiego Oddziału Akademii. Przedmiotem badań są: a) potrzeby informacyjne zespołów naukowych, ucze-

stniczących w opracowaniu docelowych programów kompleksowych; b) istniejący w Bibliotece system służby informacyjno-bibliograficznej i działalności bibliotecznej. Ważną cechą tych badań jest ich kompleksowość oraz wieloaspektowe rozpatrywanie wszystkich form służby informacyjno-bibliotecznej i wszystkich ogniw technicznego systemu Biblioteki. Ze względu na ekonomię sił i środków ograniczono badania do zespołów o profilu biologicznym, co z kolei pozwoliło na pogłębienie analizy.

W metodyce tych badań ważne jest wszechstronne poznanie rozmaitej dokumentacji, która tak czy inaczej odzwierciedla potrzeby informacyjne uczonych. Dane, otrzymane za pośrednictwem analizy dokumentacji (planów pracy naukowo-badawczej instytutów, publikacji uczonych, zamówień instytutów na literaturę itp.), zestawia się z danymi otrzymanymi drogą ankiet i wywiadów, a następnie uściśla się poprzez konsultacje z kierownikami tematów. Otrzymany zestaw słów kluczowych i ważniejsze sformalizowane „zamówienia” są bazą dla kolejnej analizy ich obsługi informacyjnej, przy czym może być w pełni wykorzystane maszynowe opracowanie danych. Na przykład, porównanie słów kluczowych i haseł z indeksami przedmiotowymi do katalogów systematycznych i kartotek tematycznych pozwala wyciągnąć wnioski dotyczące jakości tej części aparatu informacyjnego oraz ujawnić mało efektywne, dublujące się katalogi i kartoteki. Słowem, przeprowadzone badania powinny dostarczyć niezbędnego materiału do stworzenia regionalnego systemu obsługi informacyjno-bibliotecznej docelowych programów kompleksowych, opracowanych przez leningradzkie instytuty naukowo-badawcze.

Zagadnienie obsługi użytkowników znajduje się praktycznie w centrum uwagi wszystkich pracowników informacji. Tą problematyką zajęła się również następną Referentka z Biblioteki PAN w Warszawie, J. Majewska-Tronowicz. Skupiła swoją uwagę na trzech kierunkach działalności Biblioteki: 1) działalności informacyjnej w dziedzinie naukoznawstwa i historii nauki; 2) działalności bibliograficzno-dokumentacyjnej i informacyjnej w zakresie prognostyki; 3) działalności naukowej i redakcyjnej związanej z opracowywaniem bibliografii specjalnych i innych wydawnictw.

Problematyka informacyjnej obsługi uczonych interesuje również specjalistów informacji z Czechosłowacji. Z. Hirešova (Centralna Biblioteka Słowackiej Akademii Nauk) poinformowała uczestników Sympozjum o informacyjnych potrzebach uczonych Słowackiej Akademii Nauk w procesie badań naukowych. Referentka podkreśliła, że punktem wyjściowym do poznania tych potrzeb i dezyderatów specjalistów, zajmujących się badaniami podstawowymi, jest zapoznanie się z planami badawczymi i rozwiązanymi problemami. Następną przesłanką prawidłowego określenia potrzeb informacyjnych są systematyczne badania zapotrzebowań użytkowników, a także znajomość struktury badań podstawowych. Następnie Autorka przedstawiła wykorzystanie rezultatów badań nad potrzebami informacyjnymi dla udoskonalenia obsługi informacyjnej poszczególnych etapów procesu naukowo-badawczego w Słowackiej Akademii Nauk.

Wynikami swego eksperymentu w zakresie służby informacyjnej podzieliła się z uczestnikami Sympozjum B. Bugalska z Biblioteki Centrum Medycyny Doświadczalnej i Klinicznej PAN. Eksperyment miał na celu znalezienie metody optymalnego zaspokojenia potrzeb informacyjnych, wyłaniających się w czasie procesu badawczego i zorganizowanie efektywnej obsługi informacyjnej, najbardziej odpowiadającej ciągle zmieniającym się potrzebom uczonych. Uczestnicy eksperymentu jednogłośnie opowiedzieli się za tzw. pilotażową obsługą informacyjną, która zwalnia uczonych od kłopotliwego poszukiwania informacji.

O udostępnianiu zbiorów specjalnych do celów badawczych poinformowała M. Gilewska z Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu

w swoim wystąpieniu poświęconym drukowanym katalogom i inwentarzom wybranych kolekcji bibliotecznych. Referentka omówiła początki informacji naukowej w Polsce, związane m. in. z działalnością Biblioteki Załuskich w Warszawie. Poinformowała, że Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich już w latach czterdziestych XIX w. publikowała wykazy i opisy rękopisów ze swoich zbiorów. Obecnie biblioteki informują o swoich zbiorach w drukowanych inwentarzach i katalogach. Już same tytuły mówią o głębokim podejściu do tej problematyki: *Ze Skarbca Kultury, Katalog dokumentów pergaminowych, Katalog rękopisów średniowiecznych, Katalog staropolskich rękopisów XVI-XVIII w.* itd. Autorka wskazała i na niektóre niedociągnięcia, np. na słabą reprezentatywność drukowanych katalogów zbiorów numizmatycznych i sfragistycznych. Podkreśliła konieczność dostrzegania informacji naukowej o zbiorach specjalnych w kontekście rozwoju całego systemu informacji.

Przedstawiciel Głównej Biblioteki Akademii Nauk NRD S. Kurby zajął się problemami bazy informacyjnej dla badań przyrodniczych i technicznych w Akademii z uwzględnieniem potrzeb użytkowników informacji. Wśród wniosków, do których doszedł Referent, na szczególną uwagę zasługują stwierdzenia, że użytkownika informacji należy rozpatrywać jako punkt wyjściowy i końcowy procesu korzystania z zasobu informacyjnego oraz że równoległe z doskonaleniem służby informacyjnej należy opracować efektywny system dostarczania literatury naukowej uczonym i specjalistom.

Cz. Burdziński i H. Ganińska, reprezentujący Ośrodek Informacji Naukowej PAN — Oddział w Poznaniu, podzielili się swoimi doświadczeniami dotyczącymi wykorzystania źródeł pierwotnych na nośnikach mikrofizycznych w obsłudze pracowników nauki. Koncepcja mikrofizowego systemu informacji naukowej, opracowana przez Ośrodek Informacji Naukowej PAN, znacznie zmniejsza barierę dostępności czasopisma naukowego jako najszybszego źródła informacji opublikowanej. Zbiór mikrofizowy tworzy się przez mikrofizowanie czasopism zagranicznych, wpływających drogą prenumeraty z krajów kapitalistycznych, a także poprzez mikrofizową wymianę zagraniczną, ułatwiającą uzyskanie niedostępnych i trudno dostępnych tytułów. Możliwość otrzymania z wymiany takich wydawnictw powstała dzięki wieloletniej współpracy akademii nauk krajów socjalistycznych w ramach Międzynarodowego Systemu Mikrofizowego Informacji Naukowej, przekształconego w 1983 r. w Międzynarodowy System Tworzenia Zbioru Dokumentów na Nośnikach Mikrofizowych Akademii Nauk Krajów Socjalistycznych. Udział poznańskiego Ośrodka Informacji Naukowej w tym systemie umożliwił wymianę (trwającą do dnia dzisiejszego) naukowych wydawnictw ciągłych na mikrofizach z VINITI, a także z ośrodkami informacji akademii nauk ZSRR, NRD i Czechosłowacji. Obecnie w poznańskim Oddziale OIN prowadzone są prace przygotowawcze do automatyzacji systemu mikrofizowego.

~~M~~ Gerasimowa (Centralna Biblioteka Bułgarskiej Akademii Nauk) omówiła wykorzystanie periodyków zagranicznych w sieci bibliotecznej Bułgarskiej Akademii Nauk oraz sposoby doskonalenia ich gromadzenia i udostępniania. Przeprowadzone badania ukazały złożony obraz wykorzystania wydawnictw periodycznych, wraz z ich specyfiką w poszczególnych bibliotekach. Wzrasta zainteresowanie czytelników wydawnictwami periodycznymi w niektórych dziedzinach; stwierdzono natomiast zmniejszenie się zapotrzebowania na periodyki z nauk społecznych.

Poruszonym przez J. Burgetovą (Główna Biblioteka Czeskiej Akademii Nauk) aktualnym i pilnym problemem jest kształcenie użytkowników informacji w związku z wdrażaniem techniki obliczeniowej i telekomunikacyjnej do systemu informacji naukowej Czeskiej Akademii Nauk. Referentka podkreśliła, że do podstawowego metodologicznego wyposażenia współczesnego pracownika nauki należą obecnie: racjonalizacja pracy informacyjnej, znajomość nowej techniki prowadzenia

dokumentacji osobowej, zdolność formułowania pytań dla selektywnej dystrybucji informacji oraz dla poszukiwań retrospektywnych w systemie dialogowym. W referacie przedstawiono koncepcję szkolenia pod tym kątem młodych pracowników naukowych.

O. M. Żełtowa i T. N. Zwieriewa (Biblioteka Akademii Nauk ZSRR w Leningradzie) omówiły badanie potrzeb informacyjnych specjalistów z krajów socjalistycznych — czytelników ich Biblioteki. Na podstawie przeprowadzonej analizy udało się ustalić zainteresowania określoną tematyką, rodzajami wydawnictw, okresem chronologicznym itd.

A. Mężyński (Biblioteka PAN w Warszawie) omówił zaspokajanie potrzeb czytelników Biblioteki PAN w świetle analizy rewersów. Zdaniem Autora, analiza rewersów okazuje się efektywną formą badania potrzeb czytelników, pozwala ona w sposób najbardziej operatywny reagować na zmiany zainteresowań użytkowników informacji.

Referat A. Gregorovič (Biblioteka Węgierskiej Akademii Nauk w Budapeszcie) poświęcony był możliwościom zaspokajania informacyjnych potrzeb pracowników naukowych Węgierskiej Akademii Nauk. Autorka zwróciła uwagę na systematyczne informowanie czytelników o nowych nabytkach zagranicznych.

A. Siemiginowska (Biblioteka Gdańska PAN) przedstawiła potrzeby informacyjne zagranicznych specjalistów oraz formy ich zaspokajania w Bibliotece Gdańskiej, która posiada jeden z najbogatszych w Polsce księgozbiorów humanistycznych. Słynie z dużej liczby unikatowych pozycji, toteż wpływa tu dużo zamówień o umożliwienie dostępu do nich. Bardzo pożądane są usługi reprograficzne i dlatego jedną z najpilniejszych potrzeb Biblioteki jest zwiększenie i modernizacja bazy reprograficznej.

L. A. Bogdanowa (Instytut Informacji Naukowej o Naukach Społecznych — Moskwa) mówiła o zaspokajaniu informacyjnych potrzeb uczonych Akademii przez Instytut. Obecnie zwraca się w Instytucie szczególną uwagę na podwyższenie efektywności i jakości informacji naukowej w zakresie nauk społecznych oraz obsługi informacyjnej instytutów naukowych i organów państwowych, realizowanej zarówno w nowych, jak i tradycyjnych formach. Do nowych form należy selektywna dystrybucja informacji. W czytelniach wprowadzono obsługę zróżnicowaną. W czytelni czasopism bieżących bada się systematycznie zapotrzebowanie czytelników na czasopisma radzieckie i zagraniczne. Dużą wagę przywiązuje się do sposobów opracowania zbiorów. Jednym ze sposobów dalszej poprawy obsługi czytelników i zwiększenia ich aktywności informacyjnej jest rozszerzenie otwartego dostępu do zbiorów. Duże znaczenie dla rozwoju informacji naukowej w naukach społecznych w ZSRR ma współpraca Instytutu z ośrodkami informacji krajów socjalistycznych.

Podsumowując wyniki Sympozjum można stwierdzić, że wniosło ono znaczny wkład w rozwój i pogłębienie naukowej współpracy bibliotek akademii nauk krajów socjalistycznych. Realizacja zaprezentowanych na Sympozjum idei oraz usunięcie wspomnianych w wielu referatach niedociągnięć przyczyni się do efektywniejszego przepływu wyników badań naukowych do praktyki, a więc i do przyspieszenia postępu naukowo-technicznego, którego celem — w warunkach socjalizmu — jest pomaganie w kształtowaniu wszechstronnie rozwiniętej osobowości oraz umacnianie nowego typu stosunków między ludźmi.

Na zakończenie uczestnicy Sympozjum podjęli rezolucję, w której postanowili kontynuować i rozszerzać dotychczasowe formy współpracy w celu usprawnienia obsługi informacyjno-bibliotecznej pracowników nauki.

Franciszek Kyselica
Tłum. Zofia Pietrzak

BIBLIOTEKARSTWO WSPÓŁCZESNE

A. R. Rogers, K. McChesney: *The library in society*. Littleton, Colorado: Libraries Unlimited 1984, 285 s.

Recenzowana publikacja należy do serii podręczników z zakresu bibliotekoznawstwa *Library Science Text Series*.

Pod koniec lat sześćdziesiątych autorzy książki, wykładowcy w School of Library Science na Uniwersytecie w Kent, Ohio, rozpoczęli nauczanie przedmiotu „Społeczne i filozoficzne podstawy biblioteki”. Nazwę tego przedmiotu zmienili oni następnie na „Podstawy bibliotekoznawstwa”. Omawiana publikacja jest oparta na tych wykładach. Dotychczasowe opracowania koncentrowały się przede wszystkim na sprawach bibliotekoznawstwa w Stanach Zjednoczonych, natomiast Autorzy postanowili dać studentom szersze spojrzenie na problemy bibliotekoznawstwa i pokazać je w kontekście międzynarodowym.

Książka zawiera 4 części oraz przedmowę, wstęp i indeks rzeczowy. Część pierwsza nosi tytuł *Społeczne, filozoficzne i historyczne podstawy bibliotekoznawstwa*, część druga — *Główne typy bibliotek*, część trzecia — *Biblioteki i bibliotekoznawstwo w innych krajach*, część czwarta — *Sprawy zawodu bibliotekarza*. Każda z tych części składa się z rozdziałów o numeracji ciągłej (cz. 1: 1-3, cz. 2: 4-9, cz. 3: 10-15, cz. 4: 16-18). Główni autorzy: A. R. Rogers i K. McChesney napisali większość, bo 11 z 18 rozdziałów, 7 pozostałych jest dziełem zaproszonych osób, z tego 3 spoza Stanów Zjednoczonych. W książce nie ma ogólnej bibliografii, lecz po każdym rozdziale zamieszczono bogatą literaturę przedmiotu oraz przypisy.

Rozdziały części pierwszej zatytułowano następująco: *Biblioteka jako placówka społeczna*, *Wstęp do filozofii bibliotekoznawstwa*, *Historia bibliotek*, *bibliotekoznawstwa i kształcenia bibliotekarzy*.

Biblioteka była zawsze placówką społeczną w rozumieniu holistycznym, stwierdza Autor rozdziału pierwszego, David Reith (Ohio State University). Społeczeństwo jest zorganizowaną grupą ludzi, którą charakteryzuje wspólnota celów. Kultura jest sposobem życia tworzonym przez społeczeństwo i jest sztuczna w przeciwieństwie do środowiska naturalnego.

Łączność między społeczeństwem a kulturą utrzymywana jest poprzez instytucje. Społeczeństwo posiada 5 podstawowych potrzeb: 1) kontroli społecznej (instytucje władzy), 2) kształcenia (instytucje oświatowe), 3) życia (instytucje ekonomiczne), 4) wychowania młodego pokolenia (instytucja rodziny), 5) wyjaśniania rzeczy niezrozumiałych (instytucje religijne). Niektórzy socjologowie dodają do tego potrzebę istnienia klas społecznych, grupujących ludzi o podobnych warunkach życia.

Instytucje te potrzebują do swojego działania placówek, służących regulowaniu przepływu informacji. Biblioteka jest jedną z takich placówek komunikacji, tak jak i inne środki masowego przekazu, tj. gazety, czasopisma, radio, telewizja czy też muzea lub galerie. Jednakże tylko biblioteka spełnia funkcje holistyczne i historyczne.

Biblioteki działają w złożonym systemie zorganizowanego społeczeństwa i jego wartości, toteż każdy element struktury bibliotecznej odpowiada jakiejś części struktury społecznej i zjawiska kulturowego. Takie społeczne uwarunkowanie istnienia bibliotek powoduje, że można je rozpatrywać tylko w kategoriach strukturalno-funkcjonalnych. Funkcjonalność jest sprawdzianem bibliotek i weryfikuje ich działanie. Biblioteki spełniają funkcje niepowtarzalne. Zadaniem ich jest służenie społeczeństwu dynamicznemu, a nie statycznemu, a ich funkcje polegają na gromadzeniu dokumentów, rozpowszechnianiu informacji w nich zawartych, kształceniu i popularyzacji wiedzy oraz ułatwianiu procesu komunikacji. Biblioteki mają możliwość oddziaływania na społeczeństwo, gdyż poprzez swoje zbiory i ich interpretację mogą wpływać, modyfikować, a nawet niszczyć społeczne, ekonomiczne, polityczne i fizyczne parametry swojego środowiska. Biblioteka może zatem działać również jako destrukcyjna, kontrowersyjna placówka społeczna. Jak na ironię jednak, biblioteki rzadko bywają placówkami aktywnymi, a to przede wszystkim dlatego, że bibliotekarze są w swoich działaniach zbyt pasywni. Jeżeli biblioteki spełniały kiedykolwiek rolę aktywną, to były najczęściej przedmiotem manipulacji w rękach osób, które wykorzystywały ich siłę dla własnych celów.

Biblioteki są zawsze tylko elementem społeczeństwa o takich wpływach i sile, na jakie społeczeństwo pozwala. Będąc zależne od środowiska, są przedmiotem zmian i cykliczności odnowień swoich funkcji i celów.

Społeczne funkcje bibliotek są obecnie ważniejsze niż kiedykolwiek w historii. Wiąże się to ze zwrotem, jaki dokonał się w filozofii społecznej. Zwrot ten miał miejsce w XVIII w., kiedy to świadomość „ja” zastąpiono świadomością „my”.

A. R. Rogers w rozdziale drugim przedstawia różne stanowiska dotyczące zadań bibliotekarza i jego etosu. Dyskusja ta skupia się wokół głównych celów, jakim służy biblioteka zarówno w odniesieniu do jednostki, jak i całego społeczeństwa. Niektórzy teoretycy starają się powiązać filozofię bibliotekoznawstwa z jedną z gałęzi filozofii, najczęściej z epistemologią.

Rogers rozpatruje najpierw poglądy teoretyków, którzy zajmują się stosunkiem biblioteki do jednostki. S. W. Foss uważa np., że zaletą bibliotekarza jest tolerancja i entuzjazm. Z jednakowym oddaniem powinien on pomagać czytelnikom o poglądach zupełnie przeciwnych. A. E. Bostwick utrzymuje, że zadaniem biblioteki jest wzbogacanie wewnętrznego życia jednostki — estetycznego, emocjonalnego i moralnego. Kładzie on nacisk na rolę biblioteki jako promotora czytelnictwa ukierunkowanego. H. Putnam podkreśla umiejętność dobierania przez bibliotekarza książek, które czytelnicy chcą czytać, i poświęcania uwagi indywidualnym gustom czytelniczym. Rozwinął on teorię, że jednostka ma prawo indywidualnego wyboru, a kontakt czytelnika z książkami powinien mu pomagać wyrabiać gusta czytelnicze. E. C. Richardson podtrzymywał te poglądy, lecz wiązał je bardziej niż jego poprzednicy z epistemologią. Mówił on, że główną misją biblioteki jest zainteresowanie się wiedzą czytelnika i „obrazem wszechświata w człowieku”. Należy pomóc czytelnikowi w zdobyciu wiedzy, wprowadzając ład w świat jego pojęć i pozwalając na efektywniejsze działania. F. C. Sayers — zwolenniczka tradycji humanistycznych — podkreśla, że zadaniem biblioteki jest popularyzacja wielkiej literatury. Helen Heines podobnie wierzy we wpływ dobrych książek na charaktery i postawy ludzi. Wśród teoretyków brytyjskich m. in. L. R. McColvin i A. Broadfield kładą nacisk na prymat jednostki. Uważają oni, że ma ona prawo sama decydować o tym, jak powinna żyć, a bibliotekarz nie może odgrywać roli nauczyciela, lecz jedynie odkrywać przed każdym z osobna szeroki wachlarz możliwości, spośród których można dokonać indywidualnego wyboru.

Inni filozofowie bibliotekoznawstwa starali się kłaść nacisk na społeczną rolę biblioteki. M. Dewey mówił np., że biblioteki odgrywają ważną rolę w systemie edukacji i dlatego powinny być wspierane przez państwo. J. C. Dana uważa, że bi-

blioteka godzi konflikty grupowe, pozwalając ich przedstawicielom lepiej poznać swoje zwyczaje, obyczaje i wierzenia religijne, a więc popiera tolerancję, zrozumienie i większą społeczną harmonię. S. R. Ranganathan, formułując swoje 5 praw, pierwszy ujął całościowo rolę biblioteki jako placówki społecznej i wyznaczył jej pozycję w społeczeństwie. W latach trzydziestych zyskiwał zwolenników pogląd, że biblioteka służy przede wszystkim społeczeństwu. Skłaniali się ku niemu: J. Ortega y Gasset, L. Martin, H. Goldhor i J. Shera oraz M. Kolitsch, J. Z. Nitecki, R. A. Burke i D. Berninghausen. Zwolennikami takiego poglądu, choć w nieco innym ujęciu, byli również teoretycy radzieccy, m. in. N. K. Krupska i N. J. Mochov.

D. Berninghausen omawia konflikt między opisanymi wyżej podejściami do filozofii bibliotekoznawstwa (wartość najwyższa: zaspokajanie potrzeb jednostki — potrzeb społecznych), który osiągnął swój szczyt w późnych latach sześćdziesiątych i wczesnych siedemdziesiątych.

Filozofia bibliotekoznawstwa zyskała nowy wymiar w związku z dyskusjami na temat istoty informacji naukowej. Zdaniem Rogersa dopiero J. Shera stworzył pomost dla takich ujęć, choć pewne wypowiedzi na ten temat można dostrzec już u wcześniejszych autorów. Za twórczynię stanowiska filozoficznego powstałego w latach pięćdziesiątych i zwanego epistemologią społeczną, na którym zbudowano następnie teorię informacji, uważa się Margaret Egan. Rozwijając teorię nauki Piageta, H. G. Furth podkreślała, że teoria informacji musi kłaść nacisk na aktywną rolę badacza i tego, co jest badane. B. J. Whittemore i M. Yovits definiowali informację jako „dane do procesu decyzyjnego”. Analizując teorię informacji C. E. Shannona i W. Weavera, zgodnie z którą obieg informacji może być rozpatrywany na trzech poziomach: technicznym, semantycznym oraz skuteczności działania (rezultatów wywoływanych u odbiorcy), Whittemore i Yovits stwierdzili, że o trzecim poziomie obiegu informacji nie wiemy prawie nic. Rozwinęli oni teorię „niepewności” (uncertainty), którą uważali za ogniwo między informacją a procesem decyzyjnym.

Brak miejsca w niniejszej recenzji nie pozwala na przytoczenie analiz stanowisk innych teoretyków informacji, jak: K. W. Otten, M. Kochen, A. Kaplan, H. C. Wright, J. Z. Nitecki, V. H. Yngve. Autor podkreśla, iż wszyscy oni wiążą informację naukową z bibliotekoznawstwem i wskazują na powolne przekształcanie się biblioteki ze zbiornicy dokumentów w placówkę dostarczającą konkretnych informacji.

Rozdział trzeci części pierwszej przenosi nas w inny świat, gdyż obejmuje historię bibliotek, bibliotekoznawstwa i kształcenia bibliotekarzy. Autorka tego rozdziału, K. McChesney przedstawiła w sposób syntetyczny, z dużym znawstwem historię bibliotek i bibliotekoznawstwa na tle historii kultury. Omówiła biblioteki starożytne: w Egipcie i na Bliskim Wschodzie, w Grecji klasycznej, Cesarstwie Rzymskim i na Dalekim Wschodzie; średniowieczne: w Europie Zachodniej i na Dalekim Wschodzie; nowożytne: głównie w Europie Zachodniej i w Stanach Zjednoczonych. Jedyna wzmianka dotycząca Europy środkowowschodniej poświęcona jest sytuacji bibliotek w Związku Radzieckim w okresie bezpośrednio po rewolucji 1917 r. i ich gwałtownemu rozwojowi. Historia kształcenia bibliotekarzy obejmuje tylko Stany Zjednoczone.

Część druga książki, składająca się z 6 rozdziałów i w całości opracowana przez A. R. Rogersa, poświęcona jest różnym typom bibliotek. Autor omawia kolejno biblioteki narodowe, rządowe i quasi-rządowe, publiczne, szkolne, biblioteki college'ów i uniwersytetów oraz biblioteki specjalne i ośrodki informacji.

Działalność bibliotek narodowych omówiono, nawiązując m. in. do wyników międzynarodowych konferencji i sympozjów organizowanych przez UNESCO: w Wiedniu w 1958 r. poświęconemu rozwojowi bibliotek narodowych w Europie oraz w Manili w 1964 r. na temat bibliotek narodowych w rejonie Azji i Pacyfiku.

Przedstawiono rolę tych bibliotek w gromadzeniu i opracowywaniu piśmiennictwa narodowego.

W rozdziale poświęconym bibliotekom rządowym omówiono w pierwszej kolejności biblioteki organizacji międzynarodowych o zasięgu ogólnoswiatowym (np. ONZ) lub regionalnym (np. Wspólnoty Europejskiej). Zwrócono uwagę, że zbiory tych bibliotek skupiają się wokół takich dziedzin wiedzy, jak ekonomia, prawo i nauki polityczne oraz sprawy stosunków międzynarodowych i ruchu pokojowego. Biblioteki rządowe (parlamentarne) danego kraju służą komórkom prawnym, ciałom ustawodawczym i wykonawczym tego kraju. Ponadto na potrzeby władz lokalnych zakłada się biblioteki, których zadaniem jest dostarczanie informacji władzom ustawodawczym lub wykonawczym danego regionu lub obszaru w obrębie państwa. Bibliotekarstwo tego rodzaju rozwija się najczęściej w krajach o federalnym systemie zarządzania.

Bibliotekarstwo publiczne omówiono, wskazując na rolę czynników geograficznych i demograficznych danego terytorium. Wyróżniono tu 6 kategorii wiekowych i wskazano na różne potrzeby czytelnicze w ich ramach (do 6 roku życia, lata 6 - 12, 12 - 18, 18 - 30, 30 - 60 i po 60 roku życia). Zwrócono również uwagę na fakt, że biblioteki publiczne muszą oferować szczególnie atrakcyjne książki i inne usługi, ponieważ — w przeciwieństwie do innych typów bibliotek — użytkownik nie jest bliżej znany, a zadaniem tych bibliotek jest wyrabianie nawyków czytelniczych.

Problem ten znika w bibliotekach szkolnych, gdzie użytkownik jest z góry określony. Biblioteki te służą celom oświatowym, świadcząc usługi specjalne uczniom i nauczycielom danej szkoły. Omówiono amerykańskie normy dla bibliotek szkolnych.

Głównym zadaniem bibliotek college'ów i uniwersytetów jest wspieranie programów badawczych tych instytucji. Podział instytucji szkolnictwa wyższego, przeprowadzony przez Autora dla lepszego przedstawienia celów i zadań tych bibliotek, został dokonany wg następujących kryteriów: źródła finansowania (prywatne i państwowe) i okres trwania nauki (dwuletnie „junior colleges”, czteroletnie „baccalaureate programs” i uniwersytety). Omówiono normy dla wymienionych 3 typów bibliotek oraz sprawę akredytacji tych bibliotek przez powołane do tego organizacje różnych szczebli (m. in. ALA), jako typowo amerykańską procedurę dobrowolnego przeglądu programów bibliotek w celu zagwarantowania odpowiedniego poziomu usług. Rozdział zamyka omówienie problematyki bibliotek specjalnych i ośrodków informacji. Zadaniem tych placówek jest dostarczanie informacji, dotyczących produkcji i rozwoju, badaczom i menedżerom dla zwiększenia wydajności ich pracy. Cechą specyficzną placówek tego typu jest specjalizacja zbiorów i gromadzenie bieżących aktualnych informacji. Omówiono różne rodzaje serwisów informacyjnych oraz amerykańskie normy dla bibliotek specjalnych i centrów informacji.

Część trzecią *Biblioteki i bibliotekoznawstwo w innych krajach* opracowali Autorzy z różnych krajów. Po krótkim wstępie A. R. Rogersa nt. bibliotekoznawstwa porównawczego, H. A. Whatley (University of Strathclyde, Glasgow) scharakteryzował bibliotekoznawstwo europejskie. Autor podzielił Europę na cztery regiony (Europa północna, centralna, blok krajów socjalistycznych i Europa południowa) i po przedstawieniu ogólnych warunków życia w Europie (szkolnictwo, służba zdrowia, przemysł, kultura i sport) przeszedł do omówienia poszczególnych regionów. ZadeMONSTROWAŁ w ten sposób typowo amerykańskie podejście, rozpoczynając od przedstawienia wybranych danych historycznych i geograficznych oraz nakreślenia wizji Europy jako pewnej całości. Dopiero po takim wprowadzeniu Autor omówił w grupie pierwszej bibliotekoznawstwo w Wielkiej Brytanii, Irlandii Płn. oraz w Danii; w grupie drugiej — we Francji oraz RFN i Berlinie Zachodnim. W grupie trzeciej (4 strony) skoncentrował się głównie na ZSRR, wspomniał o Czechosłowacji i Węgrzech; Bułgarię i Rumunię wymienił tylko z nazwy, a o Polsce nie

ma w ogóle mowy. Podkreślił scentralizowany system pracy bibliotek w krajach socjalistycznych. Wreszcie, w grupie czwartej omówiono bibliotekoznawstwo we Włoszech i Hiszpanii.

Następne 4 rozdziały części trzeciej poświęcone są kolejno: bibliotekoznawstwu w Azji (A. Khurshid — Uniwersytet w Karaczi, Pakistan), w Australii i Nowej Zelandii (F. L. Carroll — University of Oklahoma), w Afryce (E. E. Kaungamno — Tanzania) oraz w krajach Ameryki Łacińskiej (W. V. Jackson — University of Texas). We wszystkich rozdziałach problemy bibliotekoznawstwa przeplatają się z wiadomościami geograficzno-historycznymi, jednak pomimo podobnej konstrukcji Autorom udało się wydobyć bibliotekoznawczą specyfikę danego regionu świata.

W części czwartej przedstawiono sprawę zawodu bibliotekarskiego. Na wstępie K. McChesney omówiła amerykańskie i międzynarodowe organizacje zawodowe oraz dokonała przeglądu najważniejszej amerykańskiej literatury zawodowej, począwszy od 1876 r. W rozdziale drugim A. R. Rogers i K. McChesney omówili problemy zawodu bibliotekarskiego w społeczeństwie industrialnym i postindustrialnym. Zwrot, jaki dokonał się po II wojnie światowej od ekonomii towarowej do ekonomii usług (the shift from goods to a service economy), wprowadził społeczeństwo w trzeci etap jego rozwoju — po okresie gospodarki rolnej i epoce przemysłowej. Autorzy omówili w powiązaniu z tym problemem m. in. sprawy postępującej automatyzacji bibliotek, współpracy bibliotek, usług dla specjalnych grup użytkowników, współczesnego kształcenia bibliotekarzy i amerykańskich badań bibliotekoznawczych. W ostatnim rozdziale *Książka i biblioteki w Trzecim Świecie* (E. E. Kaungamno) omówiono sprawę książek i bibliotek w świetle działalności UNESCO i wydanego przez nią aktu „Książki dla wszystkich” (Books for All).

Podręcznik *The library in society* A. R. Rogersa i K. McChesney obejmuje — jak widać — bardzo szeroki wachlarz problemów. Przedmiot „Podstawy bibliotekoznawstwa”, na którym została oparta książka, jest, jak wiadomo, ważnym elementem składowym kursów obowiązkowych (core courses) we wszystkich prawie szkołach bibliotekarskich w Stanach Zjednoczonych. Po przestudiowaniu tego rodzaju podręcznika student nabywa ogólnych wiadomości o bibliotekoznawstwie w kraju i na świecie. Niewątpliwie, perspektywa ta jest nieco inna niż np. w Polsce, bo koncentruje się jakby na trochę innych problemach i na innych regionach świata. Głównym celem podręcznika jest przedstawienie filozoficznych podstaw działalności bibliotek, a następnie ukazanie specyfiki bibliotekoznawstwa amerykańskiego na poziomie ogólnym w kontekście światowym, na tle sytuacji geograficzno-historycznej. Europejczyk wolałby pewnie w miejsce podstawowych informacji polityczno-społeczno-ekonomicznych więcej szczegółów (np. o działających systemach) lub pogłębienia wiadomości o sprawach bibliotekoznawstwa w krajach socjalistycznych. Różne perspektywy pomagają jednak lepiej poznać problemy bibliotekoznawstwa i są zjawiskiem pozytywnym. Podręcznik A. R. Rogersa i K. McChesney jest bez wątpienia istotnym wkładem w ugruntowanie znajomości problemów bibliotekoznawstwa.

Marta Grabowska

BIBLIOTEKARSTWO W NRD

Erwin Marks: *Die Entwicklung des Bibliothekswesens der DDR*. Leipzig: VEB Bibliographisches Institut 1985, 201 s. Beiheft 94 zum Zentralblatt für Bibliothekswesen.

Czterdzieści przeszło lat, które minęły od końca II wojny światowej, skłaniają do przemyśleń: co w ciągu tego czasu zostało w różnych dziedzinach osiągnięte, jakie błędy popełniono, jakie najpilniejsze zamierzenia należałoby realizować.

W dziedzinie bibliotekarstwa nie możemy pochwalić się taką próbą, natomiast w NRD pokusił się o to Erwin Marks w publikacji wymienionej w tytule niniejszej recenzji. Jest to już druga próba tego rodzaju po opracowaniu Güntera Meyera *Geschichte der Bibliotheken in der DDR nach 1945* (Berlin 1981), niestety, u nas nieosiągalnej.

Całość ujął Autor w 6 rozdziałach, nie licząc *Wstępu*. Stan bibliotek niemieckich w latach 1900-1945 (rodz. 1) został powiązany ze zmienną sytuacją polityczną w tym okresie: w Niemczech cesarskich, Republice Weimarskiej, epoce rządów Hitlera, w szczególności z ruchem robotniczym. Już wówczas istniał wyraźny podział na biblioteki naukowe (wissenschaftliche) i ludowe¹ (volkstümliche), nie było mowy o jednolitym systemie bibliotecznym.

Dla okresu tego charakterystyczna była — zgodnie z federalną strukturą państwa — niejednolita organizacja bibliotekarstwa, inna w każdym z dawnych królestw, księstw itd. Najbardziej rozwinięta była w Prusach, gdzie już przed I wojną światową powstały zasadnicze rodzaje bibliotek i zostały zainicjowane podstawowe kierunki ich działalności.

Rozdziały 2-6 przedstawiają rozwój bibliotekarstwa w następujących okresach (w dosłownym tłumaczeniu tytułów rozdziałów, s. 5-6):

Antyfaszystowsko-demokratyczna reforma bibliotekarstwa w radzieckiej strefie okupacyjnej (1945-1949).

Początkowa faza socjalistycznego przekształcania bibliotekarstwa po powstaniu Niemieckiej Republiki Demokratycznej (1949-1954).

Rozwój bibliotekarstwa ogólnokształcącego i naukowego w okresie budowy podstaw socjalizmu (1954-1961).

Tworzenie się jednolitego socjalistycznego systemu bibliotecznego w okresie kompleksowej budowy socjalizmu i dalszego rozwoju społeczeństwa socjalistycznego (1961-1971).

Postępy pracy bibliotecznej w warunkach rozwiniętego socjalizmu i umocnienia międzynarodowej pozycji NRD (1971-ok. 1983).

W niniejszej recenzji zostaną omówione nie ww. okresy, lecz problemy wybrane spośród tych, które Autor przedstawił w poszczególnych rozdziałach.

Zacząć wypada od władz bibliotecznych. Wraz z powstaniem NRD (1949) powstało jedno Ministerstwo Oświaty (Ministerium für Volksbildung) dla wszystkich 5 krajów, z których składała się wówczas NRD. W jego gestii znajdowały się zarówno biblioteki naukowe, jak i powszechne publiczne, co sprzyjało ujednoczeniu bibliotekarstwa. Jednakże powstanie w 1951 r. Sekretariatu Stanu (od 1967 r.: Ministerstwa) Szkolnictwa Wyższego (Staatssekretariat (Ministerium) für Hochschulwesen), który przejął opiekę nad bibliotekami naukowymi, a od 1958 r. — wraz ze zmianą nazwy (... und Fachschulwesen²) — także nad bibliotekami szkół zawodowych, utrwaliło podział bibliotek na naukowe i powszechne publiczne. Pieczę nad ostatnimi sprawuje Ministerstwo Kultury (Ministerium für Kultur, 1954), a nad bibliotekami szkół zawodowych od 1969 r. — odpowiednie ministerstwa. Sieć bibliotek związkowych (Betriebs-, Gewerkschaftsbibliotheken) natomiast była i jest zależna od Zarządu Głównego związków zawodowych (Bundesvorstand des Freien Deutschen Gewerkschaftsbundes).

Sporo miejsca poświęca Autor ustawodawstwu bibliotecznemu: od pierwszego aktu prawnego w sprawie demokratyzacji bibliotekarstwa (Gesetz zur Demokratisierung des Büchereiwesens, Saksonia 1949), stanowiącego wzór dla in-

¹ Biblioteki tego rodzaju przybierały po wojnie różne nazwy, w zależności od zmian i rozwoju ich zadań: biblioteki ludowe, powszechne publiczne (allgemeine öffentliche), ogólnokształcące (allgemeinbildende).

² Fachschulen — szkoły zawodowe; nie jest jasne, czy są to wszelkie szkoły zawodowe, czy tylko średnie.

nych krajów, poprzez długi szereg zarządzeń dotyczących np. egzemplarza obowiązkowego, statystyki bibliotecznej, przepisów katalogowania alfabetycznego i rzeczowego, aż po wydaną przez Radę Ministrów, obowiązującą od dn. 1.7.1968 r. uchwałę o bibliotekach (*Verordnung über die Aufgaben des Bibliothekssystems...*), stanowiącą pierwszy w historii bibliotekarstwa niemieckiego akt prawny tego rodzaju. Ma ona charakter ramowy; po niej wydano szereg rozporządzeń wykonawczych (10 do wczesnych lat osiemdziesiątych), które ją precyzują i aktualizują.

Zgodnie z uchwałą rozstrzygnięcia zasadnicze mają należeć do Rady Ministrów. Ministerstwo Kultury jest odpowiedzialne za ogólny jednolity kierunek działalności bibliotek i wydaje w tym celu — wraz z innymi organami centralnymi — odpowiednie zarządzenia oraz kontroluje ich wykonanie. Przy Ministerstwie działa Rada Biblioteczna (*Beirat für Bibliothekswesen*) jako organ doradczy.

Uchwała o bibliotekach ustanowiła ostatecznie jednolitą organizację bibliotek, która przedstawia się obecnie, jak następuje:

Trzy centralne naukowe biblioteki uniwersalne (*zentrale wissenschaftliche Allgemeinbibliotheken*), zależne od Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego i Zawodowego, które mają sobie powierzone określone zadania:

- Niemiecka Biblioteka Państwowa (*Deutsche Staatsbibliothek*) w Berlinie (której początki sięgają 1659 r.) jest m. in. od 1972 r. centralną placówką w zakresie rękopisów i inkunabułów (kontynuuje publikację międzynarodowego centralnego katalogu inkunabułów *Gesamtkatalog der Wiegendrucke*; pierwszy po wojnie T. 8 poszyt 1, 1972)) oraz centralnych katalogów i wypożyczania międzybibliotecznego;
- Książnica Niemiecka (*Deutsche Bücherei*) w Lipsku (zał. 1913) prowadzi prace bibliograficzne, przede wszystkim bibliografię narodową bieżącą i retrospektywną obejmującą dokumenty wszelkich rodzajów oraz koordynuje działalność bibliograficzną w skali krajowej;
- Saksońska Biblioteka Krajowa (*Sächsische Landesbibliothek*) w Dreźnie (której początki sięgają 1556 r.) ma charakter biblioteki centralnej dla południowo-wschodniej części NRD. Kładzie szczególny nacisk na prace w dziedzinie kultury książki.

Wszystkie biblioteki stanowią jednolity system biblioteczny³, na który składają się dwie sieci:

- sieć bibliotek ogólnokształcących (*allgemeinbildende Bibliotheken*) służy zaspokajaniu potrzeb czytelniczych o charakterze ogólnym;
- sieć bibliotek specjalnych (*Fachbibliotheken*) zaspokaja potrzeby o charakterze specjalnym, zawodowym.

W ten sposób został zlikwidowany podział na biblioteki naukowe i powszechne publiczne.

W ramach ww. sieci wykształciły się nowe typy bibliotek:

- naukowe biblioteki powszechne (*wissenschaftliche Allgemeinbibliotheken*);
- centralne biblioteki specjalne (*zentrale Fachbibliotheken*), np. rolnicze, pedagogiczne, medyczne.

Ponadto rozwijają się już istniejące poszczególne gałęzie (*Teilbereiche*) ww. sieci, m. in.:

- biblioteki wiejskie;
- biblioteki różnych typów dla dzieci i młodzieży;
- w zakładach pracy: biblioteki związkowe (*Gewerkschaftsbibliotheken*) i naukowo-techniczne (*wissenschaftlich-technische Bibliotheken*);
- biblioteki szpitalne (*Patientenbibliotheken*);
- osobna grupa bibliotek wyższych uczelni (*Hochschulbibliotheken*).

³ Projekt systemu powstał w Niemieckim Związku Bibliotek i został opublikowany w 1964 r. pt. *Grundzüge des einheitlichen Bibliothekssystems der DDR*. W następnych latach ulegał różnym zmianom.

Wraz z rozwojem bibliotek rozwija się informacja i dokumentacja. Początki jej sięgają lat pięćdziesiątych: w 1957 r. powstał Instytut Dokumentacji (Institut für Dokumentation) przy Akademii Nauk w Berlinie, który w 1963 r. przybrał nazwę: Centralny Instytut Informacji i Dokumentacji (Zentralinstitut für Information und Dokumentation — ZIID). Stanowił on ośrodek centralny dla już istniejących placówek informacji i dokumentacji. Początkowo brak było należytej współpracy między nimi a bibliotekami. Zaczyna się ona nawiązywać w latach sześćdziesiątych w postaci współdziałania bibliotek naukowo-technicznych z ośrodkami informacji. W 1964 r. ZIID wydaje przepisy dotyczące organizacji sieci ośrodków informacji i dokumentacji w zakresie nauk ścisłych i technicznych; w roku 1966 ukazują się analogiczne przepisy dla ośrodków informacji w zakresie nauk społecznych. Przewidziana jest w nich współpraca z odpowiednimi bibliotekami specjalnymi.

Z drugiej strony, Niemiecki Związek Bibliotek, o którym będzie mowa niżej, zawarł w 1968 r. umowę o współpracy z ZIID. Zarządzenie Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego i Zawodowego z 1969 r. przewiduje, że placówki zarówno biblioteczne, jak i informacyjne w wyższej uczelni mają tworzyć jednostki, pozostające pod opieką dyrektora biblioteki głównej. Jedno z zarządzeń wykonawczych do uchwały o bibliotekach, ustanawiające centralne biblioteki specjalne (1972), zaleca ich ścisłą współpracę z placówkami informacji i dokumentacji (s. 119).

W doskonaleniu pracy bibliotek przodującą rolę odgrywają instytucje, sprawujące nad nimi opiekę metodyczną. Są to:

1) Centralny Instytut Bibliotekarstwa (Zentralinstitut für Bibliothekswesen), utworzony w 1950 r., zależny od Ministerstwa Kultury. Zajmuje się kształceniem bibliotekarzy; początkowo obejmował swą działalnością wszystkie rodzaje bibliotek, od 1951 r. — tylko powszechne publiczne. Przygotowuje dla nich materiały metodyczne, a także dotyczące zarządzania bibliotekami i ich kontroli. Publikuje drukowane karty katalogowe.

2) Centrum Metodyczne dla Bibliotek Naukowych (Methodisches Zentrum für wissenschaftliche Bibliotheken), utworzone w 1964 r. w Sekretariacie Stanu ds. Szkolnictwa Wyższego (od 1977 r. ... i Ośrodków Informacji i Dokumentacji — ... und Informations- und Dokumentationseinrichtungen des Ministeriums für Hoch- und Fachschulwesen). Opracowuje przepisy dla wymienionych w jego nazwie placówek; zawiera kilka sekcji, pracujących nad określonymi zagadnieniami, np. Wychowanie i nauczanie, Biblioteki uniwersyteckie.

Obie ww. instytucje, a także Niemiecka Biblioteka Państwowa i Książnica Niemiecka prowadzą prace naukowo-metodyczne, każda w ściśle określonym zakresie.

3) Centralna Biblioteka Związkowa (Zentralbibliothek der Gewerkschaften) przy Zarządzie Głównym związków zawodowych. Opiekuje się bibliotekami związkowymi, współpracując ściśle z Centralnym Instytutem Bibliotekarstwa.

Wspomniano już, że Instytut ten zajmuje się m. in. kształceniem bibliotekarzy. Przechodziło ono w NRD różne fazy. Jego formy odpowiadają stopniom kwalifikacji pracowników bibliotecznych. Obecnie istnieją 3 stopnie kwalifikacji zawodowych (s. 163): technik biblioteczny (Bibliotheksfacharbeiter), bibliotekarz (Bibliothekar), bibliotekarz dyplomowany (Diplom-Bibliothekar). Ponadto nadawane są tytuły wyróżniające: Oberbibliothekar, Bibliotheksrat, Oberbibliotheksrat (s. 125).

Technicy biblioteczni kształcą się w 3-letnich szkołach bibliotekarskich: w Lipsku, w Berlinie i w szkole im. Ericha Weinerta. Osobno omawia Autor szkołę w Sondershausen, która — inaczej niż ww. szkoły — kształci pracowników różnych placówek kulturalnych, m. in. bibliotek wszelkiego rodzaju (s. 85, 124).

Bibliotekarze oraz bibliotekarze dyplomowani uzyskują przygotowanie zawodowe w Instytucie Bibliotekoznawstwa (Institut für Bibliothekswissenschaft), który

powstał w 1955 r. na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu im. Humboldta w Berlinie (od 1966 r. ... i Informacji Naukowej — ... und wissenschaftliche Information). Studia trwają 5 lat, ze szczególnym uwzględnieniem specjalizacji przedmiotowych (s. 165).

Wszystkie ww. zakłady naukowe prowadzą studia zaoczne i podyplomowe, a także kursy kształcenia ustawicznego.

Pracownicy informacji naukowej kształcą się:

- w Szkole Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa (Fachschule für wissenschaftliche Information und wissenschaftliches Bibliothekswesen) w Berlinie, uzyskując stopień „informatora” (Informator), s. 138;
- w Instytucie Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej, uzyskując stopień „informatora dyplomowanego” (Diplom-Informator), s. 137-139;
- w Instytucie Informacji Naukowej, Wynalazczości i Prawa (Institut für Informationswissenschaft, Erfindungswesen und Recht) na Politechnice w Ilmenau, który kształci informatyków (s. 165).

Placówki kształcenia bibliotekarzy zajmują się również pracami naukowymi, m. in. Centralny Instytut Bibliotekarstwa i Instytut Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej publikują podręczniki i różne opracowania naukowe.

Już w 1946 r. wznowiono wydawanie bieżącej bibliografii narodowej (*Deutsche Nationalbibliographie*), a w 1947 r. — mającego długą tradycję czasopisma *Zentralblatt für Bibliothekswesen* (Jg. 61). W 1953 r. pojawiło się nowe czasopismo *Dokumentation*, w 1956 r. *Plan der bibliographischen Vorhaben in der DDR* (wykaz bibliografii planowanych, służący koordynacji prac wszystkich bibliotek, s. 116), w 1957 r. — *Bibliographie der deutschen Bibliographien* (za 1954 r.); ponadto wiele innych.

Poczynając od wczesnych lat pięćdziesiątych odbywają się konferencje wielkich bibliotek naukowych; narady organizuje również Ministerstwo Kultury. Już od 1957 r. spotykają się na wspólnych zebraniach bibliotekarze NRD i RFN (s. 93).

Rozwinęły się, przede wszystkim w trzech czołowych bibliotekach, prace nad dziedzictwem kultury: nad rękopisami, inkunabułami, starymi drukami XVI-XVIII w., rzadkimi i cennymi książkami itd. W bibliotekach powstają działy zbiorów specjalnych; są tu włączane wartościowe kolekcje małych bibliotek. Istnieją dwa muzea książki: w Lipsku (książki i pisma) i w Dreźnie.

W latach siedemdziesiątych powstała centralna organizacja prac naukowych w zakresie bibliotekoznawstwa i informacji naukowej; ich koordynację powierzono w 1977 r. Instytutowi Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej.

Do rozwoju bibliotekarstwa przyczynił się też w dużej mierze już wspomniany Związek Bibliotek NRD (Bibliotheksverband der DDR), który powstał w 1964 r. (do 1972 r. p.n. Niemiecki Związek Bibliotek). A oto jego zadania:

- rozwój jednolitego systemu bibliotecznego;
- popieranie socjalistycznego bibliotekoznawstwa;
- upowszechnianie najlepszych doświadczeń i metod pracy bibliotecznej;
- szkolenie zawodowe;
- współpraca bibliotek z innymi organizacjami kulturalnymi i oświatowymi;
- kontakty międzynarodowe (s. 106).

W ramach Związku istnieją liczne komisje i sekcje; współpraca bibliotekarzy różnych sieci w ich ramach sprzyja procesowi ujednoczenia systemu bibliotecznego.

Związek reprezentuje bibliotekarstwo wobec władz centralnych, rozwija żywą działalność szkoleniową i publikacyjną, organizuje konferencje naukowe.

Jego istnienie umożliwiło też nawiązanie kontaktów międzynarodowych, które w okresie powojennym początkowo w ogóle nie istniały. W 1964 r.

Związek został przyjęty jako pełnoprawny członek do IFLA, w 1968 r. do FID, w 1972 r. do UNESCO. Uczestniczy też w pracach UNISIST-u, Międzynarodowego Stowarzyszenia Bibliotek Muzycznych i innych organizacjach międzynarodowych. Utrzymuje kontakty z bibliotekami krajów niemieckojęzycznych. Równie ścisłe są związki z krajami socjalistycznymi; wyrażają się one w udziale w konferencjach naukowych (m. in. w Warszawie, Katowicach, Poznaniu), wymianie studentów bibliotekoznawstwa, organizowaniu wycieczek naukowych.

Z inicjatywy m. in. NRD powstało w 1969 r. w Moskwie Międzynarodowe Centrum Informacji Naukowej i Technicznej.

Od 1981 r. Centralny Instytut Bibliotekarstwa wydaje w wersjach angielskiej i francuskiej *Library Services in the German Democratic Republic* (s. 192).

Na zakończenie warto by podać nieco danych statystycznych. Niestety, chociaż Autor przytacza je dla każdego okresu (z wyjątkiem ostatniego), są one niemal nieporównywalne, gdyż w poszczególnych okresach są uwzględniane nie te same zagadnienia. Nie sposób też dowiedzieć się, jaki procent zbiorów uległ zniszczeniu wskutek działań wojennych. Trzeba więc ograniczyć się do bardzo niewielu zagadnień. Zostały one ujęte w następującej tabeli:

	1947*	1967**
Ogólna liczba bibliotek	7 280	34 096
Zbiory	21 771 461	71 000 000
Liczba pracowników	5 545	6 467
	* s. 36-37	** s. 113

W niniejszej recenzji omówiono zaledwie nieliczne zagadnienia przedstawione w pracy Marksa. Pominięto wiele interesujących spraw, np. prace rad naukowych ds. bibliotek, budowę i wyposażenie bibliotek, pracę z czytelnikami.

Dobór uwzględnionych w recenzji zagadnień był tym trudniejszy, że omawiana książka — aczkolwiek jej tekst główny liczy tylko 180 stron — zawiera wielkie bogactwo informacji i odznacza się wyjątkowo zwięzłym stylem. Obok tej zalety podkreślić należy jej przejrzystą budowę, odpowiedni do specyfiki poszczególnych okresów rozkład zagadnień w obrębie każdego rozdziału, syntetyczne ujęcie wyników działalności bibliotecznej w każdym okresie, niestety, z pominięciem ostatniego.

Mimo zwięzłości stylu nie uniknął Autor powtórzeń, spowodowanych zresztą układem pracy: omawianie tego samego zagadnienia osobno w każdym okresie zmuszało do nawiązywania do już przedstawionych faktów, np. o podporządkowaniu bibliotek dla dzieci i młodzieży bibliotekom pionierów na s. 72 i 130, o rozbudowie księgozbioru Saksońskiej Biblioteki Krajowej na s. 132-133 i 151-152. Ale nawet nie ten zarzut jest najważniejszy; istotniejsze jest to, że trudno wytworzyć sobie obraz rozwoju określonej instytucji czy sfery działalności bibliotecznej, skoro jest on przedstawiony osobno w 5 kolejnych okresach. Oczywiście, można zrozumieć odmienną koncepcję Autora, ale nie wydaje się ona słuszna.

W związku z tym warto przytoczyć pracę Zofii Gacy-Dąbrowskiej *Bibliotekarstwo II Rzeczypospolitej* (Wrocław 1983), w której rozwój bibliotek polskich w tym okresie omówiony został w rozdziałach: Historyczne dziedzictwo, Biblioteki w II Rzeczypospolitej, Polityka biblioteczna, Procesy biblioteczne, Bibliotekarze, Nauka o bibliotece, Wnioski końcowe — co daje jasny obraz naszego bibliotekarstwa w o-

kresie międzywojennym. To, na czym Autorowi zależało, a mianowicie uwypuklenie zależności rozwoju bibliotekarstwa od rozwoju ustroju społeczno-politycznego, mogłoby być przedmiotem osobnego rozdziału.

W ujęciu problemowym jaśniejsza byłaby także zależność poszczególnych rodzajów bibliotek od różnych władz centralnych. W szczególności niejasna jest — jakby mimochodem wzmiankowana (s. 121-122) — sprawa ministerstw, którym od 1969 r. podlegają szkoły zawodowe, a więc i przynależne im biblioteki. Czy tylko szkoły techniczne i ekonomiczne? a np. medyczne? czy dotyczy to także wyższych szkół zawodowych?

W związku z poszczególnymi rodzajami bibliotek nasuwają się następujące uwagi:

— przy bardzo rozbudowanym systemie bibliotek byłoby celowe zestawienie wszystkich ich rodzajów w ostatnim rozdziale, a przynajmniej skupienie ich w indeksie pod hasłem „Bibliotheken”;

— ujednoczenie systemu bibliotecznego nie wyrugowało oczywiście, bo nie mogło wyrugować pojęcia „biblioteki naukowej”, tyle tylko, że obecnie nie stanowią one odrębnej grupy, lecz należą — w zależności od swego charakteru — do jednej z dwu sieci.

Niezupełnie jasna jest sprawa nazewnictwa stopni bibliotekarzy: na s. 163 są wymienione 3 stopnie, uzależnione od kwalifikacji zawodowych (zob. wyżej); w jakim stosunku do nich pozostają: Fachbibliothekar (s. 164), Bibliothekshelfer (s. 165)?

Bardzo niejasna jest sprawa 3 szkół bibliotekarskich przygotowujących techników bibliotecznych: na s. 85-86 wymienione są szkoły: im. Ericha Weinerta w Lipsku-Leutzsch oraz w Sondershausen i Berlinie; na s. 124 jest mowa o szkołach: w Sondershausen, im. E. Weinerta i w Lipsku; na s. 164 podano szkoły: im. E. Weinerta (bez podania lokalizacji), w Berlinie i Lipsku, a osobno (s. 165) omawia się kształcenie techników bibliotecznych w Sondershausen. A więc: czy w Lipsku są dwie szkoły, czy jedna, tylko podawana pod dwiema nazwami?

Zastrzeżenia budzi też sposób podawania danych statystycznych, uniemożliwiający ich porównywanie (zob. wyżej).

Książka jest zaopatrzona w indeks przedmiotowy, szkoda tylko, że niepełny. Tytułem przykładu: pozycja *Bibliographie der deutschen Bibliographien* ma wskaźnik cyfrowy 126, podczas gdy występuje i na s. 79; Beirat für Bibliothekswesen jest podany tylko jako organ doradczy Ministerstwa Kultury (s. 114, 148-149), a przecież istniał on i przy Ministerstwie Oświaty (s. 51). Zupełnie brak w indeksie pozycji *Library Services in the German Democratic Republic* (s. 192), Zentralbibliothek der Gewerkschaften (s. 76, 170), Bundesvorstand des FDGB (s. 76, 170).

Jeszcze parę słów o sprawach związanych z bibliotekarstwem polskim. Autor stwierdza, że radzieccy oficerowie kulturalno-oświatowi ratowali skarby kultury niemieckiej, dzięki czemu „zbiory te uniknęły losu ok. 50 000 książek z polskich bibliotek, które zostały w Warszawie przez SS oblane benzyną i spalone” (s. 21). Na podstawie tego ustępu — obok szczegółowych wyliczeń strat niemieckich — czytelnik niemiecki gotów jest wyciągnąć taki oto wniosek: Niemcy ponieśli w II wojnie światowej straty olbrzymie, podczas gdy Polacy stracili w sumie ok. 50 000 książek. Trudno o gorszą dezinformację: hitlerowcy zniszczyli lub wywieźli — wg Marii Dembowskiej — dwie trzecie ogółu naszych zbiorów bibliotecznych⁴. Co gorsza, straciliśmy zbiory specjalne, przede wszystkim wielkich bibliotek warszawskich: ok. 75 000 rękopisów, 200 000 starych druków, 25 000 materiałów kartograficznych,

⁴ M. [Dembowska] Wodzinowska: *Stan bibliotek polskich*. „Prz. Bibl.” 1947 R. 15 z. 1/2 s. 13-14.

300 000 grafiki, 50 000 muzykaliów⁵. Są to straty w pełnym znaczeniu tego słowa niepowetowane. Tak więc ta informacja Autora to bardzo niefortunny błąd w tak na ogół troskliwie opracowanym dziele; lepiej było w ogóle ją pominąć.

Na zakończenie recenzji warto są podkreślenia — w porównaniu z bibliotekarstwem polskim a na korzyść NRD — następujące fakty i zjawiska:

- ścisła współpraca wszystkich organów centralnych, zawiadujących poszczególnymi rodzajami bibliotek;
- liczne akty prawne regulujące działalność biblioteczną;
- współpraca bibliotek i placówek informacji/dokumentacji, inspirowana m. in. przez organy centralne;
- znacznie intensywniejsze budownictwo biblioteczne;
- zależność trzech czołowych bibliotek od Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego i Zawodowego.

Warto byłoby, aby nasi decydenci zapoznali się z wyżej omówioną książką.

Janina Pelcowa

BIBLIOTEKI NAUKOWE

Bernhard Fabian: *Buch, Bibliothek und geisteswissenschaftliche Forschung. Zu Problemen der Literaturversorgung und der Literaturproduktion in der Bundesrepublik Deutschland*. Göttingen: Vandenhoeck und Ruprecht 1983, 345 s. Schriftenreihe der Stiftung Volkswagenwerk. Bd 24.

Automatyzacja prac bibliotek naukowych oraz związane z tym przekształcenia metod udostępniania zbiorów i przekazywania informacji nie od dzisiaj wywołują wątpliwości niektórych bibliotekarzy i pracowników nauki, obawiających się ograniczenia wartości bibliotek jako księżnic, które zawierają przede wszystkim bogate zasoby wiedzy, a nie są tylko miejscami dostępu do danych bibliograficznych. Przegląd tych zastrzeżeń i towarzyszących im wypowiedzi krytycznych przynosi tocząca się głównie w krajach niemieckiego obszaru językowego (ale wychodząca również poza nie) dyskusja, której punktem wyjścia stała się uznana za rewelacyjną książka profesora Uniwersytetu w Monasterze (Münster) Bernharda Fabiana. Jej autor, specjalista w zakresie historii literatury angielskiej XVIII w., będący także zamiłowanym znawcą bibliotekarstwa, uzyskał doktorat w 25 roku życia, habilitował się mając 30 lat, w 2 lata później zaś był już profesorem zwyczajnym. Na 75 Zjeździe Bibliotekarzy Niemieckich (RFN i Berlina Zachodniego) w Trewirze w 1985 r. zorganizowano z jego udziałem dyskusję panelową na temat: „Między książką a ekranem monitora. Biblioteka jako czynnik stymulujący humanistyczne badania naukowe”. Uczestniczyli w niej profesorowie uniwersytetów i wybitni bibliotekarze, a prasa nadała jej znaczny rozgłos.

Fabian podjął się przygotowania swojego studium w ramach prac nad problemem badawczym „Ujęcie, opracowanie i zachowanie dóbr kulturalnych jako zadanie nauki”, finansowanym przez fundację Zakładów „Volkswagen”, uzyskując na ten cel dwuletnie zwolnienie z obowiązków dydaktycznych.

Książka, prezentująca wyniki badań profesora, ma charakter tzw. raportu i dotyczy dwóch głównych zagadnień: sprawności systemu bibliotek naukowych w służbie nauk humanistycznych oraz potrzeby wprowadzenia nowych metod i technik

⁵ J. Grycz: *Polska polityka biblioteczna w latach powojennych*. W: *Z zagadnień teorii i praktyki bibliotekarskiej*. Wrocław 1961 s. 75-76.

publikowania prac naukowych. Fabian uważa bibliotekę za centralną instytucję służącą badaniom humanistycznym, będącą zarówno miejscem poszukiwania piśmiennictwa, jak i korzystania z niego. Dla przedstawicieli nauk przyrodniczych stanowi ona tylko miejsce przechowywania wyników badań, dla humanisty ma także znaczenie jako warsztat pracy, od którego wyposażenia — tak jak od wyposażenia laboratorium w naukach przyrodniczych — zależy uwięźnienie procesu poznawczego pomyślnym rezultatem. Aby spełniać swe cele, powinna zarówno funkcjonować w roli archiwum tradycji kultury, jak i realizować zadania bieżąco uzupełnianego zbioru współczesnej literatury naukowej.

Zdaniem Autora, bibliotekarstwo niemieckie nie skorzystało należycie z historycznego przykładu Biblioteki Uniwersyteckiej w Getyndze, która w l. 1737-1812 — dzięki znacznej rozbudowie swych zasobów — stała się biblioteką, dającą możliwość poznania współczesnego stanu wiedzy. Inne kraje europejskie — Anglia i Francja — zrealizowały ten cel poprzez swoje wielkie biblioteki narodowe. W Niemczech natomiast zwyciężył projekt Fryderyka Althoffa, zastępujący ideę centralnej biblioteki prezencyjnej o bogatych zasobach zasadą współpracy bibliotek przez utworzenie w Bibliotece Królewskiej w Berlinie centralnego katalogu zasobów bibliotek pruskich.

Fabian ocenia krytycznie obniżenie wartości uniwersyteckich bibliotek głównych, których kosztem rozbudowywano biblioteki instytutowe*. We wzroście liczby wypożyczeń międzybibliotecznych widzi świadectwo braków w zbiorach, a zarazem — zagrożenie sprawności świadczeń bibliotek wypożyczających przez okresowe pozabawienie ich wypożyczanych materiałów. Zdecydowanie występuje przeciwko koncepcji biblioteki głównej jako „wypożyczalni podręczników”, uznając ją za przejaw nadmiernej ekspansji bibliotek instytutowych, które przy poparciu części pracowników nauki dążyły do przekreślenia prób koordynacji ich działania, choć same — nie dysponując odpowiednio kwalifikowanym personelem — nie były w stanie wykonywać swoich obowiązków na należytych poziomach.

Fabian formułuje następujące postulaty dotyczące lepszego przystosowania bibliotek naukowych do zaspokajania potrzeb badaczy-humanistów:

1. Opracowanie bibliograficzne historycznych zasobów piśmiennictwa, ich właściwe uporządkowanie i otoczenie opieką.

2. Skoordynowana archiwizacja piśmiennictwa narodowego.

3. „Oddogmatyzowanie” wypożyczeń międzybibliotecznych przez:

- ograniczenie przesyłek przy lepszym wykorzystaniu zasobów lokalnych;
- akcję informacyjną, mającą na celu zachęcanie użytkowników do unikania zbędnych zamówień;
- wykorzystanie wszelkich możliwości przekazywania informacji bez przenoszenia jej fizycznego nośnika.

4. Unowocześnienie metod zaopatrzenia w piśmiennictwo przez:

- używanie kopiarek;
- stosowanie mikrofilmów w wypożyczaniu międzybibliotecznym;
- prowadzenie centralnego wykazu zmikrofilmowanych dokumentów;
- wypróbowanie nowych urządzeń do cyfrowego zapisu w celu rozwoju przekazywania tekstów na odległość;
- zbadanie techniki zapisu na wideopłytcie w celu rejestrowania i zdecentralizowanego wykorzystywania obszernych tekstów.

5. Udoskonalenie systemu informacji o zbiorach, bibliotekach i formach usług,

* „Szybki wzrost liczby instytutów [doprowadził do tego, że] powstały urządzenia naukowe o ograniczonej efektywności za cenę dalszej redukcji bibliotek uniwersyteckich” (B. Fabian: *Buch, Bibliothek...* s. 48).

m. in. przez opracowanie poradnika bibliotecznego, przeznaczonego dla prowadzących badania w dziedzinie nauk humanistycznych.

6. Hierarchizacja zadań i specjalizacja w bibliotekarstwie naukowym przez: — reorganizację systemu bibliotekarstwa naukowego drogą utworzenia „pierścienia” z 5 głównych bibliotek naukowych (na wzór Research Libraries Group w Stanach Zjednoczonych) oraz drugiego „pierścienia” bibliotek wspomagających (uniwersyteckich i krajowych);

— dalszą specjalizację w zakresie gromadzenia zbiorów w ww. 5 bibliotekach;

— rozbudowę księgozbiorów bibliotek naukowych;

— zapewnienie odpowiednich warunków udostępniania w bibliotekach naukowych przez ograniczenie wypożyczeń na rzecz reprodukcji tekstów.

7. Doskonalenie bibliotek jako warsztatów pracy naukowej przez:

— wzmoczenie potencjału naukowo-badawczego bibliotek głównych w uniwersytetach przy możliwie najdalej idącym oddzieleniu świadczeń na rzecz toku studiów od świadczeń na rzecz badań naukowych;

— wyposażenie bibliotek naukowych w sposób umożliwiający ich udział w prowadzonych intensywnie i długoterminowych przedsięwzięciach badawczych;

— priorytetowe rozbudowanie bibliotek głównych jako placówek informacji, z uwzględnieniem konwencjonalnych i elektronicznych środków ujęcia piśmiennictwa;

— wypracowanie koncepcji wolnego dostępu do zbiorów, nie tylko w celach dydaktycznych, lecz również naukowo-badawczych;

— włączenie bibliotek uniwersyteckich do wspomagania długofalowych programów badawczych, zamiast tworzenia w tym celu odrębnych instytutów;

— wspieranie bibliotekarskich prac naukowych, skierowanych ku doskonaleniu metod opracowywania przechowywanych przez biblioteki źródeł tradycji kultury.

W stosunku do bibliotekarstwa RFN Fabian postuluje usprawnienie katalogów centralnych (ich istniejący układ regionalny uważa za gorszy od scentralizowanego), opracowanie katalogów dawnego piśmiennictwa, uruchomienie państwowej polityki bibliotecznego i związanych z nią działań centralnych.

W sprawach publikacji naukowych Autor raportu stwierdza narastające trudności w tradycyjnym publikowaniu: wysokie koszty, niełatwy dostęp do wydawnictw. Proponuje zmianę organizacji procesu wydawniczego i wykorzystanie w nim najnowszych technik.

Jego zdaniem, należy publikować tylko monograficzną literaturę naukową wysokiej jakości i na ten cel przeznaczać odpowiednie środki, gwarantujące tym komunikatom szeroki zasięg. Inne opracowania mogłyby być deponowane w formie maszynopisów lub mikrofilmów i udostępniane tylko w razie potrzeby na podstawie odpowiednich wykazów bibliograficznych. Można też — co jest już w niektórych krajach stosowane — zmniejszyć koszty, a przez to ułatwić publikację, wykonując część lub całość procesu wydawniczego w instytucji naukowej, zatrudniającej autora. Niezbędne do tego nowoczesne urządzenia to m. in. maszyny skanujące do składania tekstów oraz komputerowe ośrodki fotoskładu i przetwarzania tekstu. Także główne biblioteki uniwersyteckie mają wszelkie dane, aby stać się placówkami prowadzącymi takie prace. Rola wydawcy ograniczałaby się do poradnictwa i kontroli autora, który sam, przy udziale pracowników technicznych, przygotowywałby własną publikację.

Na poparcie swoich tez B. Fabian tak właśnie postąpił: jego książka została wykonana w Instytucie Anglistyki Uniwersytetu w Münster jako fotoskład wspomagany komputerowo, złamania dokonano w centrum komputerowym Uniwersytetu. Wydawcy dostarczono gotowe matryce.

Fabiana nie można jednak zaliczyć do zwiastunów „zmiernych książki”: nie widzi on możliwości powszechnego jej zastąpienia tekstami zmagazynowanymi elek-

tronicznie i pojawiającymi się na ekranie monitora. Jest ona bowiem „nośnikiem informacji o takiej łatwości dostępu, że pod tym względem nie przewyższa jej dotychczas żaden wynalazek” (s. 260).

Zbigniew Żmigrodzki

PRZEGLĄD PIŚMIENICTWA KRAJOWEGO

Współczesne polskie introligatorstwo i papiernictwo. Mały słownik encyklopedyczny stanowi trzecią z czterech publikacji słownikowo-encyklopedycznych zaplanowanych w ramach serii *Książki o Książce* [1]. „Wszystkie cztery tomiki pozostają w kręgu jednej problematyki — mówią o książce, jako przedmiocie skomplikowanych procesów wytwórczych (edytorstwo, drukarstwo, papiernictwo, introligatorstwo), graniczących z kształtowaniem dzieła sztuki, wreszcie jako o przedmiocie handlu (księgarstwo)” (s. 6). Hasła w słowniku opracowało 9 autorów, którzy je podpisali inicjałami, rozwiązanymi w osobnym wykazie. Niektóre hasła występują również w poprzednich tomikach, przedstawiając ten sam przedmiot lub zjawisko z punktu widzenia konkretnej tematyki. Wyróżnić można trzy rodzaje haseł: przeglądowo-syntetyczne, szczegółowe — podające konkretną informację i zwarte omówienie oraz słownikowe, zawierające krótką definicję. Wiąże je system potrójnych odsyłaczy. W słowniku nie uwzględniono haseł biograficznych i topograficznych. Hasła ułożono w dwóch ciągach alfabetycznych. Pierwszy obejmuje introligatorstwo (s. 13-191), drugi — papiernictwo (s. 195-302). Każdy z dwóch ciągów wieńczy indeks rzeczowy, ułatwiający orientację w materii słownika. Indeksy te spełniają tym większą rolę, iż zgodnie z założeniami serii, włączającej się w nurt popularyzacji nauki, ze słownika korzystać będą głównie nieprofesjoniści. Omawianą publikację uzupełnia materiał ilustracyjny.

Wśród artykułów wypełniających stronicę kolejnego tomu *Biuletynu Biblioteki Jagiellońskiej* znajduje się m. in. tłumaczenie opracowania Bernharda Adamsa *Biblioteka główna i sieć biblioteczna Uniwersytetu w Bochum (Zagłębie Ruhry)* [2, s. 7-29]. Składa się ono z 5 części, w których omówiona została geneza Biblioteki Uniwersyteckiej, zasady organizacji jej zbiorów, zagadnienie wolnego dostępu do półek i automatyzacji procesów udostępniania, a także rozbudowa i struktura bibliotek sieci. Autor przytacza dane dotyczące personelu Biblioteki głównej, bibliotek wydziałowych i instytutowych, wydatków na zakup literatury, przetwarzania danych i administrację, wielkości zbiorów oraz liczby wypożyczeń. Artykuł skłania do refleksji nad różnicami w systemie organizacji pracy i funkcjonowaniu bibliotek w krajach, gdzie najnowsze osiągnięcia w zakresie przetwarzania danych są powszechnie dostępne, i w krajach, które dopiero czynią pierwsze kroki na drodze automatyzacji bibliotek.

Biblioteki naukowe są również przedmiotem publikacji *Działalność naukowa i metodyczna publicznych bibliotek naukowych* [3], zawierającej referaty z konferencji dyrektorów bibliotek publicznych o statusie naukowym, która odbyła się w Radziejowicach w dn. 10-11 maja 1984 r. Autorami referatów głównych są: Petr Žak *Działalność naukowa bibliotek publicznych o statusie naukowym* (s. 7-29) i Jadwiga Kołodziejaska *Biblioteka Narodowa jako krajowy ośrodek metodyczny* (s. 30-40). Pozostałe referaty: dyrektorów bibliotek z Krakowa, Szczecina i Lublina oraz dyrektora Biblioteki Narodowej dotyczyły problemów planowania i koordynacji przedsięwzięć naukowych i metodycznych poszczególnych placówek (s. 5). Ostatnie strony publikacji wypełnia aneks złożony z materiałów pokonferencyjnych. Stanowią

je *Propozycje bibliotek publicznych o statusie naukowym dotyczące działalności naukowo-metodycznej i współpracy na tym polu* (s. 72-82).

Andrzej Brożek w rozprawie *O polskich bibliotekach ludowych na emigracji* [2, s. 163-198] publikuje rozszerzoną wersję referatu przedstawionego podczas VIII Zjazdu Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich (Poznań 25-27.9.1980 r.). Autor skromnie zauważa, że tekst „nie jest osadzony genetycznie w badaniach źródłowych nad czytelnictwem kilku milionów Polaków rozsianych po całym globie na przestrzeni minionego z górą stulecia: jego punktem wyjścia są badania i studia nad różnymi zbiorowościami polonijnymi” (s. 166). Część pierwsza opracowania zawiera charakterystykę polskiego czytelnictwa na emigracji w aspekcie organizacyjnym (s. 167-181). W zależności od źródeł finansowania Autor wyróżnia kilka typów bibliotek: parafialne, organizacji i towarzystw polonijnych, bibliotek, które powstały dzięki krajowym organizacjom społecznym, oraz książki polskie zakupywane z funduszy pozapolonijnych. W drugiej części A. Brożek omówił problemy polskiego czytelnictwa w odniesieniu do dzieci, młodzieży i osób dorosłych (s. 181-197). Autor charakteryzuje ewolucję czytelnictwa polonijnego, które przybierało różne oblicza w zależności od tego, jak silne były wśród Polonii dążenia do zachowania polskiej tożsamości.

Maria Trzęsowska opracowała bibliografię adnotowaną prac na temat czytelnictwa w Polsce za l. 1973-1982 [4]. Bibliografia zawiera 158 pozycji wybranych z kartoteki, złożonej z 500 tytułów; i składa się z czterech rozdziałów: 1. Zagadnienia ogólne — teoria i metodologia badań czytelnictwa, bibliografie. 2. Społeczne wymiary czytelnictwa współczesnego — czytelnictwo w różnych środowiskach społecznych. 3. Współczesne wybory czytelnicze, czytelnictwo różnych rodzajów książek, zagadnienia recepcji. 4. Historia czytelnictwa. W przypadku, gdy opracowania odnosiły się do tych samych badań lub stanowiły wielokrotne opracowanie tego samego tematu, do bibliografii wchodziła publikacja najpełniejsza merytorycznie i edytorsko (s. 5).

Na łamach *Biuletynu Biblioteki Jagiellońskiej* Henryk Bułhak prezentuje pięć nieznanych do tej pory krakowskich druków Hieronima Wietora [2, s. 113-119]. Dwa spośród nich odnalazł Autor w Centralnej Bibliotece Naukowej im. M. Gorkiego w Odessie oraz w Maticy Slovenskiej w Martinie, a pozostałe trzy w Bibliotece Narodowej w Warszawie. Są to druki kalendarzowe i urzędowe.

Dobrochna Bolewska w artykule *Z materiałów Biblioteki Kórnickiej o Janie Żupańskim* [5, s. 149-161] przedstawia sylwetkę wybitnego poznańskiego księgarza i wydawcy w świetle zachowanych fragmentów archiwum księgarskiego, pięciu listów do Jana Działyńskiego i bibliotekarzy: Wojciecha Kętrzyńskiego oraz Zygmunta Celichowskiego, rachunków i spisów książek, które dotyczą pierwszych lat działalności księgarskiej Żupańskiego, materiałów dokumentujących jego udział w sprzedaży wydawnictw kórnickich oraz listów Prota Lelewela do Z. Celichowskiego.

Piotr Nowak opracował i opublikował korespondencję Józefa Muczkowskiego z Tytusem Działyńskim z l. 1827-1858 oraz korespondencję między Działyńskim a synami Muczkowskiego, Stefanem i Tadeuszem z l. 1858-1859 [5, s. 211-251]. „Edycję zachowanego fragmentu rękopiśmiennych kontaktów Józefa Muczkowskiego z Tytusem Działyńskim oraz korespondencji Działyńskiego ze Stefanem i Tadeuszem należy uznać za kontynuację badań nad wszechstronną działalnością twórcy Biblioteki Kórnickiej” (s. 220). Przedstawione listy są interesujące także z tego względu, że przynoszą szereg informacji na temat przedsięwzięć wydawniczych w skali całego kraju, ówczesnej polityki bibliotecznej, a także stanu i możliwości organizacyjno-materialnych nauki polskiej w tym okresie oraz działalności wydawniczej tak Muczkowskiego, jak i Działyńskiego.

Celem artykułu Haliny Nawary *Reprografia w bibliotekach a prawo autorskie*

[2, s. 199-229] jest prezentacja — w obrębie prawodawstwa polskiego — sytuacji prawnej autorów i wydawców, wywołanej rosnącym zastosowaniem nowoczesnych metod powielania, głównie reprograficznych. Rozważania Autorki zawężone zostały do działalności bibliotek, gdyż właśnie biblioteki odgrywają główną rolę w powielaniu materiałów metodami reprograficznymi. Czytelników zainteresują z pewnością postulaty rozwiązań prawnych dotyczących reprografii, zawarte w ostatnim fragmencie artykułu (s. 222-228).

Środowisko zawodowe bibliotekarzy otrzymało w ostatnim czasie nowy numer kwartalnika *Książka i Czytelnik*, ukazującego się pod patronatem Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Tadeusza Mikulskiego we Wrocławiu [6]. W numerze tym natrafiamy m. in. na artykuł Jerzego Matejuka *Dokument wielkiej doniosłości* (s. 5-10), poświęcony dekretowi o bibliotekach i opiece nad zbiorami bibliotecznymi, oraz na rozmowę ze Stefanem Kubowem, przewodniczącym ZG SBP, dyrektorem Biblioteki Uniwersyteckiej we Wrocławiu, nt. sytuacji w bibliotekarstwie polskim (s. 11-18).

Ewa Niezbecka

WYKAZ OMÓWIONYCH PUBLIKACJI

1. *Współczesne polskie introligatorstwo i papiernictwo*. Mały słownik encyklopedyczny. Wrocław: Ossolineum 1986, 306 s. *Książki o Książce*.
2. *Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej* 1985 R. 34/35 nr 1/2.
3. *Działalność naukowa i metodyczna publicznych bibliotek naukowych*. Materiały z konferencji dyrektorów bibliotek publicznych o statusie naukowym. Radziejowice 10-11 maja 1984 r. Warszawa 1986, 82 s. Biblioteka Narodowa, Instytut Książki i Czytelnictwa.
4. *Badania czytelnicze w Polsce*. Wybór literatury za lata 1973-1982. Oprac. Maria Trzęsowska. Warszawa 1986, 60 s. Biblioteka Narodowa. Instytut Książki i Czytelnictwa.
5. *Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej* 1986 Z. 21.
6. *Książka i Czytelnik* 1986 nr 2.

PRZEGLĄD BIBLIOTECZNY — NAKŁAD, PRENUMERATA, CZYTELNICY

Od dłuższego już czasu dochodzą do Redakcji *Przeglądu Bibliotecznego* głosy czytelników sygnalizujące trudności związane z zaopatrzeniem się w nasz kwartalnik. *Przeгляд* wychodzi w zbyt małych nakładach — twierdzą oni — i w związku z tym zasięg czytelniczy pisma jest ograniczony.

W prezentowanym opracowaniu staramy się odpowiedzieć na niektóre z powyższych wątpliwości. Odpowiedzi takiej musi towarzyszyć refleksja nad własną użytecznością. Czy *Przeгляд* jest czytany, przez kogo i z jaką intensywnością? Nie na wszystkie takie pytania można odpowiedzieć bez przeprowadzenia odpowiednich badań.

Możemy co najwyżej próbować zmierzyć zainteresowanie pismem poprzez zbadanie jego nakładów i ustalenie liczby prenumeratorów, co da nam przybliżony pogląd na to, do ilu i jakich odbiorców *Przeгляд* dociera.

Analiza taka będzie również przyczynkiem do historii kwartalnika w okresie powojennym (*Przeгляд* ukazuje się od 1927 r.)¹. Okres ten nie kształtował się przez pierwsze kilkanaście lat pomyślnie, jeżeli za podstawę takiej oceny przyjąć wysokość nakładów i związaną z nimi możliwość dotarcia do szerokiego czytelnika. Kształtowanie się nakładów, arkuszy wydawniczych, liczby prenumeratorów, cen — w wybranych latach — przedstawimy w poniższej tabelce.

Rok	Nakład*	Ark. wyd. rocznie	Prenumerata	Cena rocznie w zł
1949	1850			18
1953	1200			28
1964	1600	39,0		48
1968	1800	46,5		96
1972	1600	39,4		96
1974	3020	52,3		96
1976	4565	49,2		96
1978	5000	55,8		120
1979	5000	51,4	4703	120
1980	6130	51,3	5455	120
1981	6000	48,1	5694	120
1982	5210	32,5	5344	240
1983	5250	55,2	4849	320
1984	5400	53,5	4926	320
1985	5600	51,70	5137	480
1986	5460		5023	480

* Podajemy najwyższy nakład w danym roku.

¹ Redaktorami naczelnymi pisma w okresie powojennym byli kolejno: Edward Kuntze (1946-1949), Bogdan Horodyski (1950-1965), Zbigniew Daszkowski (1966-1968), Maria Dembowska (1969-1978), Barbara Sordylowa (1978-).

Tabela wykazuje, iż w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych czasopismo miało trudny żywot. Niskie i wahające się nakłady, ograniczona w stosunku do potrzeb liczba arkuszy wydawniczych, a nadto — czego nie uwidacznia tabela — nieregularność ukazywania się poszczególnych zeszytów powodowały, że pismo traściło autorów i renomę wśród czytelników.

Radykalne zmiany nastąpiły za czasów redakcji Marii Dembowskiej. Dzięki jej staraniom od 1972 r. instytucją sprawczą, obok Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, stała się Biblioteka PAN w Warszawie, a wydawcą Zakład Narodowy im. Ossolińskich-Wydawnictwo PAN². Poszły w górę nakłady i liczba arkuszy. Gdy M. Dembowska opuszczała pismo w 1978 r., osiągnęło ono nakład 5000 egz. przy 50 ark. wyd. rocznie. Od tego czasu nakłady utrzymują się w przedziale 5000-6100 egz. Liczba prenumeratorów waha się w granicach ok. 5000.

Nie potrafimy zinterpretować wahań, choć nieznacznych, liczby prenumeratorów i wysokości nakładów w ostatnich latach. Dlaczego np. najwyższa prenumerata była właśnie w 1981 r. (zamówienia na nią składane były do listopada 1980 r.)? Skąd stosunkowo znaczny spadek w 1983 r. do 4849 prenumeratorów, a więc o 845 mniej w porównaniu z rokiem 1981? Przez ten czas wzrosła wprawdzie prawie trzykrotnie cena *Przeglądu*, ale przecież w podobnej proporcji wzrosły w tym czasie ceny innych czasopism bibliotekarskich, których nakłady przecież nie spadły? *Poradnik Bibliotekarza* osiąga nakład 20 000 egz. (1986 r.), a *Bibliotekarz* 15 000 egz. (1985 r.).

Mimo wszystko stabilizacja nakładu może cieszyć, gdyż jest stosunkowo wysoka jak na kwartalnik naukowy, choć można by się spytać, czy nie zatrzymała się ona na zbyt niskim poziomie. Pismo posiada zgodę Głównego Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk na nakład 7500 egz.³, a więc istnieje tu znaczna rezerwa. Odpowiedź na to pytanie, choć może nie najprzyjemniejsza dla Redakcji *Przeglądu*, jest jednak w tym momencie oczywista: dotychczasowe nakłady są wystarczające, ponieważ zaspokajają zapotrzebowanie rynku czytelniczego. Wysokość nakładu na dany rok ustala bowiem Wydawnictwo Ossolineum na podstawie zamówień prenumeratorów i księgarń, a te są takie, jak to widać w tabelach. Trudno namawiać Wydawnictwo, aby powiększyło nakład, narażając na straty finansowe mecenasa, czyli PAN.

Przeszło 90% nakładu *Przeglądu* rozchodzi się w prenumeracie, wypada więc przyjrzeć się bliżej tej drodze rozpowszechniania pisma. Monopolistą jest tutaj RSW „Prasa-Książka-Ruch”, która odbiera właściwą część nakładu od drukarni we Wrocławiu i rozsyła do poszczególnych oddziałów „Ruchu” w Polsce (ok. 400). Oddziały przesyłają poszczególne zeszyty czasopisma na ręce odbiorców. W statystykach „Ruchu” interesujące wydaje się rozbieżności prenumeratorów *Przeglądu* na poszczególne województwa. W 1985 r. 49 województw zamówiło 4976 egz., a pierwsza dziesiątka ukształtowała się następująco: Katowice — 522 egz., Warszawa — 458, Wrocław — 214, Poznań — 197, Gdańsk — 180, Łódź — 164, Szczecin i Lublin — 146, Kraków — 142, Kielce — 140, Opole — 135. Najmniej egzemplarzy zaprenumerowano w tym roku w województwach: chełmskim — 35 egz., białkopodlaskim i tarnobrzeskim — 38. Niespodzianką jest pierwsza lokata woj. katowickiego, które wyprzedziło takie „zagłębia biblioteczne”, jak woj. warszawskie czy krakowskie. Kraków i jego okolice wykazują zresztą znikome — w porównaniu z możliwościami — zainteresowanie *Przeglądem* (142 egz.). Widocznie w grodzie tym czytuje się najchętniej periodyki galicyjskie, darząc mniejszym zaufaniem nowinki pochodzące z terenów młodszych kulturowo.

² Publikację *Przeglądu Bibliotecznego* finansuje w całości Polska Akademia Nauk. Dopłata w roku 1984 po uwzględnieniu zysku ze sprzedaży wynoszącego ok. 1 600 000 zł) wynosiła 1 962 578 zł, a w 1985 r. — 2 093 610 zł.

³ Decyzja Nr 31.I.1980 r. Nr GP. II/441/85/80.

Przegląd prenumerują przede wszystkim biblioteki, i nic w tym dziwnego. Zaskakuje mimo wszystko znikoma liczba prenumeratorów indywidualnych. Według informacji „Ruchu” w 1985 r. było ich 18 w całym kraju, następnego roku gorliwość środowiska znacznie spadła, wyrażając się liczbą 10 indywidualnych prenumeratorów. W tymże 1986 r. w Warszawie odnotowano 2 prenumeratorów. Przesyłamy im tą drogą serdeczne pozdrowienia.

Odbiorcy indywidualni mogą zaopatrzyć się w egzemplarze *Przeglądu* również w księgarniach 7 miast w Polsce. Czasopismo nasze zamawiają księgarnie OR PAN, księgarnie Ossolineum oraz niektóre księgarnie naukowe. Zamówienia tych księgarń przedstawiają się w ostatnich latach następująco (w egzemplarzach):

Księgarnie	Rok			
	1983	1984	1985	1986
OR PAN				
Warszawa	10	10	20	12
Katowice	2	—	2	2
Kraków	10	10	9	10
Lublin	3	12	8	5
Poznań	—	8	7	10
Wrocław	10	5	5	6
Szczecin	—	—	1	1
Ossolineum				
Gdańsk	2	5	—	—
Kraków	5	5	5	5
Szczecin	10	5	5	5
Warszawa	5	5	5	5
Wrocław	30	30	30	30
Naukowe				
Gdańsk	2	—	—	—
Katowice	—	5	—	—
Kraków	15	5	5	—
Poznań	—	—	—	5
Warszawa	33	3	—	5

Tabela wykazuje, że zamówienia księgarń nie są duże. W 1985 r. zamówiły one 102 egz. Jeżeli uwzględnimy ponadto, że część tych egzemplarzy odbierają z niektórych księgarń biblioteki, rezerwując sobie stałą liczbę egzemplarzy każdego zeszytu, to dojdziemy do wniosku, że w wolnej sprzedaży stoi do dyspozycji czytelnika ok. 50 egz. w księgarniach całej Polski.

Czy jest to jakieś nieporozumienie, czy księgarnie zamawiają takie właśnie liczby egzemplarzy na podstawie właściwego rozeznania potrzeb czytelniczych? Biorąc pod uwagę wskazaną wyżej znikomą liczbę prenumeratorów indywidualnych można przyjąć, że klient mający zamiar kupić pojedynczy zeszyc *Przeglądu* trafia się z rzadka. Do redakcji naszej zgłaszają się jednak często czytelnicy, którzy poszukują określonych zeszytów w księgarniach i nie mogą ich znaleźć⁴. Bardzo często bowiem w danym mieście żadna z księgarń nie zamawia *Przeglądu*. Dotyczy to nawet tych miast, w których istnieją akademickie ośrodki kształcenia

⁴ Dotyczyło to szczególnie zeszytów specjalnych *Przeglądu*: 1983 z. 2/3, 1984 z. 3/4, 1985 z. 3/4.

bibliotekarzy, a więc: Bydgoszczy, Kielc, Łodzi, Olsztyna, Torunia, Zielonej Góry, a ostatnio i Gdańska. W księgarniach niektórych miast, np. Katowic, *Przegląd* pojawia się w ilościach śladowych (2 egz.), co, rzecz jasna, nie może zaspokoić popytu, nawet minimalnego. Cóż mamy więc odpowiedzieć czytelnikowi szukającemu u nas zeszytów, których już przeważnie nie mamy, a którymi i tak nie możemy handlować, nie mając przecież takich uprawnień? Możemy mu, po pierwsze, zaproponować, żeby *Przegląd* zaprenumerował, co czytelnika oczywiście nie usatysfakcjonuje, bo interesuje go dany zeszyt, a nie możliwość otrzymania w przyszłości całego rocznika. Po drugie pozostaje jeszcze zwrócenie się do Księgarni Ossolineum we Wrocławiu (Rynek 8, 50-106 Wrocław), która zamawia corocznie 30 egz., aby stworzyć pewną rezerwę dla poszukujących wybranych zeszytów nawet po latach. Niekiedy takimi egzemplarzami archiwalnymi dysponuje Księgarnia Ośrodka Rozpowszechniania Wydawnictw Naukowych PAN w Warszawie (Pałac Kultury i Nauki, 00-901 Warszawa).

Mimo tych możliwości nie możemy nie przyznać racji czytelnikom indywidualnym, szczególnie spoza Warszawy, skarżącym się na trudności z kupnem poszczególnych zeszytów *Przeglądu*. Rodzi się w związku z tym błędne przekonanie, iż czasopismo jest trudno dostępne, ponieważ jest niskonakładowe⁵. Wyjaśniliśmy już wyżej, iż istnieje szansa poważnego zwiększenia wysokości nakładu, lecz Wydawnictwo nie zwiększa go, nie dostrzegając jednocześnie wzrostu liczby prenumeratorów i zamówień księgarskich. Nie chce w związku z tym podejmować ryzyka produkowania zeszytów nie sprzedanych. Nie widzimy rozwiązania tej sytuacji wychodzącego na przeciw czytelnikom indywidualnym. Trudno namawiać np. księgarnię naukową w Kielcach, żeby zamawiała po 5 egz. *Przeglądu* na dany rok gwarantując jej, że znajdą się nabywcy. Kogo obciążą koszty niepowodzenia takiego zamówienia?

Bezzasadne jest natomiast przekonanie, iż trudności w zaopatrzeniu się w *Przegląd Biblioteczny* odczuwają biblioteki. Dla chcącego nie ma żadnych przeszkód w zamówieniu w prenumeracie dowolnej liczby egzemplarzy.

No właśnie, a jak jest naprawdę z tym zapotrzebowaniem? Czy lektura *Przeglądu Bibliotecznego* jest podstawową strawą polskiego bibliotekarza? Podejrzewamy, że nie. Poza podejrzeniami przydałaby się, oczywiście, gruntowniejsza wiedza na temat, czy *Przegląd* jest czytany i przez kogo oraz w jaki sposób jest wykorzystywany. Wymagałoby to jednak odrębnych badań. W dotychczasowej literaturze bibliotekoznawczej spotykamy takie próby, są one jednak nieprzekonywujące. Ostatnio Marian Walczak w artykule *Przydatność czasopism bibliotekarskich w oczach czytelników*⁶ podał dane dotyczące poczytności czasopism z naszej dziedziny i napisał, że *Przegląd Biblioteczny* czyta 50% bibliotekarzy (rekord biją *Nowe Książki* — 84,4%). Jeżeli przyjmiemy za wieloma opracowaniami, że populacja bibliotekarzy liczy w Polsce ok. 40 000, połowa z nich byłaby czytelnikami naszego kwartalnika. Miło słyszeć, iż ma się 20 000 czytelników, nie damy jednak wiary Autorowi, gdyż nie upoważnia nas do tego metoda, którą doszedł do tych wyników⁷. Ich podstawą była ankieta przeprowadzona „wśród stu czynnych zawodowo bibliotekarzy” (s. 8) woj. białostockiego. M. Walczak sądzi, że była to „duża liczba” (s. 7), która „może być uznana za reprezentatywną próbę dla całego kraju” (s. 7). Nie jesteśmy przekonani, iż stu bibliotekarzy w województwie o prze-

⁵ „Niskonakładowy *Przegląd Biblioteczny* do większości bibliotek nie dociera” — pisał J. Kubiak w *Poradniku Bibliotekarza* (1985 nr 6 s. 176).

⁶ „Por. Bibl.” 1986 nr 1 s. 7-10.

⁷ Autor oparł się na danych zawartych w pracy E. Kołomeckiej: *Czytelnictwo i ocena przydatności czasopism bibliotekarskich w świetle badań ankietowych wśród bibliotekarzy województwa białostockiego* (Jarocin 1985 maszyn.) będącej pracą dyplomową na kursie kwalifikacyjnym bibliotekarstwa i przygotowanej pod kierunkiem M. Walczaka.

wadze bibliotek publicznych (180 bibliotek i filii), zakładowych i szkolnych stanowi właściwą reprezentację bibliotekarstwa polskiego. Autor sam zresztą dezawuuje od innej strony wyniki ankiety pisząc, „że wśród 42,3% osób czytających systematycznie jest na pewno spora grupa, która swe czytelnictwo ocenia tylko w formie deklaracji” (s. 8).

Odmienne, mniej optymistyczne wyniki uzyskał zespół Instytutu Książki i Czytelnictwa BN podczas badań nad absolwentami studiów bibliotekoznawczych pracującymi w bibliotekach naukowych. Wydawałoby się, że ta grupa bibliotekarzy — związana z problematyką bibliotekoznawczą już od czasów studiów — powinna stanowić najliczniejszą grupę czytelników *Przeglądu*. Mimo to, z przebadanych 177 osób tylko 39 (22%) oświadczyło, iż czytają *Przegląd Biblioteczny* regularnie. *Bibliotekarza* i *Studia o Książce* czyta w ten sam sposób 16 bibliotekarzy, a *Nowe Książki* — 4. Nieregularnie natomiast sięga do *Przeglądu* 38 osób (21,5%), *Bibliotekarza* — 44, *Studiów o Książce* — 19, a *Nowych Książek* — 3⁸.

Powyższe badania, acz bardzo cenne, objęły niewielką tylko grupę potencjalnych czytelników *Przeglądu*. Nie wiemy więc nadal, kto czyta (a nie tylko prenumeruje) *Przegląd Biblioteczny* i jakie ma z tego pożytki. Musimy się także pogodzić z wymową faktów i przyjąć, że wysokość prenumeraty, a zatem i nakładów, odpowiada zapotrzebowaniu środowiska na nasze czasopismo i troszczyć się o to, żeby utrzymały się one przynajmniej na dotychczasowym poziomie.

Hanna Łaskarzewska
Andrzej Mężyński

⁸ Za udostępnienie wyników badań przeprowadzonych w 1985 r. dziękujemy Adamowi Ruskowi.

PROTOKÓŁ Z PLENARNEGO POSIEDZENIA ZARZĄDU GŁÓWNEGO
STOWARZYSZENIA BIBLIOTEKARZY POLSKICH DNIA 28 CZERWCA 1985 R.

W posiedzeniu, które odbyło się w Klubie Księgarza przy Rynku Starego Miasta w Warszawie, wzięli udział członkowie ZG, przewodniczący zarządów okręgów, członkowie honorowi SBP, przewodniczący sekcji, komisji i zespołów problemowych działających przy ZG, członkowie władz SBP w poprzedniej kadencji, redaktorzy czasopism bibliotekarskich. Wśród gości znaleźli się m. in. Halina Kamińska (Ministerstwo Kultury i Sztuki), Stanisław Zahorodny (wicedyrektor PP „Dom Książki” w Warszawie), Tadeusz Hussak (przewodniczący Stowarzyszenia Księgarzy Polskich).

Zebrań otworzył przewodniczący ZG kol. Stefan Kubów. Przyjęto następujący porządek obrad:

1. Wręczenie odznaczeń państwowych i dyplomów członków honorowych SBP;
2. Ocena Krajowego Zjazdu Delegatów SBP;
3. Podstawowe założenia programu działania Zarządu Głównego w bieżącej kadencji;
4. Udział SBP w wyborach do Sejmu;
5. Przedstawienie ostatecznej wersji statutu SBP oraz informacja o regulaminie działania ZG;
6. Przyjęcie regulaminu działania Prezydium ZG;
7. Koncepcja IX Zjazdu Bibliotekarzy Polskich;
8. Opiekunowie okręgów z ramienia ZG;
9. Działanie sekcji, komisji i zespołów problemowych w bieżącej kadencji;
10. Omówienie efektów starań ZG o umożliwienie bibliotekarzom zakupu *Encyklopedii powszechnej PWN*;
11. Nagroda Literacka SBP;
12. Sprawy różne.

Ad 1. Odznaczono: Złotym Krzyżem Zasługi — Teresę Badziewską, Srebrnym Krzyżem Zasługi — Halinę Dusińską, Medalem 40-lecia Polski Ludowej — Marię Dybaczewską, Alicję Halpern, Halinę Pabisz, Marię Prokopowicz, Danutę Stępniewską, Wandę Wysokowicz.

Wręczając dyplomy członka honorowego SBP kol. kol. Janinie Cygańskiej, Marii Dembowskiej, Izabeli Nagórskiej, Ewie Pawlikowskiej, Stanisławowi Siadkowskiemu, Alojzemu Tujakowskiemu i Zofii Wieczorek przewodniczący podkreślił, że godność członka honorowego SBP jest wyrazem najwyższego uznania Stowarzyszenia dla swoich najbardziej zasłużonych członków. Przypomniał, że na Krajowym Zjeździe Delegatów podkreślono trafność wyboru kandydatów do tytułu członka honorowego. W imieniu nowych członków honorowych podziękowanie złożyła kol. I. Nagórska.

Następnie przewodniczący ZG wręczył pisemne podziękowanie członkom ZG w poprzedniej kadencji.

Ad 2. Przewodniczący ZG poinformował, że bezpośrednio przed posiedzeniem plenarnym delegacja Prezydium spotkała się z sekretarzem Rady Państwa, Jerzym Szymankiem, któremu przekazała relację z przebiegu Krajowego Zjazdu Delegatów SBP. Poruszono też szereg spraw organizacyjnych.

Przechodząc do oceny Zjazdu toruńskiego (maj 1985), kol. S. Kubów wyraził opinię, że stał on na wysokim poziomie merytorycznym i organizacyjnym. Dyskusja była prowadzona pod kątem przyszłych działań. Zjazd był okazją do zbiorowego przemyślenia stanu i potrzeb polskiego bibliotekarstwa i informacji naukowej. Zarówno przebieg dyskusji zjazdowej, jak i wyniki wyborów były przejawem aprobaty dla działania ustępującego ZG. Wybrany na Zjeździe Zarząd Główny, świadomy poparcia środowiska, będzie w sposób zdecydowany walczył o realizację programów SBP.

Przewodniczący podkreślił, że zapewnienie uczestnikom Zjazdu odpowiednich warunków pracy było możliwe m. in. dzięki dotacji Ministerstwa Kultury i Sztuki.

Ad 3. Podstawowe założenia programu działania ZG w bieżącej kadencji oraz założenia planu pracy na 1986 r. omówił sekretarz generalny, kol. Andrzej Jopkiewicz. (Plan pracy zob. s. 99).

Ad 4. Sprawy związane z udziałem SBP w wyborach do Sejmu omówił I wiceprzewodniczący ZG kol. Józef Lewicki. Zwrócił uwagę na doniosłość kampanii wyborczej do Sejmu. Poinformował, że zdaniem Prezydium ZG Stowarzyszenie powinno zgłosić kandydata do listy ogólnopolskiej. Zgodnie z ordynacją wyborczą prawo zgłaszania kandydatów na listy regionalne mają wszystkie okręgi SBP. Kol. J. Lewicki zwrócił uwagę na możliwość organizowania bloków wyborczych z organizacjami i instytucjami działającymi w obszarze kultury. Zarząd Główny upoważnił Prezydium ZG do zgłoszenia kol. Kubowa na krajową listę wyborczą oraz do podejmowania na bieżąco decyzji w sprawie ewentualnego współdziałania podczas kampanii wyborczej z innymi organizacjami z obszaru kultury.

Zarząd Główny zaapelował do przewodniczących zarządów okręgów o nawiązanie kontaktów z radami wojewódzkimi PRON i aktywny udział w wyborach.

Ad 5. Kol. Bolesław Howorka poinformował, że statut przyjęty na Krajowym zjeździe delegatów SBP znajduje się obecnie w Wydziale Społeczno-Administracyjnym Urzędu m. st. Warszawy. Mówca wrócił do diskutowanej na Zjeździe toruńskim sprawy obowiązkowej przynależności członków do kół. Zwrócił uwagę, że koło jest ogniwem, w którym członkowie SBP realizują swoje prawa statutowe. Koło jest ogniwem organizacyjnym. Przynależność do koła nie koliduje z pracą w sekcjach i komisjach problemowych.

Zarząd Główny nie przychylił się do wniosku kol. Marii Brykczyńskiej o wycofanie ze statutu zapisu mówiącego, że w zjeździe okręgowym uczestniczą z głosem stanowiącym tylko delegaci kół. Stwierdzono, że powyższy zapis został przyjęty przez Zjazd toruński i Zarząd Główny nie ma kompetencji, by wprowadzić zaproponowaną zmianę.

W dyskusji nad regulaminem działania Zarządu Głównego zwrócono uwagę na procedurę dopuszczania do głosowania przewodniczących zarządów okręgów (kol. kol. Stanisław Badoń, B. Howorka).

Ad 6. Projekt regulaminu działania Prezydium ZG przedstawił kol. A. Jopkiewicz. Po wprowadzeniu drobnych poprawek regulamin przyjęto jednogłośnie. (Tekst regulaminu zob. s. 103).

Ad 7. Wstępną koncepcję IX Zjazdu Bibliotekarzy Polskich przedstawił wiceprzewodniczący ZG kol. Jan Wołosz *. W dyskusji poruszono sprawę udziału w Zjeździe pracowników informacji naukowej (kol. M. Dembowska), skoordynowania programu Zjazdu z harmonogramem działania Państwowej Rady Bibliotecznej,

* Pełny tekst koncepcji IX Zjazdu Bibliotekarzy Polskich (oprac. J. Wołosza), który miał się odbyć w 1986 r., znajduje się w dokumentacji ZG SBP.

zwłaszcza w odniesieniu do prac związanych z przygotowaniem projektu ustawy o bibliotekach (kol. H. Kamińska, kol. Barbara Sordyłowa), możliwości finansowych i organizacyjnych SBP (kol. Franciszek Czajkowski). Kol. Alodia Gryczowa zwróciła uwagę, że Zjazd organizowany w czterdziestą rocznicę Dekretu o bibliotekach powinien odbywać się w Warszawie. Na wniosek kol. B. Howorki ustalono, że w Zjeździe będą w znacznym stopniu prezentowane ośrodki INTE. Zobowiązano Prezydium ZG do rozważenia możliwości organizacyjnych.

Ad 8. Propozycję podziału między członków ZG funkcji opiekunów poszczególnych okręgów przedstawił kol. Andrzej Kempa. Zwrócił uwagę, że opiekun okręgu powinien być obecny na posiedzeniach plenarnych zarządu okręgu i zjazdach okręgowych. Powinien też okresowo wizytować okręg. Propozycję przyjęto.

Ad 9. Kol. Zofia Płatkiewicz poinformowała, że zachodzi konieczność przeprowadzenia wyborów zarządów poszczególnych sekcji. Postanowiono uaktywnić Sekcję Bibliotek Wojskowych, zorganizować sekcję Bibliotek Fachowych i Ośrodków INTE oraz Sekcję Bibliotek Naukowych. Na przewodniczącą Komisji Wydawniczej powołano kol. B. Sordyłową.

Postulowano utworzenie komisji ds. automatyzacji procesów bibliograficznych (kol. Józef Zajac) oraz zespołu, który zająłby się gospodarką zbiorami z II obszaru płatniczego (kol. S. Siadkowski).

Zobowiązano Prezydium do przygotowania projektów wzorcowych regulaminów działania sekcji i komisji ZG.

Ad 10. Efekty starań o umożliwienie członkom SBP zakupu *Encyklopedii powszechnej PWN* omówił kol. J. Lewicki. Stwierdził, że w zdecydowanej większości okręgów zostały zrealizowane pełne zamówienia. Prezydium uzyskało deklarację władz Zrzeszenia Księgarstwa, że zostaną zaspokojone potrzeby kilku okręgów, w których wystąpiły niedobory.

Ad 11. Przewodniczący ZG poinformował, że plebiscyt Nagrody Literackiej SBP wykazał niedoskonałość regulaminu Nagrody. Część okręgów podała książki, które uzyskały największą liczbę wypożyczeń, inne okręgi podały tytuły, które zdaniem bibliotekarzy najbardziej zasługują na upowszechnienie. Kryteria nie były jednolite. Przewodniczący postawił w imieniu Prezydium ZG wniosek o nieprzyznawanie nagrody za 1984 r. Wniosek przyjęto (1 głos wstrzymujący się). Zobowiązano Prezydium do przygotowania projektu nowego regulaminu.

Ad 12. Sprawy różne: Przyjęto jednogłośnie wnioski o przyznanie Honorowej Odznaki SBP Stanisławowi Adamkowskiemu i Krystynie Śliweckiej. Przyjęto wniosek (przy 1 głosie przeciwnym i 3 wstrzymujących się) w sprawie zatrudnienia w niepełnym wymiarze godzin jednego członka Prezydium jako urzędującego przedstawiciela ZG.

Juliusz Wasilewski

PLAN PRACY ZARZĄDU GŁÓWNEGO STOWARZYSZENIA BIBLIOTEKARZY POLSKICH NA ROK 1986

I. Współpraca z organizacjami społeczno-politycznymi, z centralnymi i terenowymi organami administracji, z instytucjami przedstawicielskimi: Wydziałem Kultury KC PZPR, Ministerstwem Kultury i Sztuki, Ministerstwem Nauki i Szkolnictwa Wyższego, Ministerstwem Oświaty i Wychowania, Państwową Radą Biblioteczną, Narodową Radą Kultury, Radą Społeczno-Gospodarczą, Patriotycznym Ruchem Odrodzenia Narodowego

— uczestnictwo we wszelkich działaniach związanych z realizacją polityki naukowej, kulturalnej i społecznej;

— prezentowanie opinii środowiska i obrona jego interesów we wszystkich spra-

wach związanych z sytuacją i zaspokajaniem potrzeb bibliotek i bibliotekarzy;

- popularyzowanie problemów bibliotekarstwa oraz działanie na rzecz podniesienia prestiżu społecznego bibliotekarzy;
- propagowanie wypracowanych przez środowisko koncepcji i propozycji zawartych w dokumentach na temat stanu i szans rozwoju bibliotek;
- aktywizowanie przedstawicieli SBP w Państwowej Radzie Bibliotecznej na rzecz realizacji uchwały programowej Krajowego Zjazdu Delegatów;
- podejmowanie starań o nowelizację aktów prawnych dotyczących bibliotekarstwa i informacji naukowej oraz zapewnienie sobie udziału w pracach legislacyjnych i uzyskanie uprawnień do opiniowania aktów prawnych z tej dziedziny;
- pozyskanie grupy bibliotekarzy radnych do współuczestnictwa w realizacji celów i programu działania SBP oraz jego ogniw terenowych;
- przedstawianie opinii środowiska w kwestii polityki wydawniczej, zwłaszcza wznowień, tłumaczeń, wielkości nakładów;
- zabieganie o poprawę poziomu edytorskiego książek i o przysposobienie ich do potrzeb bibliotek (katalogowanie w ramach procesu wydawniczego);
- podtrzymywanie kontaktów z przedstawicielami wymienionych instytucji, interpelowanie ich w sprawach istotnych dla bibliotekarstwa i Stowarzyszenia, występowanie z inicjatywami w interesie środowiska.

II. Współpraca z organizacjami społecznymi i zawodowymi

- kontynuowanie współpracy ze Stowarzyszeniem Księgarzy Polskich;
- podjęcie współpracy z innymi organizacjami społecznymi i zawodowymi, m. in. ze związkami zawodowymi, ZNP, NOT, Stowarzyszeniem Archiwistów Polskich itp.

III. Inspirowanie i popieranie działalności naukowej oraz oddziaływanie na jej rozwój

- przyznanie dorocznej nagrody naukowej SBP oraz nagród za najlepsze prace magisterskie;
- zorganizowanie IX Zjazdu Bibliotekarzy Polskich pod hasłem „Polityka biblioteczno-informacyjna na dziś i jutro”;
- inspirowanie badań i publikacji ważnych dla rozwoju systemu informacyjno-bibliotecznego (katalogi centralne, tezaury dziedzinowe, problematyka terminologii i normalizacji, statystyka biblioteczna, działalność informacyjna, automatyzacja i mechanizacja procesów bibliotecznych);
- szersze uwzględnienie prac naukowo-badawczych w działalności wydawniczej SBP;
- popieranie i inspirowanie działalności naukowej w zakresie bibliotekarstwa, bibliotekoznawstwa i informacji naukowej; porozumienie z właściwymi organami i instytucjami (MKiS, MNiSzW, Biblioteka Narodowa) w celu ustalenia kierunków priorytetowych; podjęcie starań o ujęcie tej działalności w ramy planu państwowego.

IV. Pobudzanie aktywności bibliotek i rozwoju czytelnictwa

- przyznanie dorocznej Nagrody Literackiej SBP;
- uczestnictwo w plebiscycie *Tygodnika Kulturalnego* propagującym czytelnictwo i popularyzującym literaturę współczesną;
- kontynuowanie zaangażowania Stowarzyszenia w konkurs na wspomnienia bibliotekarzy;
- popularyzowanie na łamach czasopism SBP doświadczeń i osiągnięć bibliotek różnych typów, stosowanych przez nie form działalności, prezentowanie sylwetek wyróżniających się bibliotekarzy;
- organizowanie i popieranie spotkań mających na celu wymianę doświadczeń z pracy zawodowej;
- popieranie wszelkich form rywalizacji zawodowej, wypracowanie zdrowych jej

zasad i mechanizmów gwarantujących realne korzyści dla jej uczestników, zwłaszcza najlepszych;

— zachęcanie do podejmowania eksperymentów i innowacji w działalności bibliotek, do wdrażania sprawdzonych nowatorskich rozwiązań krajowych i zagranicznych, do upowszechniania dorobku przodujących placówek;

— wpływanie na podnoszenie jakości i sprawności pracy bibliotecznej przy jednoczesnym dążeniu do usuwania niekompetencji i niefachowości w pracy bibliotek i bibliotekarzy.

V. Działalność w zakresie kształcenia i doskonalenia zawodowego

— wpływanie na właściwe organy i instytucje w celu ukształtowania nowoczesnego i sprawnego systemu kształcenia odpowiadającego faktycznym potrzebom bibliotek i ośrodków informacji;

— rozpoznanie możliwości opracowania specyfikacji czynności bibliotecznych i niezbędnych do ich wykonywania wymogów jako podstawy do planowania zapotrzebowania na absolwentów;

— podejmowanie działań na rzecz ustalenia jednolitych wymogów kwalifikacyjnych i uprawnień dla pracowników wykonujących zbliżone czynności w placówkach biblioteczno-informacyjnych, niezależnie od resortu lub branży zatrudniającej pracownika;

— przekonanie Biblioteki Narodowej o potrzebie wzbogacenia form i rozszerzenia zakresu działalności metodycznej na rzecz krajowej sieci bibliotecznej;

— zorganizowanie „szkoły letniej” dla kadry dydaktycznej;

— zorganizowanie wspólnie z Ministerstwem Kultury i Sztuki oraz Biblioteką Narodową krajowej konferencji na temat opracowania rzeczowego zbiorów w bibliotekach uniwersalnych.

VI. Współpraca zagraniczna

1. IFLA

— udział delegacji polskiej w 52 sesji IFLA w Tokio, sierpień 1986 r.;

— udział w posiedzeniach roboczych sekcji i okrągłych stołów (jeżeli odbywać się będą w Europie) — 2-3 osoby w okresie styczeń-marzec 1986 r.;

— udział przedstawiciela SBP w naradzie koordynacyjnej przedstawicieli krajów socjalistycznych w sprawie współpracy z IFLA — styczeń-marzec 1986 r.;

— organizacja seminarium Okrągłego Stołu Historii Bibliotek IFLA — ok. 20 osób z zagranicy i 10 osób z Polski 19-22 marca 1986 r. Główny sponsor — Uniwersytet Warszawski. Wniosek do Ministerstwa Kultury i Sztuki o udział w kosztach organizacji seminarium, głównie w zakresie sfinansowania programu kulturalnego;

— udział przedstawicieli kierownictwa IFLA (E. Pieriesleginej i H. Palkovej) w IX Zjeździe Bibliotekarzy Polskich — listopad lub grudzień 1986 r.;

2. CSRS (Słowacja)

— wymiana osobowa bibliotekarzy polskich i słowackich (10 osobo-dni). Strona polska pokrywa koszt pobytu kolegów słowackich i koszty podróży bibliotekarzy polskich;

— udział przedstawiciela Związku Słowackich Bibliotekarzy i Informatyków w IX Zjeździe Bibliotekarzy Polskich.

3. NRD

— goszczenie w ramach umowy bibliotekarzy z NRD (14 osobo-dni);

— udział przedstawiciela Związku Bibliotek NRD w IX Zjeździe Bibliotekarzy Polskich;

— wyjazd bibliotekarzy polskich w ramach wymiany (14 osobo-dni). Strona polska pokrywa koszty podróży.

4. Węgry

— zaproszenie przedstawiciela Stowarzyszenia Bibliotekarzy Węgierskich w celu podpisania umowy o współpracy z SBP;

— udział przedstawiciela Stowarzyszenia Bibliotekarzy Węgierskich w IX Zjeździe Bibliotekarzy Polskich.

5. Wielka Brytania

— udział delegacji polskiej w brytyjsko-polskim seminarium na temat automatyzacji procesów bibliotecznych (strona brytyjska zaprasza ok. 10 osób, w tym przewiduje się 3 osoby z resortu kultury i sztuki);

— organizacja polsko-brytyjskiego seminarium na temat bibliotecznej pracy z dziećmi (przewiduje się zaproszenie i sfinansowanie pobytu 3-4 gości brytyjskich);

— wyjazd przedstawiciela SBP do W. Brytanii w celu omówienia kierunków współpracy w l. 1986-1987 (pokrycie kosztów podróży);

— ewentualny udział przedstawiciela brytyjskiego Stowarzyszenia Bibliotekarzy w IX Zjeździe Bibliotekarzy Polskich;

— udział dyrektora biblioteki British Council w Warszawie w IX Zjeździe Bibliotekarzy Polskich;

6. ZSRR

— dążenie do reaktywowania umowy o współpracy z Dobrowolnym Stowarzyszeniem Miłośników Książki;

— udział przedstawiciela ZSRR w IX Zjeździe Bibliotekarzy Polskich;

UWAGA: SBP pragnęłyby gościć przedstawicieli IFLA i zaprzyjaźnionych stowarzyszeń na IX Zjeździe Bibliotekarzy Polskich w celu zapoznania ich bardziej szczegółowo z osiągnięciami bibliotekarstwa polskiego i jego problemami.

VII. Działalność wydawnicza

1. Czasopisma

Przegląd Biblioteczny, kwartalnik — 4 numery

Bibliotekarz, miesięcznik — 12 numerów

Poradnik Bibliotekarza, miesięcznik — 12 numerów

Informator Bibliotekarza i Księgarza 1987

Literatura Piękna 1982, 1983

2. Wydawnictwa zwarte

Bibliotekarze we wspomnieniach współczesnych (praca zbiorowa)

Jadwiga Kołodziejka: Biblioteki — elementy teorii i praktyki

Jerzy Maj: Pomieszczenia i wyposażenie biblioteki

VIII. Działalność zespołów Zarządu Głównego: kontynuowanie pracy przez sekcje (Bibliotek Muzycznych, Bibliotek Publicznych, Bibliotek Szkolnych, Bibliotek Zakładowych, Czytelnictwa Chorych i Niepełnosprawnych, Szkół Bibliotekarskich), komisje (Kształcenia i Doskonalenia Zawodowego, Legislacyjną, Statystyczną, Współpracy Międzynarodowej, Wydawniczą, ds. Zawodu), Zespół ds. Bibliografii Terytorialnej oraz Polski Komitet Współpracy z IFLA zgodnie z ich własnymi planami, w tym:

— zorganizowanie krajowej konferencji nt. nowych norm katalogowania zbiorów muzycznych (Sekcja Bibliotek Muzycznych);

— zorganizowanie wspólnie z Ministerstwem Kultury i Sztuki krajowej konferencji instruktorów ds. czytelnictwa chorych i niepełnosprawnych (Sekcja Czytelnictwa Chorych i Niepełnosprawnych);

— zorganizowanie sesji popularnonaukowej (Sekcja Szkół Bibliotekarskich);

— powołanie nowych Sekcji (Bibliotek Naukowych oraz Bibliotek Fachowych i Ośrodków INTE).

IX. Działalność wewnątrzorganizacyjna

— zorganizowanie posiedzeń Prezydium (12) i posiedzeń plenarnych Zarządu Głównego (4), w tym 2 z udziałem przewodniczących zarządów okręgow;

— przeprowadzenie corocznej analizy stanu członkostwa i płatności składek oraz wynikającej stąd weryfikacji członków;

— wizytowanie okręgów przez przedstawicieli ZG;

— działania mające na celu udoskonalenie pracy Biura ZG (m. in. rozważenie

sprawy struktury organizacyjnej, uporządkowanie dokumentacji, zorganizowanie i stałe prowadzenie kartotek pomocniczych);
— podjęcie prac wstępnych nad zorganizowaniem prawidłowo funkcjonującego archiwum Stowarzyszenia;
— kontynuowanie starań o poprawę warunków lokalowych Biura ZG, poprawę warunków pracy oraz wyposażenia w sprzęt;
— kontynuowanie starań o odznaczenia państwowe i resortowe dla członków zasłużonych w pracy zawodowej i społecznej.

REGULAMIN DZIAŁANIA PREZYDIUM ZARZĄDU GŁÓWNEGO STOWARZYSZENIA BIBLIOTEKARZY POLSKICH

Na podstawie statutu SBP zatwierdzonego decyzją Urzędu m. st. Warszawy ustala się następujący Regulamin działania Prezydium Zarządu Głównego Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich.

§ 1

Prezydium Zarządu Głównego składa się z: przewodniczącego, trzech wiceprzewodniczących, sekretarza generalnego, zastępcy sekretarza generalnego, skarbnika, zastępcy skarbnika, przewodniczącego Komisji Współpracy z Okręgami.

§ 2

Prezydium Zarządu Głównego, zwane dalej Prezydium, kieruje działalnością Stowarzyszenia w okresach między posiedzeniami Zarządu Głównego. Sprawozdania roczne z działalności Prezydium składa Zarządowi Głównemu na piśmie sekretarz generalny po uprzednim ich przyjęciu przez Prezydium.

§ 3

W ramach podziału obowiązków i kompetencji każdy członek Prezydium odpowiedzialny jest za konkretne dziedziny działalności. Z powierzonych sobie funkcji zobowiązany jest składać Prezydium okresowe sprawozdania. Sprawozdania roczne z działalności okręgów, sekcji, komisji i zespołów Zarządu Głównego oraz działalności finansowej Stowarzyszenia składają na piśmie właściwi członkowie Prezydium w ustalonych terminach.

§ 4

Do prawomocności uchwał Prezydium niezbędna jest obecność przynajmniej połowy jego członków. Uchwały Prezydium podejmowane są w zasadzie zwykłą większością głosów w głosowaniu jawnym. Bieżące sprawy mogą być załatwiane w ramach upoważnionych zespołów roboczych.

§ 5

Uchwały Prezydium podlegają zatwierdzeniu na najbliższym posiedzeniu Zarządu Głównego.

§ 6

Prezydium odbywa posiedzenia w zasadzie raz w miesiącu (nie rzadziej niż 10 razy w roku), w miarę możliwości w stałym terminie. Jeżeli posiedzenie nie może się odbyć z przyczyn obiektywnych w określonym terminie, sekretarz generalny ustala inny termin. Posiedzenie powinno się odbyć nie później niż w ciągu 7 dni od terminu stałego.

§ 7

Posiedzenia Prezydium, w przypadku ważnych okoliczności, mogą być zwoływane dodatkowo poza stałymi terminami planowymi. Decyzje o dodatkowych pozapla-

nowych posiedzeniach Prezydium podejmują w porozumieniu ze sobą przewodniczący i sekretarz generalny Stowarzyszenia.

§ 8

Zawiadomienia o posiedzeniach Prezydium jego członkowie i osoby zaproszone winni otrzymywać co najmniej na tydzień przed wyznaczonym terminem posiedzenia. Zawiadomienie zawierać powinno wyraźną informację o programie posiedzenia, a w przypadkach koniecznych załączone niezbędne materiały. W przypadku zwołania posiedzenia Prezydium w trybie nagłym dopuszcza się możliwość zawiadomienia jego członków innymi środkami.

§ 9

Nie usprawiedliwiona nieobecność członka Prezydium na pięciu kolejnych obowiązkujących go zebraniach lub stałe niewykonywanie zleconych mu funkcji upoważnia Prezydium do przedstawienia Zarządowi Głównemu wniosku o skreślenie członka ze składu Prezydium.

§ 10

Porządek dzienny posiedzeń ustala sekretarz generalny na podstawie wniosków członków Prezydium oraz dyrektora Biura ZG.

§ 11

Na posiedzenia Prezydium mogą być zapraszani z głosem doradczym poszczególni członkowie Zarządu Głównego nie wchodzący w skład Prezydium lub inne osoby, o ile jest to celowe ze względu na tematykę omawianych spraw. Przewodniczący sekcji, komisji i zespołów zapraszani są na posiedzenia Prezydium, na których omawia się sprawy dotyczące zakresu zainteresowania tych organów Stowarzyszenia.

§ 12

Sprawy bieżące między posiedzeniami Prezydium załatwiają według swych kompetencji przewodniczący lub jego zastępcy, sekretarz generalny i dyrektor Biura ZG.

§ 13

Korespondencja wychodząca w imieniu Prezydium Zarządu Głównego musi być opatrzona podpisami przewodniczącego i sekretarza generalnego lub dwóch innych upoważnionych członków Prezydium. Korespondencję informacyjno-porządkową może podpisywać dyrektor Biura ZG.

§ 14

Prezydium przyjmuje plany pracy i sprawozdania z działalności sekcji, komisji, zespołów Zarządu Głównego. Kopie korespondencji sekcji, komisji, zespołów w sprawach organizacyjnych otrzymuje sekretarz generalny lub upoważniony członek Prezydium.

§ 15

Korespondencję wpływającą do Zarządu Głównego a wymagającą jego decyzji dyrektor Biura przedstawia do wglądu sekretarzowi generalnemu lub wiceprzewodniczącemu, którzy określają dalszy tok jej załatwiania.

§ 16

Miejscem posiedzeń Prezydium jest lokal Biura Zarządu Głównego. O ustaleniu innego miejsca posiedzenia, w uzasadnionych przypadkach, decydują przewodniczący i sekretarz generalny.

ZBIGNIEW BINEROWSKI
(1927-1985)

Dnia 9 stycznia 1985 r. odszedł na zawsze doc. dr Zbigniew Binerowski, wieloletni dyrektor Biblioteki Głównej Uniwersytetu Gdańskiego.

Urodził się 5 lipca 1927 r. w Grudziądzu w rodzinie inteligenckiej. W 1930 r. rodzice — Helena i Franciszek Binerowscy — przenieśli się na stałe ze swym jedynym synem Zbigniewem do Gdyni. Związanie już od wczesnej młodości z tym nadmorskim miastem wpłynęło niewątpliwie na późniejsze zainteresowania i fascynacje, które zaowocowały wieloma publikacjami naukowymi poświęconymi sprawom morskim. Młodzieńcze lata przypadły na czas okupacji niemieckiej. W tym okresie Zbigniew Binerowski pracował w charakterze robotnika, a ojciec jego podzielił los wielu przedstawicieli polskiej inteligencji w Gdyni — w 1939 r. został aresztowany i rozstrzelany w lasach piaszczystych.

Po wyzwoleniu Zbigniew Binerowski zdaje w 1948 r. maturę w Ogólnokształcącym Gimnazjum i Liceum Męskim w Gdyni i w tymże roku podejmuje studia na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu na Wydziale Humanistycznym, które kończy w 1952 r., uzyskując stopień magistra filozofii w zakresie historii. Pierwsza Jego praca — w Bibliotece Głównej Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu — związała Go z bibliotekarstwem.

Praca ta trwała zresztą krótko, bowiem jeszcze w 1952 r. po zawarciu związku małżeńskiego z Bronisławą Katarzyną Nadolską powrócił do swej rodzinnej Gdyni i podjął pracę w Bibliotece Miejskiej w Gdańsku, przemianowanej w 1955 r. na Bibliotekę Gdańską Polskiej Akademii Nauk. Praca w tej bogatej księżnicy pozwoliła Mu na rzetelne opanowanie warsztatu bibliotekarskiego oraz podjęcie twór-

czych badań historycznych dotyczących szczególnie historii gospodarki morskiej oraz historii Pomorza.

W ponad 16-letnim okresie pracy w Bibliotece Gdańskiej PAN (1952-1969) pracuje kolejno we wszystkich działach, w tym najdłużej w Dziale Starych Druków. W 1964 r. powierzone zostaje Mu kierownictwo Działu Rękopisów. W tym samym roku zdał egzamin bibliotekarski na bibliotekarza dyplomowanego, uzyskując stopień kustosa dyplomowanego. Marian Pelczar, ówczesny dyrektor Biblioteki, w 1968 r. tak formułuje opinię na temat Zbigniewa Binerowskiego: „(...) jako bibliotekarz piastujący przez szereg lat stanowiska kierownicze odznaczał się poza umiejętnościami zawodowymi dużym zmysłem organizacyjnym, wielką koleżeńskością, umiejętnością kierowania powierzonymi mu odcinkami pracy”.

Wykonywanie obowiązków na poszczególnych stanowiskach pracy bibliotekarskiej nie przeszkadzało Mu w aktywnej działalności naukowej i społecznej. Dorobek naukowy Zbigniewa Binerowskiego zaprezentują zapewne profesjoniści historycy. Należy jednak wspomnieć o tym, iż w 16-letnim okresie pracy w Bibliotece Gdańskiej PAN obok podnoszenia swoich kwalifikacji bibliotekarskich uzyskał w 1962 r. stopień doktora nauk humanistycznych na podstawie rozprawy *Gdański przemysł okrętowy od XVII do początków XIX wieku* (Gdańsk 1963). Ogłosił w tym okresie 56 publikacji, a wśród nich wydawnictwa źródłowe, monografie analityczne, rozprawy, szkice, biogramy, recenzje prac historycznych polskich i obcojęzycznych oraz wypowiedzi w dyskusjach na zjazdach i konferencjach naukowych. Zwracają uwagę liczne pozycje z dziedziny popularyzacji wiedzy historyczno-morskiej i pomorskiej, odpowiadające na zapotrzebowanie społeczne. W tym okresie Zbigniew Binerowski pełnił także różne funkcje w Gdańskim Towarzystwie Naukowym. Był członkiem Komitetu Redakcyjnego Wydawnictw Książkowych, sekretarzem, a następnie, w l. 1968-1983, przewodniczącym Komitetu Redakcyjnego Wydawnictw Historycznych Wydziału I. Aktywnie udzielał się w Stowarzyszeniu Bibliotekarzy Polskich, pełniąc i tutaj różne funkcje: w l. 1957-1959 był prezesem Zarządu Oddziału „Trójmiasto”, a w l. 1963-1965 prezesem Zarządu Okręgu.

W 1968 r. zrezygnowała ze stanowiska dyrektora Biblioteki Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Gdańsku dr Józefina Szelińska. Zbigniew Binerowski objął po niej to stanowisko z dn. 1 stycznia 1969 r. Ze względu na wysoką ocenę dorobku naukowego uzyskał także nominację na stanowisko docenta.

Decyzją Rady Ministrów z dn. 20 marca 1970 r. powołany został Uniwersytet Gdański. Z istniejących bibliotek: Wyższej Szkoły Pedagogicznej, Wyższej Szkoły Ekonomicznej i dwóch Pomaturalnych Studiów Nauczycielskich miała powstać Biblioteka Uniwersytetu Gdańskiego. Na stanowisko dyrektora tej placówki powołany zostaje Zbigniew Binerowski. Pod jego kierownictwem zaczął się trudny i skomplikowany proces tworzenia biblioteki uniwersyteckiej.

Działalność organizacyjna utrudniona była przez istnienie kilku odrębnych organizmów bibliotecznych wymagających integracji. Poglądy środowiska bibliotekarskiego oraz uczelnianego były zróżnicowane, co nie ułatwiało podejmowania doraźnych czy perspektywicznych decyzji.

Nowe i istniejące już zakłady i instytuty rozrzucone były po całym Trójmieście, toteż Dyrektor zwracał szczególną uwagę na to, aby książka znalazła się jak najbliżej czytelnika i spełniała swoją rolę w procesie dydaktycznym. Biblioteka Uniwersytetu Gdańskiego oczekuje od początku swojego istnienia na gmach Biblioteki Głównej, który umożliwiłby stworzenie jednolitego organizmu bibliotecznego. Niestety, inwestycje zaplanowane w latach siedemdziesiątych nie zostały dotychczas podjęte.

Choć lata 1970-1981, kiedy Zbigniew Binerowski był dyrektorem Biblioteki Głównej Uniwersytetu Gdańskiego, były niewątpliwie latami trudnymi (szybki rozrost zbiorów, szeroka działalność usługowa, brak możliwości zintegrowania poszczególnych jednostek bibliotecznych, trudności lokalowe), to jednak nie przysła-

niały one konsekwentnego perspektywicznego widzenia organizacyjnej koncepcji biblioteki. Liczący się autorytet Dyrektora oraz fachowość pomocne były w rozwiązywaniu wielu skomplikowanych problemów. Biblioteka zyskała na Uczelni oraz w środowisku gdańskim należną jej rangę. Dowodem uznania autorytetu Zbigniewa Binerowskiego było powierzenie Mu przewodniczenia w zespole dyrektorów bibliotek szkół wyższych i naukowych Trójmiasta.

Silne powiązania Uniwersytetu Gdańskiego z gospodarką morską, kształcenie kadr dla jej potrzeb, a co za tym idzie — gromadzenie przez bibliotekę zbiorów związanych z tematyką morską, zwłaszcza dla takich dziedzin, jak prawo morskie, oceanografia, transport morski, handel zagraniczny, organizacja produkcji przemysłu rybnego itp., skłoniły Zbigniewa Binerowskiego do podjęcia już wcześniej wyrażanej idei powołania Centralnej Biblioteki Morskiej i powierzenia Bibliotece Głównej Uniwersytetu Gdańskiego tej funkcji. Na łamach prasy fachowej oraz kulturalno-społecznej przedstawiał teoretyczne i praktyczne założenia takiej koncepcji i dzięki owym uporczywym i konsekwentnym staraniom doprowadził do powołania w 1979 r. Centralnej Biblioteki Morskiej, co pozwoliło na urzeczywistnienie oczekiwań, potrzeb i aspiracji środowiska.

Oprócz głównego nurtu działalności, związanej z zarządzaniem Biblioteką Główną Uniwersytetu Gdańskiego, zajmował się również dydaktyką. Prowadził zajęcia oraz seminaria magisterskie w Instytucie Historii oraz Zakładzie Nauki o Książce. Był tu nauczycielem lubianym za swą erudycję i wysoką kulturę.

Na szczególne podkreślenie zasługiwały Jego działania w dziedzinie kształcenia kadry bibliotekarskiej. Był wykładowcą (1973-1982) Podyplomowego Studium Bibliotekarskiego przy Uniwersytecie Gdańskim. W latach 1975-1978 był członkiem Komisji Egzaminacyjnej dla Bibliotekarzy Dyplomowanych, działającej przy ówczesnym Ministerstwie Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki, a w l. 1978-1982 pełnił funkcję wiceprzewodniczącego tej Komisji. Dbał również o podnoszenie kwalifikacji kadr we własnej bibliotece. Nakłaniał dobrze rokujących pracowników do zdawania egzaminu na bibliotekarza dyplomowanego i organizował dla nich seminaria przygotowawcze, dzięki czemu w l. 1970-1981 w Bibliotece Głównej Uniwersytetu Gdańskiego uzyskuje status bibliotekarza dyplomowanego dwunastu pracowników.

Zbigniew Binerowski nie rezygnował także w tym okresie ze swoich zainteresowań naukowych, które koncentrowały się nadal głównie wokół dziejów przemysłu okrętowego i związanych z tym zagadnień żeglugi oraz historii Pomorza. W latach 1970-1981 ukazuje się ponad 100 Jego publikacji; wiele z nich zawiera bogaty materiał historyczno-źródłowy.

Okres sprawowania funkcji dyrektora Biblioteki Głównej był także okresem aktywnej działalności w Gdańskim Towarzystwie Naukowym oraz Stowarzyszeniu Bibliotekarzy Polskich, w którym pełnił funkcję wiceprzewodniczącego i przewodniczącego Zarządu Okręgu SBP w Gdańsku. Był także członkiem Zarządu Głównego SBP. W czasie Jego kadencji Stowarzyszenie działało bardzo owocnie. W 1978 r. zorganizowana została w Gdańsku krajowa konferencja SBP poświęcona specjalizacji materiałów bibliotecznych i systemowi bibliotek centralnych. W 1980 r. z Jego inicjatywy została zorganizowana wystawa środowiskowa: „Zagraniczna literatura morska w zbiorach bibliotek naukowych”, towarzysząca II Kongresowi Kultury Morskiej.

Zbigniew Binerowski zrezygnował w 1981 r. ze stanowiska dyrektora Biblioteki, aby poświęcić się pracy naukowej i dydaktycznej i przeszedł do Instytutu Historii w Uniwersytecie Gdańskim w pełnym wymiarze czasu. Nadal jednak interesował się Biblioteką, w której przepracował wiele lat, służąc jej swoją radą, ciesząc się jej powodzeniami, a martwiąc trudnościami. Po roku pracy w Instytucie Historii zaczął się 2-letni okres ciężkiej choroby. Śmierć przerwała Jego życie przedwcześnie, mimo tego jednak zdążył dokonać wiele, na polu zawodowym, naukowym

i społecznym, choć los nie szczędził Mu również rozczarowań i zawodów.

Za swoją wielostronną pracę odznaczony był Złotym i Srebrnym Krzyżem Zasługi oraz szeregiem odznak honorowych: Zasłużonego Działacza Kultury, Zasłużonego Pracownika Morza, Zasłużonym Ziemi Gdańskiej, Za Zasługi dla Miasta Gdańska, Złotą Odznaką Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, Odznaką 1000-lecia Państwa Polskiego.

Jadwiga Łuszczynska

ANNA CZEKAJEWSKA-JĘDRUSIK

(1921 — 1985)



Warszawskie środowisko bibliotekoznawcze poniosło dotkliwą stratę. Po długiej i ciężkiej chorobie zmarła dn. 22 listopada 1985 r. doc. dr Anna Czekajewska-Jędrusik, zasłużony wieloletni dyrektor Instytutu Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej Uniwersytetu Warszawskiego.

Anna Czekajewska ukończyła studia polonistyczne na Uniwersytecie Łódzkim i podjęła pierwszą pracę w Łodzi w Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik”. Środowisko łódzkie obfitowało w latach pięćdziesiątych w wielu znakomitych przedstawicieli nauki o książce, którzy potrafili zainteresować młodą polonistkę uprawianymi przez siebie dyscyplinami. Prof. Jan Muszkowski, ówczesny kierownik pierwszej w Polsce katedry bibliotekoznawstwa, zaangażował ją do pracy dydaktycznej w swej placówce, gdzie zaczęła specjalizować się głównie w teorii i historii bibliografii.

Dnia 1.9.1954 r. przeszła do pracy w katedrze bibliotekoznawstwa Wydziału Filologicznego Uniwersytetu Warszawskiego, kierowanej przez prof. Aleksandra Birkenmajera, gdzie objęła stanowisko starszego asystenta. W 1964 r. uzyskała stopień doktora nauk humanistycznych na podstawie rozprawy „Dedykacja w książce polskiej XVI wieku”. Dnia 1.5.1969 r. otrzymała tytuł docenta i mianowana została dyrektorem Instytutu Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej UW. Funkcję tę piastowała ponad 12 lat, do 30.9.1981 r. W okresie 1.3.1982-28.2.1985 była kierownikiem Zakładu Bibliografii IBiN-u.

Główny kierunek zainteresowań badawczych doc. Czekajewskiej zwracał się ku problematyce książki polskiej w okresie Odrodzenia. Jej prace naukowe publikowane w czasopiśmie polskich i zagranicznych oraz rozprawy w dziełach zbio-

rowych tyczyły takich zagadnień, jak: kultura książki w Polsce w epoce Renesansu, rękopiśmienne i drukowane listy dedykacyjne w książce polskiej XVI stulecia, recepcja filozofii Giambattisty Vico w Polsce, bibliografia polska w dobie staropolskiej. Do prac tego typu należą m.in.: *O listach dedykacyjnych w polskiej książce drukowanej XVI wieku*¹, *Kultura umysłowa Polski XVI wieku w świetle listów dedykacyjnych*², *Les épîtres dédicatoires en tant que source pour l'histoire des sciences du XVI^e siècle*³, *Elementy rękopiśmienne w drukowanej książce staropolskiej*⁴, *Certains problèmes de la culture du livre en Pologne à l'époque de la Renaissance in ACME*⁵, *Bibliografia humanizmu i renesansu. Część polska*⁶, *Dwadzieścia lat polskiej erasmianistyki*⁷, *Vico en Pologne*⁸, *Recepcja filozofii Giambattisty Vico w Polsce*⁹, *L'homme de la Renaissance et la pensée historique polonaise au XVI^e siècle*¹⁰, *Z badań nad recepcją historiografii polskiej XVI wieku w dobie Odrodzenia*¹¹.

Zajmowała się też doc. Czekajewska teorią i historią bibliografii polskiej i obcej XIX stulecia, a wyrazem tych zainteresowań był m.in. artykuł *Les théoriciens polonais de la bibliographie au XIX^e siècle et l'histoire de la science*¹² oraz planowana monografia o Ch. Nodier, której przygotowanie przerwała Jej śmierć.

Niezależnie od absorbujących funkcji, prac organizacyjnych oraz własnych badań naukowych główną pasją doc. Czekajewskiej pozostawała zawsze dydaktyka uniwersytecka. Wykształciła kilka pokoleń pracowników książki polskiej; są wśród nich z pewnością również czytelnicy *Przeglądu Bibliotecznego*. Prowadziła ćwiczenia, wykłady i seminaria poświęcone przede wszystkim problemom historii i teorii bibliografii polskiej i obcej. W latach 1965-1985 pod kierunkiem doc. Czekajewskiej-Jędrusik napisano w Instytucie Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej UW 98 prac magisterskich oraz kilka rozpraw doktorskich. Wachlarz tematyczny tych prac był szeroki i obejmował zagadnienia z teorii i historii bibliografii (najliczniejsza grupa), dokumentacji i informacji naukowej, a także zagadnień edytorskich i wydawniczych, historii drukarstwa i problemów księgarstwa. Zagadnień bibliograficznych dotyczyły np. prace: „Polscy teoretycy bibliografii”, „Rozwój koncepcji bibliografii narodowej”, „W. Wisłocki jako bibliograf”, „Bibliografia poloników szwajcarskich XVI w.”, „Polonika niemieckie XVI w.”, „Bibliografia polskiego piśmiennictwa medycznego okresu Odrodzenia” oraz szereg innych prac z zakresu bibliografii dziedzin i zagadnień, regionalnych i lokalnych, osobowych, zawartości czasopism.

Liczne wyjazdy naukowe do wielu krajów Europy (Czechosłowacja, NRD, ZSRR, Węgry, Bułgaria, Francja, Włochy, Wielka Brytania), gdzie zaznajamiała się z placówkami i instytucjami związanymi z książką (zakłady bibliotekoznawstwa w wyższych uczelniach, szkoły bibliotekarskie, biblioteki różnego typu), pozwalały Jej śledzić najnowsze tendencje i różnorakie aspekty problematyki książki i studiów bibliotekoznawczych, przenosić i wykorzystywać najnowsze wzory i modele w rodzimym Instytucie.

¹ Roczn. Bibl. 1962 R. 6 z. 1/2.

² W: Stud. Mater. Dziej. Nauki. Ser. A. 1965 z. 7.

³ W: Actes du Congrès International d'Histoire des Sciences. (Varsovie — Cracovie 1965). Wrocław 1967.

⁴ Z *Badań nad Polskimi Księgozbiórmi Historycznymi* 1980 z. 4.

⁵ *Annali della Facoltà de Lettere e Filosofie dell'Università degli studi di Milano* 1981.

⁶ *Bibliographie Internationale de l'Humanisme et de la Renaissance* 1967 Vol. 3.

⁷ *Kwart. Hist. Nauki* 1966 R. 11 nr 4.

⁸ *Organon* 1969 Vol. 6.

⁹ *Problemy* 1969 R. 25 nr 1.

¹⁰ W: *Etudes d'Histoire de la Science et de la Technique*. Wrocław 1968.

¹¹ *Kwart. Hist. Nauki* 1967 R. 12 nr 4.

¹² W: Actes du Congrès Internationale d'Histoire des Sciences. (Varsovie — Cracovie 1965). Wrocław 1967.

Wynikiem tych badań i obserwacji była zmieniająca się koncepcja i profil studiów bibliotekoznawczych Uniwersytetu Warszawskiego, wprowadzanie nowych przedmiotów nauczania i kierunków specjalizacji. W wygłaszanych i opublikowanych referatach dzieliła się swoimi doświadczeniami i przemyśleniami nt. problematyki studiów bibliotekoznawczych, jak np.: *Główne kierunki nauki, jej organizacja i piśmiennictwo jako przedmiot nauczania uniwersyteckiego na studiach w zakresie bibliotekoznawstwa i informacji naukowej*¹³, *Historia nauki i naukownawstwa w nowym programie studiów bibliotekoznawstwa i informacji naukowej*¹⁴, *Niektóre problemy akademickiego kształcenia pracowników bibliotek i ośrodków informacji*¹⁵, *Instytut Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej w latach 1951-1974*¹⁶, *Instytut Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej. 25 lat historii i kierunki rozwoju*¹⁷.

Znaczne zasługi położyła doc. dr Anna Czekajewska-Jędrusik dla kształcenia księgarzy na poziomie akademickim. Gdy w 1975 r. uruchomiono w UW studia bibliotekoznawcze dla pracujących (początkowo tylko w zakresie dwu specjalizacji: informacji naukowej oraz bibliotek szkolnych i pedagogicznych), doc. Czekajewska czyniła wiele wysiłków, by do programu studiów wprowadzić również specjalizację księgarską. Starania te napotykały liczne trudności, związane z brakiem tradycji kształcenia księgarzy na poziomie wyższym, niezrozumieniem bądź niechęcią części pracowników akademickich dla tej propozycji, brakiem odpowiedniej kadry dydaktycznej, a nawet wyczekującą i niejedolitą reakcją samego środowiska księgarskiego. Wszelkie te trudności doc. Czekajewska z uporem przełamywała, doprowadzając w r. ak. 1976/77 do uruchomienia w IBiIN specjalizacji księgarskiej na studiach dla pracujących. Dla tej specjalizacji pod Jej kierunkiem organizowano od podstaw koncepcję i programy kształcenia księgarzy, wypracowując model studiów do dziś realizowany. W 1980 r. pierwsi słuchacze specjalizacji księgarskiej opuścili mury warszawskiej uczelni z dyplomami magisterskimi, zapoczątkowując stały dopływ do księgarstwa wysoko wyspecjalizowanej kadry z wyższym wykształceniem zawodowym.

Świadectwem zainteresowań doc. Czekajewskiej źródłami do pracy księgarskiej były tematy opracowywane pod Jej kierunkiem, jako prace magisterskie, już od 1965 r. Można tu wymienić: „*Przewodnik Bibliograficzny w latach 1929-33 jako bibliografia o charakterze księgarskim*”, „*Nowe Książki w latach 1949-65*”, „*Problematyka księgarska w czasopiśmie księgarskich w latach 1946-1968*”, „*Poznańskie katalogi księgarskie 1841-1914*”.

Doc. Czekajewska udzielała się szeroko w środowisku bibliotekarskim i księgarskim jako uczestnik licznych imprez zawodowych, brała udział w specjalistycznych konferencjach krajowych i międzynarodowych, reprezentowała środowisko naukowe i zawodowe jako członek SBP, prelegent lub słuchacz na wielu spotkaniach pracowników książki polskiej. Uczestniczyła w tworzeniu programu Centralnego Kursu Antykwarycznego i czuwała nad właściwą realizacją jego założeń programowych. Była członkiem Rady do spraw kształcenia i doskonalenia księgarzy przy Zarządzie Głównym SKP. Przez wiele lat pełniła funkcję sekretarza Komisji Egzaminacyjnej dla Dyplomowanych Pracowników Dokumentacji Naukowej¹⁸.

Wyrazem uznania dla zasług doc. dr Anny Czekajewskiej-Jędrusik było odzna-

¹³ W: *O nauczaniu historii nauki*. Wrocław 1984.

¹⁴ *Kwart. Hist. Nauki* 1976 R. 21 nr 3.

¹⁵ *Knihovna* 1983 Sv. 13.

¹⁶ *Rocz. UW* 1974 R. 14.

¹⁷ *Prz. Bibl.* 1978 R. 46 nr 2.

¹⁸ Sprawozdanie z działalności Komisji Egzaminacyjnej dla Dyplomowanych Pracowników Dokumentacji Naukowej za lata 1968-1978. „*Prz. Bibl.*” 1979 R. 47 nr 3.

czenie Jej Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, Medalem Czterdziestolecia PRL, Medalem Komisji Edukacji Narodowej, Złotymi Odznakami SBP i SKP oraz innymi licznymi odznaczeniami państwowymi i resortowymi.

Wymieniając osiągnięcia zawodowe doc. Czekajewskiej, nie sposób pominąć cech Jej osobowości. Była człowiekiem wielkiej kultury osobistej, dużej wiedzy ogólnej, niecodziennych walorów towarzyskich, interesującą i niebanalną kobietą.

Pogrzeb doc. dr Anny Czekajewskiej-Jędrusik zgromadził na warszawskich Powązkach liczne grono pracowników nauki, bibliotekoznawców, bibliotekarzy, księgarzy i studentów, żegnających z uczuciem smutku wieloletniego Dyrektora, Nauczyciela i Przyjaciela.

Andrzej Skrzypczak

KRONIKA KRAJOWA

POSIEDZENIA PAŃSTWOWEJ RADY BIBLIOTECZNEJ

W dniach 4.06.1986 i 30.06.1986 odbyły się posiedzenia Prezydium PRB. Na pierwszym z nich omawiano program SINTO i dyskutowano nad propozycją programu kształcenia bibliotekarzy na poziomie policealnym i wyższym. Na następnym podano informację o pracy Zespołu ds. nowelizacji ustawy o bibliotekach, dyskutowano nad planem pracy PRB do końca 1986 r. oraz przeprowadzono analizę zakupu książek do bibliotek publicznych w 1986 r.

Z PRAC BIBLIOTEK CENTRALNYCH

W dniach 25-27.06.1986 w Jarocinie została zorganizowana staraniem Centrum INTE, Kolegium Dyrektorów Bibliotek Centralnych oraz Państwowego Ośrodka Kształcenia Bibliotekarzy w Jarocinie narada nt.: SINTO a plan specjalizacji materiałów bibliotecznych. Na obradach plenarnych zostały wygłoszone następujące referaty: 1) Miejsce i rola bibliotek centralnych w systemie informacji naukowej (S. Czajka); 2) Stan i kierunki realizacji planu specjalizacji zbiorów materiałów bibliotecznych (T. Jasińska); 3) Mikrokomputerowe systemy biblioteczno-informacyjne w sieci bibliotek centralnych (H. Szarski); 4) Społeczne funkcjonowanie literatury niebeletrystycznej w Polsce w latach 1975-1985 (M. Walczak). Dalsze obrady odbywały się w trzech sekcjach (sekcja katalogów centralnych, sekcja budowy sieci dziedzinowych i sekcja gromadzenia i wykorzystania zbiorów bibliotecznych), gdzie wygłoszono kilkanaście referatów i komunikatów. Na podstawie referatów i dyskusji zostały opracowane wnioski, w których m. in. przedstawiono niezbędne warunki dalszej realizacji planu specjalizacji zbiorów. Wnioskowano również o zapewnienie właściwych warunków działania Zespołowi Bibliotek i Archiwów — na miarę rosnących zadań związanych ze specjalizacją zbiorów bibliotecznych. W uchwale uczestnicy narady poparli opracowanie pt. „Kompleksowy program rozwoju informacji naukowej i technicznej w gospodarce narodowej do 2000 roku” i uznali za konieczne opracowanie szczegółowych programów i planów działania z uwzględnieniem środków na ich wykonanie.

W dniach 22-24.09.1986 została zorganizowana przez Centralną Bibliotekę Statystyczną i Centralną Bibliotekę Ekonomiczną (Biblioteka SGPiS) w Jachrance VI Ogólnopolska narada bibliotek społeczno-ekonomicznych na temat systemów klasyfikacyjnych stosowanych w zespole polskich bibliotek społeczno-ekonomicznych. Wygłoszono następujące referaty: 1) Klasyfikacja w naukach społecznych (S. Wrzosek — Biblioteka SGPiS); 2) Przegląd systemów klasyfikacyjnych stosowanych w polskich bibliotekach społeczno-ekonomicznych (B. Sobala — Biblioteka Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu); 3) Problemy budowy i stosowania klasy-

fikacji i nomenklatur społeczno-gospodarczych jako języków informacyjnych w bazach wiedzy ekonomicznej (J. Oleński — Ośrodek Badawczo-Rozwojowy Systemu Państwowej Informacji Statystycznej); 4) „Kanon” czasopiśmienniczy w zakresie nauk ekonomicznych. Kraje zachodnie (H. Uniejewska — Biblioteka SGPiS). Zostały ogłoszone również komunikaty przez M. Kłossowską, B. Radomskiego i A. Zabielską. Dyskusja panelowa, którą prowadził J. Sójka (Biblioteka Akademii Ekonomicznej w Poznaniu), dotyczyła systemów klasyfikacyjnych w zespole bibliotek społeczno-ekonomicznych. Ostatniego dnia obrad zorganizowano posiedzenie Międzybibliotecznej Komisji Koordynacyjnej, na którym postanowiono przedłużyć kadencję obecnej Komisji na następne dwa lata.

W drugim kwartale 1986 r. Centralna Biblioteka Rolnicza otrzymała nowy sprzęt informatyczny - mikrokomputer IBM-PC/XT. Zgodnie z programem rozwoju Systemu Informacji o Gospodarce Żywnościowej (SIGŻ) przewiduje się takie wyposażenie CBR, aby zarówno wprowadzanie danych, jak i obsługa w zakresie informacji bieżącej mogły być realizowane w Bibliotece na własnym sprzęcie. Warto nadmienić, że nowy statut CBR zatwierdzony w maju 1986 r. uwzględnia funkcje Biblioteki jako: 1) resortowego ośrodka w połączonym resorcie rolnictwa, leśnictwa i gospodarki żywnościowej, 2) centralnego ośrodka informacji (COI) w systemie informacji o gospodarce żywnościowej; 3) centralnej biblioteki rolnictwa, leśnictwa i gospodarki żywnościowej w ramach specjalizacji zbiorów bibliotecznych.

NOWA KADENCJA KOMISJI WYDAWNICTW I INFORMACJI RADY GŁÓWNEJ NAUKI I SZKOLNICTWA WYŻSZEGO

W dniach 14.05.1986 i 17.09.1986 odbyły się posiedzenia Komisji, która ukonstytuowała się następująco: przewodniczący — prof. Zbigniew Kwiatkowski (Uniwersytet Warszawski), wiceprzewodniczący — prof. Tomasz Komornicki (Akademia Rolnicza w Krakowie), członkowie: prof. Jerzy Fabiszewski (Akademia Rolnicza we Wrocławiu), prof. Stefan Gierowski (Akademia Sztuk Pięknych w Warszawie), prof. Bogumił Halawa (Akademia Medyczna we Wrocławiu), prof. Zdzisław Sikorski (Politechnika Gdańska) i prof. Marek Stachowski (Akademia Muzyczna w Krakowie).

POSIEDZENIE KOMISJI KOORDYNACYJNEJ BIBLIOTEK SZKÓŁ WYŻSZYCH

Dnia 19.05.1986 odbyło się posiedzenie Komisji, w którym uczestniczył wicedyrektor Departamentu Kadr i Zatrudnienia MNiSzW M. Matuszewski. Omówiono działalność Komisji w 1986 r. oraz poruszono problemy płacowe służby bibliotecznej w szkołach wyższych. Przedyskutowano możliwości i warunki zastosowania przepisów uchwały nr 158 RM z dn. 14.10.1985 w sprawie określenia wysokości stawek wynagrodzenia zasadniczego oraz wysokości, rodzajów i zasad przyznawania dodatków do wynagrodzenia pracowników upowszechniania kultury. Przedłożono do dyskusji przygotowany przez Komisję projekt zarządzenia ministra nauki i szkolnictwa wyższego w sprawie szczegółowych zasad wynagradzania oraz wymagań kwalifikacyjnych pracowników służby bibliotecznej oraz dokumentalistów służby informacji naukowej zatrudnionych w szkołach wyższych.

NAGRODA IM. HELENY RADLIŃSKIEJ W 1986 ROKU

Nagroda w 1986 r. miała charakter specjalny: została wręczona w 40-tą rocznicę wydania Dekretu o bibliotekach i opiece nad zbiorami bibliotecznymi najwy-

bitniejszym przedstawicielom bibliotekarstwa polskiego, nestorom uczestniczącym w organizowaniu i zakładaniu sieci bibliotecznych, tworzeniu warsztatów, kształceniu i doskonaleniu kadry bibliotekarzy. Nagrodę otrzymali również przedstawiciele młodszego pokolenia za wybitne zasługi w rozwoju bibliotekarstwa polskiego. Komisja Nagrody, pod przewodnictwem podsekretarza stanu Edwarda Gołębiowskiego, z udziałem przedstawicieli resortu nauki i szkolnictwa wyższego, oświaty i wychowania, Biblioteki Narodowej i Biblioteki Polskiej Akademii Nauk w Warszawie, Centrum INTE, Biblioteki Publicznej m. st. Warszawy oraz SBP, wybrała następujących laureatów: Nagrodę I stopnia otrzymali ex aequo prof. Alodia Gryczowa i prof. Karol Głombowski; Nagrodę II stopnia — Władysława Borkowska, Irena Morsztynkiewicz, Maria Prokopowicz i Wanda Sokołowska; Nagrodę III stopnia — Grzegorz Chmielewski, Marian Filipkowski i Aleksander Majorek. Dnia 4.06.1986 w Zamku Królewskim w Warszawie odbyła się uroczystość wręczenia nagród im. Heleny Radlińskiej, jak również nagród i wyróżnień we „Współzawodnictwie o najlepszą bibliotekę w gminie”.

Z PRAC KOMISJI EGZAMINACYJNEJ DLA BIBLIOTEKARZY I DOKUMENTALISTÓW DYPLOMOWANYCH

W dniach 26-27.05.1986 odbyła się w Szczecinie sesja egzaminacyjna dla bibliotekarzy dyplomowanych. Egzamin zdawało 7 osób, ocenę pomyślną uzyskało 6 osób. Na posiedzeniu Komisji Egzaminacyjnej poruszono m. in. sprawę nowelizacji rozporządzenia RM z dn. 19.09.1983 dotyczącego warunków zatrudniania oraz zasad awansowania dyplomowanych bibliotekarzy i dyplomowanych pracowników dokumentacji w szkołach wyższych („Dz. U.” 1983 nr 57 poz. 256). Określono kierunki zmian tego dokumentu, które zostaną przedyskutowane na następnym posiedzeniu Komisji Egzaminacyjnej.

Na zebraniu dn. 15.07.1986 Komisja, po przeprowadzeniu postępowania kwalifikacyjnego, podjęła decyzję o przyznaniu uprawnień do zajmowania stanowiska bibliotekarza dyplomowanego oraz dokumentalisty dyplomowanego następującym osobom: Jolancie Gawron (Biblioteka Pracy, Płac i Zabezpieczenia Społecznego), Andrzejowi Kłossowskiemu (Biblioteka Narodowa), Małgorzacie Kłossowskiej (Biblioteka Pracy, Płac i Zabezpieczenia Społecznego), Irenie Kwaśniewskiej (Główna Biblioteka Lekarska), Piotrowi Litwiniukowi (Biblioteka Uniwersytetu Wrocławskiego im. Bolesława Bieruta) oraz Annie Zakrzewskiej (Wyższa Szkoła Oficerska Wojsk Rakietowych w Zielonej Górze).

SPOTKANIE PRZEDSTAWICIELI ŚRODOWISKA BIBLIOTEKARSKIEGO

Z inicjatywy Zarządu Głównego SBP odbyło się dn. 17.04.1986 spotkanie przedstawicieli środowiska bibliotekarskiego z wicepremierem prof. Zbigniewem Gertychem. W spotkaniu wzięli udział: przewodniczący Państwowej Rady Bibliotecznej wiceminister E. Gołębiowski, dyrektor Biblioteki Narodowej S. Czajka, dyrektor Instytutu Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej Uniwersytetu Warszawskiego B. Bieńkowska, przewodniczący Ogólnopolskiego Zespołu Partyjnego Bibliotekarzy S. Krzywicki, przewodniczący SBP S. Kubów oraz wiceprzewodniczący SBP J. Lewicki. Omówiono sytuację w bibliotekarstwie polskim i informacji naukowej, zwracając m. in. uwagę na pogłębiający się brak środków finansowych na działalność bibliotek i na niepokojącą sytuację materialną bibliotekarzy.

UROCZYSTOŚCI JUBILEUSZOWE W BIBLIOTEKACH

W wielu bibliotekach odbywały się konferencje i sesje z okazji czterdziestolecia Dekretu o bibliotekach i opiece nad zbiorami bibliotecznymi. Organizowano również uroczystości związane z jubileuszem bibliotek, np. Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. Emilii Sukertowej-Biedrawiny w Olsztynie zorganizowała uroczyste spotkanie z okazji czterdziestolecia olsztyńskich bibliotek publicznych oraz przygotowała wystawę „Biblioteki dla wszystkich” (20.09.1986). Sesją popularnonaukową uczciła Biblioteka Publiczna w Łomży czterdziestą rocznicę swego powstania (24.05.1986). Staraniem Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Tadeusza Mikulskiego we Wrocławiu oraz Zarządu Okręgu SBP zorganizowano sesję pod hasłem „Trzydzieści lat dzielnicowych bibliotek publicznych we Wrocławiu” (7.05.1986).

IX MIĘDZYKRAJOWA KONFERENCJA NACZELNYCH REDAKTORÓW MIESIĘCZNIKÓW BIBLIOTEKARSKICH Z KRAJÓW SOCJALISTYCZNYCH

W dniach 22-26.09.1986 została zorganizowana w Poznaniu konferencja redaktorów czasopism bibliotekarskich z krajów socjalistycznych. Organizatorami były Ministerstwo Kultury i Sztuki — Departament Bibliotek, Domów Kultury i Działalności Społeczno-Kulturalnej oraz Zarząd Główny Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, a temat spotkania dotyczył porównywalności profilów czasopism bibliotekarskich wydawanych w krajach socjalistycznych. Referaty wygłosili redaktorzy czasopism z Bułgarii, Czechosłowacji, Kuby, NRD, Polski, Węgier i ZSRR.

KONFERENCJA NA TEMAT RZECZOWEGO OPRACOWANIA ZBIORÓW

W dniach 22-24.05.1986 odbyła się w Jarocinie konferencja nt. „Opracowanie rzeczowe zbiorów w dużych bibliotekach uniwersalnych”. Spotkanie zorganizowało Ministerstwo Kultury i Sztuki, Biblioteka Narodowa, Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich oraz Państwowy Ośrodek Kształcenia Bibliotekarzy w Jarocinie. Przygotowano następujące referaty: 1) Tendencje rozwoju języków informacyjno-wyszukiwawczych (E. Artowicz); 2) Stan i perspektywy rozwoju UKD (E. Ścibor); 3) Opracowanie rzeczowe wobec wymogów automatyzacji (J. Sadowska); 4) Aktualizacja słownika języka informacyjno-wyszukiwawczego (E. Chmielewska-Gorczyca); 5) Martina Schrettingera koncepcja rzeczowej charakterystyki dokumentów (Z. Żmigrodzki); 6) Stan katalogów rzeczowych w dużych bibliotekach uniwersalnych. Wybrane problemy (E. Stępnikowa); 7) Melioracje strukturalne w katalogach rzeczowych (T. Głowacka); 8) Warsztat metodyczny komórki opracowania rzeczowego w bibliotece uniwersalnej. Stan i postulaty na przykładzie Zakładu Katalogów Rzeczowych Biblioteki Narodowej (J. Kiwiłso, E. Stępnikowa); 9) Kształcenie i doskonalenie zawodowe bibliotekarzy w zakresie opracowania rzeczowego zbiorów. Doświadczenia i postulaty (M. Walczak). Drugiego dnia konferencji obradowano w dwóch sekcjach: sekcji katalogu systematycznego i sekcji katalogu przedmiotowego, na których wygłoszono kilkanaście referatów i komunikatów.

SESJA NAUKOWA W WYŻSZEJ SZKOLE PEDAGOGICZNEJ W KRAKOWIE

Z okazji czterdziestolecia WSP im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie zorganizowana została staraniem Katedry Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej Szkoły w dn. 6-7.05.1986 sesja naukowa nt. „Książka-czasopismo-biblioteki

Krakowa w XIX i XX wieku”, wygłoszono kilkanaście referatów; program sesji obejmował również zwiedzenie wystawy „40 lat w służbie społeczeństwa Miejskiej Biblioteki Publicznej w Krakowie”. Sesja połączona była ze zjazdem absolwentów studiów bibliotekoznawczych WSP.

ROZSTRZYGNĘCIE II KONKURSU POLSKIEGO TOWARZYSTWA WYDAWCÓW KSIĄŻEK

Jury Konkursu PTWK na najlepsze prace dyplomowe (magisterskie i doktorskie) z historii polskiego ruchu wydawniczego na posiedzeniu dn. 24.03.1986 postanowiło nagrodzić następujących autorów: Nagrodą II (20 tys. zł) Małgorzatę Polakowską za pracę „Warszawskie i krakowskie druki urzędowe w wieku XVII” (Warszawa 1984); Nagrodami III (po 10 tys. zł) ex aequo: Danutę Adamczyk za pracę „Wydawnicza i kulturotwórcza działalność Spółki Nakładowej „Książka” (1904-1914) (Kielce 1983) i Barbarę Grzymską za pracę „Program wydawniczy Alfreda Altenberga na podstawie jego serii wydawniczych” (Warszawa 1984). Dwa wyróżnienia (po 5 tys. zł) otrzymali ex aequo: Bogdan Gralak za pracę „Cezary Juliusz Richter — księgarz i pierwszy nakładca łódzki” (Warszawa 1984) i Maria Gadomska za pracę „Edycje poezji w epoce Młodej Polski” (Warszawa 1985).

WYSTAWA W ZAMKU KRÓLEWSKIM W WARSZAWIE

W dwusetną rocznicę urodzin Joachima Lelewela została zorganizowana w Zamku Królewskim w Warszawie wystawa, obrazująca życie i dzieła tego wielkiego uczonego i działacza patriotycznego. Wystawa była czynna w okresie lipiec-październik 1986.

ZMIANY KADROWE

Po rezygnacji Piotra Zabornego z funkcji dyrektora Centrum Ustawicznego Kształcenia Bibliotekarzy w Warszawie z dn. 1.07.1986 stanowisko to powierzono Józefowi Lewickiemu.

KRONIKA ZAGRANICZNA

MIĘDZYNARODOWA KONFERENCJA NA TEMAT OCHRONY I KONSERWACJI MATERIAŁÓW BIBLIOTECZNYCH

Konferencja odbyła się w Austriackiej Bibliotece Narodowej w dn. 7-10 kwietnia 1986 r. Wzięło w niej udział 120 osób, wśród nich dyrektorzy bibliotek narodowych oraz specjaliści w dziedzinie ochrony zbiorów.

Dwa dni obrad plenarnych poświęcono omówieniu następujących tematów: polityka ochrony zbiorów na świecie, współpraca w zakresie ochrony zbiorów, nowe techniki konserwacji zbiorów. Szczególnie interesujący był trzeci temat, dotyczył bowiem nowych technik odkwaszania materiałów, wzmacniania łamliwego papieru, stosowania techniki optycznego dysku. Wszystkie referaty wygłoszone podczas konferencji zostaną opublikowane.

W zaleceniach przyjętych na zakończenie spotkania wymieniono m. in. potrzebę zorganizowania jednego międzynarodowego i dwóch regionalnych ośrodków ochrony i konserwacji zbiorów, ogłoszenia światowego Roku Ochrony i Konserwacji Zbiorów, opracowania narodowych programów działania w tym zakresie oraz przeznaczenia przez rządy zwiększonych funduszy na te cele.

IFLA Journal 1986 Vol. 12 nr 3 s. 240-242

WPROWADZENIE WSPÓLNEGO FORMATU KOMUNIKOWANIA

Common Communication Format (CCF), opracowany w celu uzyskiwania kompatybilności między istniejącymi formatami bibliograficznymi, rozpowszechniany jest przez UNESCO od połowy 1984 r. Obecnie ponad 20 instytucji stosuje go nie tylko w celu wymiany informacji, ale także jako format własnych systemów komputerowych. CCF stał się również podstawą opracowania wewnętrznego formatu dla bibliotek ONZ w Nowym Jorku i Genewie oraz innych bibliotek sieci ONZ. Biblioteka im. Daga Hammarskjölda w Nowym Jorku opublikowała *UNBIS reference manual for bibliographic description* oparty na CCF, w którym zostały przedstawione zasady opracowania danych bibliograficznych dla całego systemu informacyjnego ONZ.

Information Hotline 1986 Vol. 18 nr 7 s. 22

PROBLEMY MIĘDZYNARODOWEGO WYPOŻYCZANIA MIĘDZYBIBLIOTECZNEGO

Biuro Wypożyczenia Międzynarodowego IFLA (Office for International Lending, działające przy British Library Document Supply Centre) opublikowało sprawozdanie ze swojej działalności, w którym zajmuje się m. in. sprawami dystrybucji rewersów do wypożyczeń międzynarodowych i trudności z tym związanych. W 1985 r. Biuro rozprowadziło 73 000 rewersów, a więc o 4% mniej niż w 1984 r. Cena ich pozostała niezmienną (6 funtów za 100 rewersów), wzrosły jednak koszty przesyłek. Z badań nad przyczynami zmniejszenia się liczby sprzedanych rewersów wynika, że jednym z powodów jest coraz więcej zamówień przekazywanych w trybie online nie wymagających rewersów. W sprawozdaniu wspomina się również o badaniach nad obciążeniem bibliotek Europy Zachodniej wypożyczeniami międzybibliotecznymi, testowaniu znormalizowanego formatu zamówień w trybie online oraz o wstępnych pracach nad kodem znormalizowanej odpowiedzi, który będzie używany w łączności międzynarodowej. W październiku 1984 r. Biuro opublikowało wyd. 3 *Brief guide to centres of international lending and photocopy*.

Ukazało się również — ogłaszane co 2 lata — sprawozdanie statystyczne Biura o międzynarodowym wypożyczeniu na świecie w 1984 r. Informacji do sprawozdania dostarczyły odpowiedzi 73 bibliotek na ankietę wysłaną w maju 1985 r. Różny stopień kompletności danych sprawia jednak, że obraz wypożyczeń nie jest dokładny. Ogólnie można stwierdzić, że biblioteki otrzymują więcej rewersów niż wysyłają; liczba wysyłanych rewersów wzrosła jednak o 42%. Średnio 71% rewersów załatwianych jest pozytywnie, jeżeli jednak nie uwzględni się Biblioteki Brytyjskiej, procent ten spada do 59. Najpełniejsze dane o udziale bibliotek krajowych w wypożyczeniu międzynarodowym wpływają z bibliotek narodowych Europy Wschod-

niej. Z informacji o bibliotekach polskich wynika, że w 1984 r. wpłynęło do nich z zagranicy 6076 rewersów, które w 55% zostały załatwione pozytywnie. Z Polski wysłano 3178 rewersów, w odpowiedzi na 71% z nich czytelnicy otrzymali poszukiwane teksty.

IFLA Journal 1986 Vol. 12 nr 2 s. 149-150;
nr 3 s. 231-235

SYSTEM INFORMACJI O DOKUMENTACH ŻYCIA SPOŁECZNEGO

SINGLE (System of Information on Grey Literature in Europe) został utworzony przez grupę europejskich ośrodków dokumentacji. Jego baza danych zawiera informacje o ponad 80 000 dokumentów (sprawozdaniach, raportach technicznych, regulaminach, dokumentach roboczych itp.) i powiększa się o ok. 30 000 rocznie. Tematyka dokumentów dotyczy nauk ścisłych i społecznych. Wyszukiwanie danych z bazy SINGLE odbywa się w trybie online za pośrednictwem Euronet DIANE, dostępnego w W. Brytanii poprzez BLAISE-LINE i INKA w RFN.

Information Hotline 1986 Vol. 18 nr 7 s. 3-4

MIĘDZYNARODOWE SYMPOZJUM NA TEMAT PRAWA AUTORSKIEGO

Z okazji 100 rocznicy uchwalenia Konwencji Berneńskiej o Prawie Autorskim (Berne Copyright Convention) odbyło się w Heidelbergu (RFN) dn. 24-25 kwietnia 1986 r. Międzynarodowe Sympozjum. W spotkaniu uczestniczyło ok. 300 osób z 22 państw. Otworzył je dyrektor Stowarzyszenia Światowej Własności Intelektualnej (World Intellectual Property Association) A. A. Bogsch przemówieniem o wpływie elektroniki na prawo autorskie i potrzebie dostosowania konwencji do nowych warunków. Konieczność uzyskiwania licencji na korzystanie z programów i baz danych była tematem dyskusji panelowej zatytułowanej: Nowa technika — nowe prawo autorskie?

Outlook on Research Libraries 1986
Vol. 8 nr 6 s. 5-6

AUTOMATYZACJA W BIBLIOTEKACH ZSRR

W dniach 15-16 kwietnia 1986 r. odbyła się w Moskwie Druga Wszechzwiązkowa Narada nt. Opracowanie i wykorzystanie w bibliotekach typowych ustaleń projektowych dla automatyzacji procesów biblioteczno-informacyjnych. Organizatorami Narady były: Międzyresortowa Komisja ds. Koordynacji Działalności Bibliotek Specjalnych, Naukowych i Technicznych (przy Państwowym Komitecie Nauki i Techniki) oraz Państwowa Publiczna Biblioteka Naukowo-Techniczna (GPNTB). Otwierając obrady przedstawiciel Komisji A. M. Kutiepow omówił podstawowe kierunki rozwoju Państwowego Systemu Informacji Naukowo-Technicznej, wynikające z zadań wyznaczonych przez XXVII Zjazd KPZR.

Następnie zostały wygłoszone 3 referaty o charakterze wytycznych: Zautomatyzowane systemy informacyjno-biblioteczne w naukach przyrodniczych i technice w Państwowym Zautomatyzowanym Systemie Informacji Naukowej i Technicznej

w 12 pięciolatce (VINITI), Typowe ustalenia projektowe jako podstawa doskonalenia systemów biblioteczno-informacyjnych w 12 pięciolatce (GPNTB) oraz Typowe ustalenia projektowe dla organizacji banku danych GPNTB i technologii maszynowego opracowania danych (GPNTB). Na zakończenie Narady zostały przyjęte zalecenia mające na celu podniesienie efektywności opracowania i wykorzystania typowych ustaleń projektowych dla automatyzacji procesów biblioteczno-informacyjnych w 12 pięciolatce.

Sovetskaja Bibliografija 1986 nr 4 s. 85-87

ROCZNICA URODZIN LELEWELA W STANACH ZJEDNOCZONYCH

Dla uczczenia 200 rocznicy urodzin Joachima Lelewela Biblioteka Kongresu w Waszyngtonie zorganizowała w swojej czytelni wystawę poświęconą uczonemu oraz opublikowała broszurę *Joachim Lelewel, scholar, 1786-1861. Bio-bibliographic sketch*. Znajduje się w niej krótka biografia, bibliografia prac Lelewela oraz publikacji o nim (37 pozycji). W opisach podane są obok tytułów oryginalnych ich tłumaczenia na język angielski oraz informacje o lokalizacji danej publikacji w Bibliotece Kongresu i innych bibliotekach amerykańskich. Wystawa i broszura są wynikiem starań i pracy p. Janiny W. Hopkins.

Library of Congress Information Bulletin
1986 Vol. 45 nr 27 s. 256-257

43 KONFERENCJA I KONGRES FID

Główny temat Kongresu (Montreal 14-18 września 1986 r.) brzmi: Przepływ informacji, środków komunikowania i techniki. Program: nowe techniki środków komunikowania, systemy elektronicznego przesyłania dokumentów, postępy w systemach komputerowych, techniki przepływu. Przed Kongresem zorganizowano seminarium poświęcone problemom kształcenia specjalistów dla potrzeb przepływu techniki.

Information Hotline 1986 Vol. 18 nr 7 s. 13

WYDAWNICTWA OTRZYMANE

Wydawnictwa zwarte

- Badania czytelnicze w Polsce.* Wybór literatury za lata 1973-1982. Oprac. Maria Trzęsowska. Warszawa 1986. Biblioteka Narodowa, Instytut Książki i Czytelnictwa.
- La Biblioteca cerca casa.* Atti del Seminario sull'utilizzazione di edifici antichi per le biblioteche. Firenze: Giunta Regionale Toscana; La Nuova Italia 1986. Le Biblioteche quaderni di lavoro, 5.
- Działalność naukowa i metodyczna publicznych bibliotek naukowych.* Materiały z konferencji dyrektorów bibliotek publicznych o statusie naukowym. Radziejowice 10-11 maja 1984 r. Warszawa 1986. Biblioteka Narodowa, Instytut Książki i Czytelnictwa.
- Pamätnica z osláv dvojstého výročia narodenia Jána Hollého.* Zostavil Juraj Chovan. Brestislav: Matica slovenská 1985.

Wydawnictwa ciągłe

- Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej* 1985 R. 34-35 nr 1/2.
- Čitateľ* 1986 R. 35 č. 5, 6, 7-8.
- Inspec Matters* 1986 nr 46.
- Knižnice a vedešké informácie* 1986 R. 18. č. 3, 4.
- Książka i Czytelnik* 1986 nr 2.
- Księgarz* 1985 R. 29 nr 3-4.
- Mitteilungen aus dem Wissenschaftlichen Bibliothekswesen der Deutschen Demokratischen Republik* 1986 H. 1/2, 3/4, 5/6.
- Mitteilungen und Materialien* 1986 Jg. 24 H. 4, 5.

AUTORZY

Marek CZECHOWSKI
Zbigniew DZIEDZICKI, mgr
Wojciech GASPARIKI, prof. dr hab.
Marta GRABOWSKA, dr
Franciszek KYSELICA, dr

Hanna ŁASKARZEWSKA, mgr
Jadwiga ŁUSZCZYŃSKA, dr
Czesław MADAJCZYK, prof. dr
Andrzej MĘŻYŃSKI, dr
Ewa NIEZBECKA, mgr
Janina PELCOWA, dr
Zofia PIETRZAK, mgr
Anna ROMAŃSKA, mgr
Andrzej SKRZYPCZAK, dr
Barbara SORDYLOWA, dr
Juliusz WASILEWSKI, mgr
Hanna ZASADOWA, mgr
Zbigniew ŻMIGRODZKI, dr

Kronikę krajową oprac.
Hanna ZASADOWA, mgr
Kronikę zagraniczną oprac.
Mirosława KOCIEŃKA, mgr

Tłumaczenia angielskie
Krystyna RABIŃSKA, mgr

- Dzielnicowa Biblioteka Publiczna Łódź-Widzew
- Biblioteka PAN w Warszawie
- Instytut Filozofii i Socjologii PAN
- IBIN UW
- Centralna Biblioteka Słowackiej Akademii Nauk w Bratysławie
- Biblioteka PAN w Warszawie
- Biblioteka Główna Uniwersytetu Gdańskiego
- Instytut Historii PAN
- Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie
- Biblioteka PAN w Warszawie
- Biblioteka PAN w Warszawie
- Biblioteka PAN w Warszawie
- Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie
- IBIN UW
- Biblioteka PAN w Warszawie
- ZG SBP
- Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie
- Zakład Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej Uniwersytetu Śląskiego
- Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie
- Biblioteka Narodowa

WSKAZÓWKI DLA AUTORÓW

Redakcja *Przeglądu Bibliotecznego* uprzejmie prosi Autorów o przestrzeganie następujących zasad przy nadsyłaniu materiałów:

Artykuł nie powinien przekraczać 15 stron maszynopisu formatu A4 wraz z przypisami i ewentualnymi tablicami. Tekst maszynopisu winien być napisany z podwójnym odstępem między wierszami (ok. 30 wierszy na stronie, margines 5 cm).

Maszynopis artykułu należy dostarczać w 3 egz. Inne materiały, jak recenzje (do 10 s. maszynopisu), sprawozdania itp. — w 2 egz. Materiały ilustracyjne (np. tablice, wykresy) powinny być umieszczone na osobnych ponumerowanych stronach z zaznaczeniem ich miejsca w tekście.

Przypisy należy umieszczać na końcu tekstu na osobnych stronach. Opis w przypisie winien składać się z: imienia i nazwiska autora, tytułu publikacji, miejsca wydania, nazwy wydawnictwa i roku wydania oraz stron, na których znajduje się cytowany fragment. W przypadku powoływania się na artykuł opis powinien zawierać: imię i nazwisko autora, tytuł artykułu, nazwę czasopisma, rok, tom, strony (od-do) lub stronę cytowanego fragmentu.

Każdy artykuł winien być zaopatrzony w streszczenie autorskie na ok. 1/2 strony maszynopisu.

Autorzy proszeni są o podawanie (prócz imienia i nazwiska) również tytułu naukowego, nazwy i adresu instytucji, w której pracują, prywatnego adresu, numeru telefonu.

Przegląd Biblioteczny drukuje materiały oryginalne, tylko takie, których Autor nie zamierza publikować w innych czasopismach. Redakcja zamawia materiały na podstawie wcześniejszego zgłoszenia tematu lub konspektu.

Materiałów nie zamówionych Redakcja nie zwraca.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania materiałów oraz wprowadzania zmian.

PRZEGLĄD BIBLIOTECZNY

Warunki prenumeraty

Prenumeratę załatwia RSW „Książka-Prasa-Ruch” w terminach:
do 10 października na I półrocze oraz cały rok następny i do 1 czerwca na II pół-
rocze r.b.

Cena prenumeraty rocznej zł 680,—

Cena prenumeraty półrocznej zł 340,—

Sprzedaż numerów bieżących:

w Księgarni Ośrodka Rozpowszechniania Wydawnictw Naukowych PAN, płatność
gotówką, przelewem lub za zaliczeniem pocztowym.

Adres: OR PAN, Pałac Kultury i Nauki, 00-901 Warszawa, konto nr 1094-4792,
IX Oddział NBP w Warszawie.

Sprzedaż numerów archiwalnych i bieżących:

w Księgarni Ossolineum we Wrocławiu, Rynek 8, 50-106 Wrocław

Cena zł 170.-

Zeszyt 2/1987 prezentuje sylwetkę i działalność **IRENY MORSZ-TYNKIEWICZOWEJ**. Poza tym **ZBIGNIEW ŻMIGRODZKI** pisze o racjonalizacji pracy bibliotecznej, **KRYSTYNA SULWIŃSKA** analizuje polskie czasopisma bibliotekoznawcze w *LISA*, a **JÓZEF PODGÓRECZNY** wspomina o roli biblioteki i czytelnictwa w obozie jenieckim.

Indeks 37077